

WIEŚCI

GŁÓWNA I STRYKOWA



Gorąca atmosfera podczas Dnia Folkloru w Niesułkowie – str. 7



Orlik w Strykowie przechodzi gruntowny remont – str. 6

SEGRO Logistics Park Stryków przedłużyło umowę – str. 5

Stryków | Teren nad zalewem zmieni się nie do poznania

Powstana boiska, pumptrack i pływający pomost

Gmina Stryków zaprezentowała w mediach społecznościowych koncepcję nowego zagospodarowania terenu nad strykowskiem zalewem. Sądząc po wizualizacji, ma tam szansę powstać bardzo atrakcyjna strefa rekreacyjna.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info



Autorem dokumentacji projektowej, w tym opublikowanych wizualizacji, jest Tomasz Stanisław Was – „Pracownia Architektoniczna”. Koncepcja została zaakceptowana przez gminę Stryków. Obecnie projektant jest na etapie uzyskiwania odpowiednich pozwoleń na budowę.

Koncepcja zakłada m.in. budowę boisk sportowych – do sportów plażowych i koszykówki, budowę toru rowerowego – tzw. pumptrack, budowę budynku usługowego ze strefą gastronomiczną, szatnią, zapleczem dla ratowników itp., montaż nowego pomostu pływającego, przystosowanego także do obsługi sprzętu wodnego. W planach jest też budowa nowych alejek i montaż elementów małej architektury, typu: ławki, hamaki, leżaki, siedziska,



Wizualizacja zagospodarowania terenu nad strykowskiem zalewem wygląda naprawdę imponująco.

kosze na śmieci i stojaki rowerowe. Zmiany nastąpią zarówno od strony wschodniej zbiornika (od strony Orlika i ul. Wczaso-

wej), jak i od strony zachodniej (od plaży i ul. Legionów).

– Zagospodarowanie terenu wokół zalewu wynika z po-

trzeby modernizacji strefy rekreacyjnej, która ma swoje lata świetności za sobą, jest również odpowiedzią na zgłasza-

ne potrzeby lokalnej społeczności, a także jest realizacją moich obietnic z kampanii wyborczej – podkreśla burmistrz Strykowa Witold Kosmowski.

Odpowiedź na wnioski mieszkańców

Zagospodarowanie zalewu jest uzależnione od realizacji planowanego zadania oczyszczenia zbiornika z namulów oraz modernizacji czaszy i jazu zbiornika, do którego dokumentację projektową gmina Stryków zleciła już w 2020 r. Problem sprawił stan prawny kilku działek wokół zbiornika, który przez lata poprzednich kadencji nie został uregulowany. Skutkowało to koniecznością zmiany pierwotnych zamierzeń projektowych i wydłużeniem prac nad dokumentacją techniczną.

– Z tego względu prace nad zagospodarowaniem terenu wokół zalewu przesunęły się w czasie i umowa z projektantem została podpisana w lutym 2022 r. Jednak wstępne prace koncepcyjne, rozeznania potrzeb grup społecznych, prowadzę na bieżąco od początku swojej kadencji – zapewnia burmistrz Strykowa. **str. 3**

Głowno, Bronisławów | Zaproszenie na seans

Gdzie zawita tym razem kino rowerowe

– Aż trudno było nam Was policzyć! Przynajmniej mamy pewność, że film pt. „Był sobie pies” spodobał się Wam i pozostawił dobre wrażenie! – cieszą się przedstawiciele inicjatywy Ekorower z dobrej frekwencji na pierwszym w tym sezonie seansie kina rowerowego.

Został on zorganizowany w miniony piątek 29 lipca nad zalewem Mroźyczka w Głownie, ale nie był jedyną okazją, by obejrzeć film w plenerze. Jeśli komuś nie udało się dotrzeć na seans w Głownie, ma szansę wybrać się na kolejną projekcję filmu pt. „Był sobie pies” (reż. Lasse Hallström, 2017) z gatunku kina rodzinnego, która odbędzie się już w najbliższy piątek,

5 sierpnia, na terenie Ośrodka Upowszechniania Kultury w Bronisławowie.

Organizatorzy zapraszają kinomanów na godz. 20.25, ponieważ wtedy nastąpi zachód słońca.

Projekt kina rowerowego jest realizowany przez inicjatywę Ekorower. Prezes fundacji

Emil Snużka powiedział nam, że kino rowerowe jest pewnego rodzaju alternatywą dla kina samochodowego, choć samo oglądanie odbywa się na leżakach lub na kocach. Przed seansem warto jednak nieco się rozruszać, dlatego organizatorzy zachęcają, by przyjechać na miejsce rowerem. **aa**



Kino rowerowe nad zalewem Mroźyczka w Głownie cieszyło się rewelacyjną frekwencją.

Głowno | Po ulewnych deszczach

Rzeka Brzuśnia zalała ogródki

1 sierpnia skontaktował się z nami pan Sylwester, który zwrócił uwagę, że rzeka Brzuśnia przepływająca przez Głowno wystąpiła z brzegów i zalała przydomowy ogród przy ul. Rynkowskiego należący do jego rodziców. – To nie pierwszy raz – podkreślił, dodając, że rzeka zalewa co jakiś czas ogródki nie tylko przy Rynkowskiego, ale także przy ul. Łowickiej.

Pan Sylwester w rozmowie z nami powiedział, że woda w rzece mimo trwających przez cały weekend opadów deszczu nie podniosła się, stało się to dopiero w poniedziałek 1 sierpnia rano – jego zdaniem – gwałtownie.

– Na szczęście woda nie dosięgnęła domu, zalała tylko ogródek na którym rodzice uprawiają warzywa. Ale to nie jest ważne, bo ich praca w ten sposób ucierpiała i nie powin-

no się to zdarzać – stwierdził, podkreślając, że rzeka przepływa na zapleczu kilkudziesięciu posesji przy ulicach ul. Rynkowskiego i Łowickiej. Wylewa się ze swojego koryta kilka razy w roku. Były już sytuacje, gdy woda zalewała dom i interweniowała na miejscu straż, aby ratować dobytek jego rodziców.

– Mam wrażenie, że nikt tą sytuacją się nie przejmuje i nie podejmuje prób jej rozwiązania, a jest to uciążliwe szczególnie

dla starszych mieszkańców ulicy – powiedział.

Jego zdaniem dość gwałtowny wzrost poziomu wody w rzece może być spowodowany spuszczeniem wody ze stawów hodowlanych znajdujących się w górze rzeki, już poza granicami Głowna. Oprócz tego zwrócił uwagę, że rzeka miejscami jest mocno zarośnięta, a ostatnie karczowanie zarastających ją krzaków mogło mieć miejsce przed dwoma laty. **str. 2**

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >18

Sport >24

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **500 105 817**
e-mail: **mirka.wolska@lowiczananin.info**
MIROSLAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Głowno | Mieszkańcy złożyli kolejną już petycję

Ulica Moczydła – dlaczego budowa na końcu?

Mieszkańcy złożyli pierwszą petycję w sprawie budowy drogi asfaltowej wraz z odwodnieniem, chodnikami i oświetleniem od skrzyżowania z ul. Południową w kierunku ul. Grzybowej już jakiś czas temu. Prośbę swą umotywowali złym stanem drogi, zwiększającym się na niej ruchem, a także gotową już kanalizacją sanitarną.

Dostali odpowiedź, iż w tym roku budowy drogi nie będzie, bo nie znajduje się ona w planie budżetu na ten rok. Samorząd zwrócił jednak uwagę, że będzie kontynuować prace na lewo od ul. Zabrzeżniańskiej, w tym w ulicach Grzybowej, 18 Stycznia oraz Lewej; po czym zajmie się realizacją dokumentacji projektowej ul. Moczydła.

W związku z powyższym w swojej drugiej petycji mieszkańcy poprosili o przebieg prac w terenie na lewo od ul. Zabrzeżniańskiej: rozplanowanie co i na której ulicy, i w którym roku jest planowane do zrobienia.

Oprócz tego zapytano, czemu planowana jest budowa ul. Grzybowej, a więc ulicy, która nie ma kanalizacji sanitarnej. Spytano, jakie jest uzasadnienie finansowe takiej decyzji. Mieszkańcy poprosili też, by budowa ul. Moczydła znalazła się na początku inwestycji w okolicy, a nie, jak zwykle, na ich końcu.

W odpowiedzi na drugą petycję samorząd napisał, że przekazanie szczegółowych informacji dotyczących wykonania dróg na lewo od ul. Zabrzeżniańskiej, nie jest możliwe, ponieważ urząd nie dysponuje planem budowy zaakceptowanym

przez Radę Miejską, a więc wiążącym planem. Co do zaś kolejności realizacji inwestycji, napisano, że w ul. Moczydła występują trudne warunki własnościowe lub wodne, a najpierw należy budować drogi, które mają połączenia z drogami utwardzonymi i z kanalizacją deszczową i właśnie dlatego jako pierwsza ma być zrobiona ul. Lewa, a następnie ul. Grzybowa.

Jeśli chodzi o to, dlaczego planowana jest budowa ul. Grzybowej, a więc ulicy, która nie ma kanalizacji sanitarnej, miasto napisało, że pas drogowy ul. Grzybowej ma odpowiednią szerokość, co umożliwia jej późniejsze wybudowanie bez kolizji z planowaną budową samej drogi. Oprócz tego zaznaczono, iż na wybór kolejności budowy dróg ma też liczba zamieszkałych przy danej ulicy mieszkańców. **sm**

Gmina Stryków | Problemy z prądem

Przedstawiciele PGE zostaną zaproszeni na sesję

Na sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 19 lipca,

przewodniczący Rady Paweł Kasica powiedział, że na wrześniową sesję postara się zaprosić przedstawicieli PGE.

Impulsem do zapowiedzianego spotkania z PGE, była wypowiedź radnego Andrzeja Janeczko, który zwrócił uwagę na to, że prąd jest nagminnie, i bez dobrego powodu, wyłączany w południowej części gminy.

– Czy my jako gmina możemy ułatwić mieszkańcom porozumienie między nimi a firmą, która dostarcza prąd? Może jako gmina dołożylibyśmy się do najstarszych, najbardziej rozwalonych nośników przesyłających prąd? Bo to jest naprawdę karygodne. Piękny dzień, słońce świeci i nagle przez 3 czy 4 godziny nie ma prądu. I tak jest się starzeje, ale czy my jako gmina nie możemy podjąć jakichś rozmów w tej kwestii? W XXI wieku brak prądu to jest nieprawdopodobnie uciążli-



Może jako gmina dołożylibyśmy się do najstarszych, najbardziej rozwalonych nośników przesyłających prąd?

wa sprawa – oznajmił radny Janeczko.

Burmistrz Witold Kosmowski odpowiedział radnemu, że gmina może zaprosić na sesję szeroko rozumiane PGE i rozmawiać, tak by dyrektorzy tej spółki przedstawili, jakie mają wizje rozwoju.

– W każdej opłacie, które płacimy PGE – czy to gmina, czy to zwykły Kowalski – płacimy za sieć. Na terenie gminy Stryków sieci starych jest większość. Niektóre pamiętają jeszcze Gomułkę. Nie jest to jednak tylko problem sieci, ale także transformatorów. Transformatory są może nawet większym problemem. Najlepszym rozwiązaniem jest zaprosić przed-

stawiciele PGE. Usłyszymy, jakie mają – i czy w ogóle mają – pomysły na realizację modernizacji. Zapoznamy się z problemami PGE. Dowiemy się po prostu, gdzie one są: czy w sieci niskiego napięcia, czy w sieci wysokiego napięcia. Dzisiaj jest to „wrócenie z fusów”. Nas nie stać na to, żeby wymienić transformatory. Nie stać nas to, żeby wybudować nową sieć – mówił w odpowiedzi burmistrz.

Gdy jeszcze raz głos zabrał radny Janeczko, zaznaczył, że rozmowa z PGE to za mało. Powiedział, że mieszkańcy wręcz żądają rozwiązania problemu przez gminę.

Witold Kosmowski odpowiedział radnemu, że i on jest częścią władz gminy, więc sam powinien odpowiedzieć, jak załatwić problem z prądem. Zapytał radnego, jakie konkretne pieniądze gmina powinna przeznaczyć na ten cel. Oznajmił też, iż ogólnikowe mówienie o „dawaniu pieniędzy” nie ma sensu.

Koniec końców ustalono, iż prąd będzie tematem sierpniowych komisji, by lepiej przygotować się do wrześniowej dyskusji z przedstawicielami z PGE. **Sebastian Michalak**

Głowno | Po ulewnych deszczach

Rzeka Brzuśnia zalała ogródki

dokończenie ze str. 1

Rafał Jaśkowski kierownik Referatu Promocji i Komunikacji Społecznej w głowieńskim magistracie przekazał nam, że w trakcie opadów 30-31 lipca nikt nie zgłaszał zagrożeń związanych z podtopieniami przy wymienionych wyżej ulicach. – Służby miejskie dokonywały wówczas na bieżąco kontroli poziomu wody w rzekach, które przybrały, ale nie przekroczyły poziomów ostrzegawczych – napisał w odpowiedzi na nasze pytania.

Zauważa przy tym, że przez Głowno przepływa kilka rzek, Brzuśnia łączy się najpierw z Mrogą, a potem z Mroźcą, przy wyższym stanie wód w nich może się okazać, że Brzuśnia nie odprowadzi swoich wód wystarczająco szybko, tym bardziej, że rzeka ta zbiera wody ze znacznej powierzchni podgłowieńskich pól i łąk.

Jaśkowski dodał, że 1 sierpnia wpłynęła do UM Głowno informacja o zalaniu ogrodu przy ul. Rynkowskiego, dzwoniąca osoba odmówiła jednak zaproponowanej pomocy, stwierdzając,

że sytuacja nie wymaga interwencji straży pożarnej. Przypomina przy tym, że koryto rzek należy do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie i to ta instytucja odpowiada za ich stan.

– Referat Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Infrastruktury Technicznej Urzędu Miejskiego w Głownie tylko w ciągu ostatnich dwóch lat kilkakrotnie zwracał się do PGW Wody Polskie o oczyszczenie koryta



Służby miejskie dokonywały wówczas na bieżąco kontroli poziomu wody w rzekach, które przybrały, ale nie przekroczyły poziomów ostrzegawczych.

Brzuśni z pozostałości drzew, gałęzi, liści i wycięcie krzewów, w celu zapewnienia swobodnego przepływu wody w rzece. Ostatnia interwencja miała miejsce w poniedziałek (1 sierpnia 2022 r.) po wizytacji koryta rzeki w weekend, zanim otrzymaliśmy informację o podtopieniu ogródka na terenie jednej z posesji – napisał nam Rafał Jaśkowski.

Dodał, że odpowiedź na każdą interwencję ze strony Urzędu Miejskiego w Głownie jest podobna „PGW Wody Polskie z powodu ograniczonych środków finansowych nie podejmują prac porządkowych doraźnie, lecz raz w roku (zazwyczaj późnym latem). Wówczas koryto rzeki jest oczyszczane przez wyłonioną przez PWP Wody Polskie firmę zewnętrzną”.

Na pytanie, czy w związku z tym, że podtopienia mogą być skutkiem spuszczenia wody ze stawów hodowlanych, UM w Głownie odpowiedział, że stawy nie leżą na terenie miasta Głowna i Urząd Miejski w Głownie nie jest adresatem odnośnych pytań.

Do sprawy wrócimy. **tb**

KRONIKA POLICYJNA | 28.07.2022 – 2.08.2022

■ 28 lipca o godz. 14.10 w Anielinie Śwędowskim na skrzyżowaniu ulic Śwędowskiej i Modrzewiowej samochód osobowy marki Lexus kierowany przez 71-letniego Łódzianina zderzył się z Volkswagenem kierowanym przez 41-letniego mieszkańca powiatu łowickiego. Sprawcą kolizji był kierujący Lexusem, który skręcając w lewo w kierunku Śwędowa doprowadził do Zderzenia z VW, który go mijał. W zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń, uczestnicy byli trzeźwi, a sprawca został ukarany mandatem.

■ 29 lipca o godz. 9.50 na ul. Kolejowej w Bratoszewicach kierujący Fordem 71-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego, jadąc w kierunku drogi krajowej nr 14, nie zachował bezpiecznej odległości od jadącego przed nim Opla i doprowadził do zderzenia. Oplem kierowała 34-letnia mieszkanka powiatu zgierskiego. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Uczestnicy byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem.

■ 29 lipca o godz. 16.35 w Woli Mąkolskiej kierujący Seatem 73-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego, jadąc w kierunku Plu-

dwin, nie zachował bezpiecznej odległości od jadącego przed nim Volkswagenem, którym kierował 63-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego i doprowadził do zderzenia. Nikt nie został ranny, a uczestnicy byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem.

■ 30 lipca o godz. 11.20 na drodze krajowej nr 14 w Sosnowcu Pieńkach 20-letnie mieszkanka powiatu tomaszowskiego, kierując samochodem Renault, straciła panowanie nad kierownicą i uderzyła w bariery energochłonne. Młoda kobieta była trzeźwa, nikt nie doznał obrażeń. Policja prowadzi postępowanie, które ma na celu wyjaśnienie przyczyn o okoliczności zdarzenia.

■ 30 lipca o godz. 13.45 na ul. Warszawskiej w Strykowie 69-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego, kierując Volkswagenem, wjechał w tył jadącego przed nim Renault, którym kierował 30-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego. W wyniku zdarzenia obrażenia ciała doznała pasażerka Renault, która trafiła do szpitala w stanie, który nie zagrażał jej życiu. Uczestnicy wypadku byli trzeźwi, policja pro-

wadzi postępowanie, które zbada okoliczności zdarzenia.

■ 31 lipca o godz. 12. na ul. Warszawskiej w Strykowie kierujący Skodą 23-letni obywatel Tadżykistanu, jadąc w kierunku centrum, nie zachował bezpiecznej odległości od jadącej przed nim Skody – którym kierowała 46-letnia mieszkanka powiatu zgierskiego – i doprowadził do zderzenia. W Skodzie, którą kierował cudzoziemiec było troje pasażerów, w Skodzie prowadzonej przez Polkę – jedną pasażerkę. Nikt w zdarzeniu nie doznał obrażeń, a uczestnicy byli trzeźwi. Cudzoziemiec został ukarany mandatem gotówkowym.

■ 2 sierpnia o godz. 9 na ul. Swoboda w Głownie doszło do zderzenia Audi i Nissana. Sprawczynią była 50-letnia mieszkanka powiatu zgierskiego, która jadąc w kierunku Strykowa nie zachowała bezpiecznej odległości od jadącego przed nią Nissana, którym kierował 38-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego. W zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń, uczestnicy byli trzeźwi, a sprawczyni została ukarana mandatem. **mwk**

Aktualności

Lipka | Daj się wciągnąć w świat pszczół

Przyjedź, nie pożałujesz, a jeszcze smacznego miodu posmakujesz!

Cykl warsztatów rodzinnych w Pasiece w Lipce prowadzonych przez pasjonatkę Marzenę Serafińską trwa. To ostatni dzwonek, aby wziąć w nich udział. A będzie to 7 sierpnia (tj. niedziela) o godzinie 15.

Obowiązują zapisy pod numerem telefonu: 513 403 492, dzwoniąc, wysyłając SMS czy przez facebooka: Pasieka w Lipce.

Kochająca pszczoły właścicielka, podczas warsztatów opowie o tych cudownych i niezbędnych do życia owadach, co więcej na przybyłych czekać będzie poczęstunek w postaci kanapek z pysznym miodem czy wejście do pasieki – pokaza-

nie pszczoł z bliska. Dla dzieci przygotowane będą zabawy na świeżym powietrzu oraz ognisko z kielbaskami w chacie dymnej. Oprócz tego do dyspozycji gości będzie: kawa, herbata, woda, lemoniada, pieczywo, ketchup, musztarda.

Chętni, niech zarezerwują sobie 3 godziny, w czasie których nie będą się nudzić. Koszt to 35 zł/osobę.

– Mogę pokazać i udowodnić, że pszczoły są dla nas bezpieczne, bo pokazuję je z bliskiej perspektywy – powiedziała właścicielka.

Tych, którzy czują obawy przed pszczołami, informujemy, że uczestnicy otrzymają do ubrania odpowiedni kombi z ochroną. Ponadto dowiedzą się dużo ciekawostek o tych miododajnych owadach,



Kochająca pszczoły właścicielka Pasieki w Lipce z wielką pasją opowiada o tych miododajnych owadach.

a także o ich znaczącym wpływie na środowisko. A wszelkie obawy z pewnością zdementują

właścicielka, która krok po kroku wprowadzi w fascynujący „Pszczeli świat”. **og**

Głowno | Piknik rodzinny

Przenieś się do krainy czarów

W sierpniu na teren rekreacyjny nad Mrożyczką w Głownie powrócą pikniki rodzinne z cyklu „Kreatywne lato rodzinne”. Na początek przeniesiemy się do „krainy czarów”. Będzie to temat przewodni pierwszego pikniku, który odbędzie się już w najbliższą niedzielę 7 sierpnia w godz. 14-19.

Program niedzielnego pikniku przewiduje m.in. magiczny pokaz baniek mydlanych, kreatywne warsztaty plastyczne, robienie figurek z balonów, dmuchaną zjeżdżalnię, bajkową fotobudkę, watę cukrową i niespodzianki.

Rafał Jaśkowski z Urzędu Miejskiego w Głownie powiedział nam, że w sierpniu przygotowano łącznie cztery pikniki rodzinne w ramach wakacyjnego cyklu „Kreatywne lato rodzinne”. Kolejny odbędzie się w niedzielę 14 sierpnia, a jego motywem przewodnim będą „Superbohaterowie”. W programie pikniku znalazły się m.in. zabawy z Batmanem, Hulkem i Kapitanem Ameryką, dmuchana zjeżdżalnia Aven-

gers, warsztaty plastyczne, fotobudka i popcorn.

Do „krainy Disneylandu” przeniesiemy się w sobotę 20 sierpnia, a zabawa wyjątkowo odbędzie się na terenie zielonym w pobliżu przystani jachtowej nad zalewem. Będzie to zarazem największy piknik tego lata, gdyż zostanie zorganizowany z okazji obchodów Święta Miasta.

Jeszcze jeden, tym razem ostatni piknik nad Mrożyczką, planowany jest w sobotę 27 sierpnia na zakończenie wakacji. Rozpocznie się on blokiem atrakcji dla rodzin, zaś na zakończenie przygotowana zostanie zabawa taneczna dla młodzieży z DJ-em – pod altaną nad zalewem. **aa**

Stryków | Teren nad zalewem zmieni się nie do poznania

Powstaną boiska, pumptrack i pływający pomost

dokończenie ze str. 1

Dodaje przy tym, że zaprezentowana koncepcja jest efektem szeroko zakrojonych konsultacji, m.in. ze strykowskiymi wędkarzami w kwestii oczyszczenia zbiornika, czy z pracownikami OKiR w kwestii rozbudowy i przebudowy infrastruktury. Natomiast strefa

rekreacyjno-sportowa to odpowiedź na wnioski mieszkańców.

Inwestycja szacowana jest na miliony

Koszty całkowite zadań pokazują dopiero wyniki przetargów. Orientacyjny szacunek to ok. 13 milionów zł. Wstępne koszty infrastruktury wokół

zalewu szacowane są na ok. 6 mln, z czego 2 mln na stronę wschodnią (strona od Orlika) i 4 mln na stronę zachodnią zalewu (strona od plaży).

Z kolei koszty odmulenia i modernizacji czaszy zbiornika w Strykowie szacowane są na 7 milionów złotych. Są to bardzo wstępne szacunki, ponieważ w tym momencie trwa

opracowanie projektów wykonawczych i kosztorysów.

– Środki na zadania związane z modernizacją zalewu i terenu wokół niego zostaną wygoszparowane z budżetu gminy Stryków, jednak intensywnie będziemy starać się o pozyskanie środków zewnętrznych – zapowiada Witold Kosmowski.

Skatepark już nie wróci

Na ten moment nie ma w planach budowy nowego skateparku na zalewie ani w innej lokalizacji Strykowa. Z uwagi na stopień zużycia urządzeń, a co za tym idzie braku możliwości zapewnienia należytego bezpieczeństwa, skatepark musiał zostać zdemontowany.

W trakcie jego użytkowania pojawiały się też negatywne głosy ze strony mieszkań-

ców sąsiadujących z zalewem bloków, dotyczące hałasów i uciążliwości sąsiedztwa skateparku. W jego miejsce został zaprojektowany plac zabaw dla starszych dzieci.

Dla młodzieży i dorosłych będzie natomiast przeznaczony tor rowerowy – tzw. pumptrack oraz strefa street workout wraz z siłownią zewnętrzną, a także boisko do siatkówki plażowej i boisko do koszykówki (3x3).

Agnieszka Antosiewicz

Stryków | „Niepodległa” od 5 sierpnia w centrum miasta

Wirtualny Teatr Historii

Od 5 do 7 sierpnia na placu W. Łukasieńskiego w Strykowie zagości Mobilny Wirtualny Teatr Historii „Niepodległa”. Będzie można w nim zapoznać się z historią Polski z lat 1918 – 1921 oraz poznać bliżej tzw. Ojców Niepodległości.

Wirtualny Teatr Historii jest multimedialnym muzeum, które ma na celu w ciekawy i nowoczesny sposób przybliżyć pierwszy okres po odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

Specjalny rozsuwany samochód ciężarowy tego muzeum podzielony został na kilka stref tematycznych. Dotyczą one m.in. symboli narodowych, najważniejszych wydarzeń w hi-

storii Polski w latach 1918-1921 oraz osiągnięć Polaków w tym okresie. Będzie można wirtualnie obejrzeć eksponaty, które są pamiątkami po Ojcach Niepodległości oraz Legionach Polskich. Stryków jest jednym z 40 miast, które będzie gościło w swoich progach multimedialne muzeum.

Oprócz eksponatów w postaci hologramów i pokazów VR

zwiedzający będą mieli sposobność obejrzenia filmów, tj. „Wiktoria 1920” oraz „Nie kochać w taką noc”.

Zwiedzający multimedialne muzeum będą mieli także możliwość skorzystania z fotobudki, w której będzie można wykonać zdjęcie z wybranym Ojcem Niepodległości.

5 sierpnia Wirtualny Teatr Historii „Niepodległa” będzie dostępny dla zwiedzających w godzinach od 12:00 do 18:00; 6 sierpnia od 10:00 do 18:00, natomiast 7 sierpnia – od 10:00 do 16:00. Wstęp jest bezpłatny, zapisy nie obowiązują. **dd**

CZYTAJ JAK CHCESZ, GDZIE CHCESZ I KIEDY CHCESZ...



e-wydanie
WIEŚCI
z Głowna i Strykowa

TANIEJ – 3,19 zł
– w prenumeracie jeszcze mniej:
2,30 zł, a nawet tylko **2,11 zł!**

SZYBCIEJ
w wieczór poprzedzający
wydanie gazetowe

WYGODNIEJ
możesz czytać albo słuchać!

Sprawdź na: <https://lowiczanie.embuk.eu/>



Aktualności

Surowy wyrok w głośnej sprawie zabójstwa w Łowiczu – str. 22-23

Główno | Zmiana na ważnym stanowisku

Nowa skarbnik już pracuje. Dlaczego odeszła dotychczasowa?

Na ostatniej przed wakacjami sesji Rady Miejskiej, 29 czerwca, radni przyjęli uchwałę w sprawie odwołania dotychczasowej skarbnik gminy Jolanty Piotrowskiej, jednocześnie powołano w jej miejsce nową osobę, Maję Reszkę.

Decyzję o odwołaniu i zatrudnieniu podjął sam burmistrz, który wyszedł do Rady z wnioskiem w tej kwestii. Radny Tomasz Chmielewski zapytał burmistrza, co stało za jego decyzją. Odpowiedź burmistrza była dość ogólna:

– Tak skonstruowana jest ustawa o samorządzie gminnym, że burmistrz wskazuje skarbnika, a jego powołanie, jak i odwołanie, realizuje Rada. Realizując swoje uprawnienie, podjąłem taką decyzję, a nie inną. W każdej gminie burmistrz odpowiada za zatrudnienie pracowników. Chciałbym jednak jasno i wyraźnie powiedzieć – żeby nie było żadnych dziwnych opinii – że w odwołaniu nie ma żadnego negatywnego podtekstu oceny pracy. Panią skarbnik Piotrowską Rada powoływała 2 razy. W roku 2016 w sytuacji na kilka tygodni przed złożeniem budżetu. I o tym też trzeba pamiętać. Często jest tak, że żeby coś się zaczęło, coś musi się skończyć. Chcę jasno powiedzieć, że była to dobra współ-

praca, ale też należy pamiętać, że są nowe wyzwania i dalsza praca przed nami, a dobór pracowników pozostaje w kompetencjach burmistrza.

Głos w sprawie odwołania skarbnik zabrał Przewodniczący Rady Grzegorz Szkup, który zaznaczył, że ciężko będzie mu głosić, przy czym powtórzył też to, co powiedział burmistrz: że to rolą burmistrza jest zatrudnianie pracowników w Urzędzie.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Budżetu Przemysław Milczarek oznajmił, iż współpraca skarbnik i Komisji układała się bardzo dobrze.

Już po odwołaniu skarbnik, zostały jej wręczone kwiaty, a ona sama podziękowała za dobrą współpracę w Gminie.

Nową skarbnik została Maja Reszka. Kompetencje jej osoby przedstawił burmistrz. Poinformował on, że nowa skarbnik ukończyła studia magisterskie na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego na kierunku Infor-

matyka i ekonometria, w 2014 roku uzyskała tytuł doktora nauk w zakresie finansów, skończyła studia podyplomowe w zakresie prawa europejskiego oraz funduszy EU, w latach 1997-99 pracowała w Mercedes-Benz-Główno-Centrum na stanowisku kierownika działu finansowego, w następnych 3 latach pracowała w Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim – w tym na stanowisku Zastępcy Dyrektora Wydziału Finansów Głównego Księgowego Budżetu Wojewody, a od 2003 do 2022 roku pracowała w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Łódzkiego jako (kolejno): Naczelnik Wydziału Księgowości Funduszy Celowych, Naczelnik Wydziału Funduszy Europejskich, Zastępca Dyrektora Departamentu Finansów Głównego Księgowego Funduszy Europejskich i Dyrektora Departamentu ds. Regionalnego Programu Operacyjnego.

Oprócz tego Maria Reszka jest od 2015 roku biegłym sądowym w zakresie finansów, finansów publicznych, ekonomii, zamówień publicznych i funduszy EU z listy Sądu Okręgowego w Łodzi.

Nowa skarbnik rozpoczęła swoją pracę 1 lipca.

Sebastian Michalak

RZUT OKIEM | PARKIET JAK NOWY



W lipcu gmina Główno dokonała renowacji podłóg w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Popowie Głowieńskim. W ramach prac dokonano cyklinowania parkietu oraz uzupełnienia jego braków. Remont obejmował także montaż drewnianych listew oraz przygotowanie i przeprowadzenie trzykrotnego malowania lakierem. Odnowieniu poddano w sumie 221 m² podłogi. Całość renowacji dokonanej przez firmę Tadeusz Gal PPHU wycenia się na 19.600 zł. dd

Gmina Stryków | Zmiany w budżecie

Dużo inwestycji, duże wydatki

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej, 19 lipca, wprowadzono zmiany w planie budżetu gminy na ten rok. O łączną kwotę 1,4 mln zwiększone zostały wydatki. Duża część zmian wyniknęła z konieczności zwiększenia kwot przeznaczonych na inwestycje, gdyż dotychczas zarezerwowane na nie sumy okazały się zbyt niskie.

O 40 tys. zł, do łącznej kwoty 380 tys. zł, zwiększone zostały środki zaplanowane na modernizację drogi gminnej wraz ze skrzyżowaniem w miejscowości Sosnowiec. Stało się tak, bo samorząd otworzył oferty firm, które wpłynęły do Gminy w związku z tą inwestycją, a które przewyższały swoją ceną stawkę pierwotnie na to zadanie przeznaczoną. Mówiąc ściślej, do urzędu wpłynęła 1 oferta, złożona przez przedsiębiorstwo ERBEDIM z Piotr-

kowa Trybunalskiego, na kwotę 363 tys. zł.

Także tylko 1 oferta (w wysokości 1,8 mln zł), i także złożona przez firmę ERBEDIM, wpłynęła w związku z budową drogi gminnej od ul. Starowiejskiej w Dobrej do Kłęku. Na zadanie to samorząd dostał dofinansowanie z Polskiego Ładu w kwocie 1,6 mln zł. Na razie nie wiadomo czy zadanie to będzie zakończone w tym roku, czy już w następnym, lecz samorząd zwiększył do łącznej sumy 500 tys. zł środki przeznaczone na nią w obecnym roku.

Oprócz tego do budżetu wprowadzone zostały dodatkowe pieniądze w wysokości 200 tys. zł, dotyczące budowy stacji uzdatniania wody w Warszewicach oraz rozbudowy stacji w Strykowie i Żelgoszczy, czyli na kolejne zadanie, na które gmina dostała dofinansowa-

nia z Polskiego Ładu (11,4 mln zł). Na tę chwilę zadanie to ma kosztować samorząd w roku bieżącym 700 tys. zł, w roku 2023 – 3 mln zł, w roku 2024 – 5,5 mln zł, a w roku 2025 – 3 mln zł.

Ponieważ gmina uzyskała też z rządu promesę w wysokości 4,7 mln na budowę kanalizacji w Bratoszewicach (w ul. Ogrodniczej i w Rokitnicy), do budżetu wprowadzono środki w wysokości 250 tys. zł, które mają zabezpieczyć tę dwuletnią inwestycję w tym roku. W następnym ma to już być kwota wspomnianych 4,7 mln zł.

Ponadto zwieszono środki na 3 zadania, na które ogłoszono jeden wspólny przetarg, lecz nie znaleziono wykonawcy, gdyż żaden się nie zgłosił. Mowa o budowie przyłącza i instalacji wewnętrznej w budynku OSP w Strykowie, przebudowie kotłowni w SP nr 1, a także o budowie przyłącza i instalacji wewnętrznej gazowej dla budynku Przedszkola Samorządowego. Jak wyjaśnił burmistrz, gmina podjęła w tej kwestii rozmowy z wykonawcami „z wolnej ręki” i jeden przedsiębiorca przedstawił swoją ofertę. By móc z nim podpisać umowy, samorząd musiał zmienić kształt budżetu. Tym samym na wspomniane zadania zarezerwowano kolejno 115 tys., 296 tys. i 195 tys. zł.

Po wprowadzonych zmianach zaplanowane na ten rok wydatki majątkowe gminy wynoszą 21,5 mln zł.

Sebastian Michalak

REKLAMA

AREK
SZKOŁA NAUKI JAZDY
Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

**PRZEPROWADZAMY
KURSY PRAWA JAZDY**
kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR
Zapraszamy na kursy z dofinansowaniem

**11 sierpnia
godz. 16⁰⁰**

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577-655-500

**ZAPISY
WCIAŻ
TRWAJĄ!**

Kamienno Zatok
WIG-KOST

**KAMIEŃ OZDOBNE
KRUSZYWA DROGOWE
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA
BETONOWE
WĘGIEL
PIACH**

**ŁOWICZ, POPÓW 157
TEL. 722 207 322**

**GWARANCJA
NISKICH
CEN !!!**

REKLAMA

KOWMIR
ZAKŁAD
KOWALSKO
ŚLUSARSKI

**POSZUKUJEMY
DO PRACY
SPAWACZ
/ POMOCNIK SPAWACZA**
tel. 509-220-760, 519-148-845

www.kowmir.pl • Rok założenia 1948

Gmina Stryków | Biznes chwali to miejsce

Papiernicy zostają u nas na dłużej

Firma SWM Poland przedłużyła umowę na ponad 15.500 m² powierzchni magazynowo-produkcyjnej w SEGRO Logistics Park Stryków – poinformowało nas SEGRO. Firma działa w parku SEGRO już od 2010 roku i wykorzystuje wynajmowaną przestrzeń do produkcji i magazynowania zaawansowanych folii SWM, taśm klejących, pianek, siatek czy włókien.

Firma SWM Poland, amerykański lider w dziedzinie rozwiązań inżynierskich wśród producentów papieru, jest obecna w Polsce już od 12 lat. Od 6 lipca 2022 roku przechodzi fuzję z firmą Neenah i pod nową nazwą Mativ zwiększy swój potencjał. Jej jedyną siedzibą w kraju znajduje się w SEGRO Logistics Park Stryków, gdzie produkowany jest m.in. wysokogatunkowy, samogasnący papier.

Zaawansowane rozwiązania Mativ są produkowane przy użyciu żywic, polimerów i włókien naturalnych dla różnych gałęzi przemysłu i zastosowań specjalnych. Klient SEGRO i jego spółki zależne prowadzą biznes na czterech kontynentach, w ponad 100 krajach i zatrudniają około 7.500 osób na całym świecie.

– Przedłużenie umowy z SEGRO było formalnością. Nie wyobrażamy sobie prowadzenia naszego biznesu w innym miejscu, ze względu na świetną współpracę oraz lokalizację. O kontynuowaniu działalności w SEGRO Logistics Park Stryków zdecydowała również możliwość adaptacji przestrzeni do naszych potrzeb, która



Tę fotografię dajemy dużą, bo nieczęsto macie Państwo okazję oglądać jak wielki teren zajmuje strykowski Segro. Tutaj widać to dokładnie.

sprawdza się w codziennej działalności. Istotnym czynnikiem dla nas jest również bezpieczeństwo w ciągłości pracy, związane z gwarancją korzystnych cen energii, które SEGRO negocjuje z dostawcami w planie długoterminowym i zapewnia ich stały poziom dla klientów na kilka lat – mówi Marcin Adamowicz, Plant Manager, SWM Poland.

– Długoletnia współpraca SEGRO z SWM Poland świadczy o zaufaniu i zadowoleniu naszego klienta, co jest dla

nas powodem do dumy. Obiekt został zaadaptowany pod indywidualne potrzeby klienta, a świetna lokalizacja magazynu – zaledwie 8 km od granic administracyjnych Łodzi oraz blisko autostrady A2, ułatwia znacząco komunikację i dystrybucję produktów – mówi Waldemar Witczak, Dyrektor Regionalny SEGRO.

Stryków liderem

SEGRO Logistics Park Stryków to największy park SE-

GRO w Centralnej Europie. Na aż 85 ha obszaru inwestycyjnego znajduje się ponad 300.000 m² powierzchni magazynowej i produkcyjnej, a kolejne prawie 100.000 m² może zostać zrealizowane na potrzeby istniejących lub nowych klientów.

SEGRO, spółka notowana na londyńskiej giełdzie papierów wartościowych i na Euronext Paris, jest wiodącym właścicielem, zarządcą i deweloperem powierzchni ma-

gazynowych oraz produkcyjnych z portfolio wielkości 9,6 mln m² o wartości 21,3 mld funtów. Nieruchomości firmy są strategicznie rozmieszczone na terenie Wielkiej Brytanii – w pobliżu Londynu oraz w południowo-zachodniej i środkowej Anglii, a także na terenie Europy kontynentalnej we Francji, Niemczech, Włoszech, Polsce, Hiszpanii, Holandii oraz w Czechach.

Firma buduje zarówno nowoczesne magazyny typu

„big box”, użytkowane głównie przez regionalne, krajowe i międzynarodowe centra dystrybucyjne, jak i magazyny miejskie, zlokalizowane w pobliżu głównych aglomeracji i centrów biznesowych.

Swoją działalność w Europie Centralnej spółka rozpoczęła pod koniec 2005 roku. Obecnie, oprócz Strykowa, deweloper prowadzi inwestycje w takich lokalizacjach jak: Gliwice, Łódź, Poznań, Tychy, Warszawa i Wrocław. jk

REKLAMA

„BARTEKS”
SKŁAD
OPAŁU
wszystkie rodzaje polskiego
węgla
kostka, orzech, groszek,
koks, ekogroszek
luźnym lub worek
brykiet, miał węglowy
TRANSPORT GRATIS
SPRZEDAŻ
DETALICZNA
I HURTOWA
30 LAT
NA RYNKU!
TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

WIŚNIEWSKI
HÖRMANN
BRAMY
AUTOMATYKA
KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

WEGIEL
• kamienisty • ekogroszek
• pellet • eko-miał
NAWOZY
• azotowe • dolistne • NPK
• SUCHE WYSŁODKI
Nowe Zduny 84, 46/839-10-15
Chąśno Drugie 43, 46/839-28-72

Firma Handlowo Usługowa **TALPA** Sławomir Kret talpabruk@interia.eu
Kamień 31, 95-015 Głowno tel. 601 25 99 33, tel. 605 29 26 51
KRUSZENIE GRUZU – KRUSZARKA MOBILNA
→ rozbiórki
→ przygotowanie podbudowy pod drogi, parkingi, place
→ prace brukarskie – układanie kostki
→ usługi koparką – wykop szamb, fundamentów
→ niwelacja terenu – równiarka laserową

złomowanie
pojazdów
zaświadczenia
do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów
Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

auto klima
NOWY GAZ
R1234yf
elektryka samochodowa
AUTO-ELEKTRO
ZIELKOWICE, ul. POGODNA 8, tel. 602-521-525
KONKURENCYJNE CENY

Stryków | Renowacja boiska

Nadszedł czas na gruntowną modernizację obiektu

Już ponad miesiąc trwają rozpoczęte 27 czerwca prace związane z kompleksową modernizacją strykowski Orlika. Od wspomnianej daty można już odliczać 54 dni, gdyż na taki okres czasu teren został udostępniony wykonawcom renowacji.

Za modernizację Orlika odpowiedzialna jest firma Torakol z Radziejowa. Suma, za jaką zobligowała się wykonać powierzone jej zadanie, opiewa na 596.550,00 zł. Umowa między wykonawcą a inwestorem, czyli gminą Stryków, weszła w życie z dniem 21 czerwca br.

– Każdego roku na obiekcie prowadzone były prace konserwacyjne boisk, jednak nadszedł czas na gruntowną modernizację – dowiadujemy się w Urzędzie Miejskim w Strykowie. Ta

gruntowna modernizacja, która jest wynikiem intensywnej eksploatacji obiektu pod kątem rekreacyjno-sportowym, obejmuje: demontaż i utylizację starej nawierzchni, wyrównanie podbudowy z kruszywa i ułożenie nowej nawierzchni.

Ponadto wykonawca prac zobligował się do malowania linii i wymiany słupków, wymiany piłkochwyłów (czyli siatek za bramkami) na ca-



Jednym z elementów prac jest wymiana sztucznej nawierzchni boiska.

łej szerokości boiska od strony południowej, odnowienia

ogrodzenia i uzupełnienia z kostki brukowej oraz wykonania stopni terenowych i po-

“

Ta gruntowna modernizacja, która jest wynikiem intensywnej eksploatacji obiektu pod kątem rekreacyjno-sportowym, obejmuje: demontaż i utylizację starej nawierzchni, wyrównanie podbudowy z kruszywa oraz ułożenie nowej nawierzchni.

gręczy w narożniku boiska do koszykówki.

Z tego obiektu korzysta wiele osób, począwszy od uczniów, poprzez mieszkańców, a na klubach sportowych kończąc. Władze miasta podkreślają konieczność remontu ze względu na zapewnienie komfortu i bezpieczeństwa osobom korzystającym z obiektu. **dd**

Główno | Studium zagospodarowania przestrzennego Przyjęto nowe plany rozbudowy miasta

Studium zagospodarowania przestrzennego pozwala określić kierunki rozbudowy infrastruktury miasta lub gminy. Przyjęte zostały ostatnio przez Radę Miejską zmiany we wspomnianym studium, które dotyczą 14 obszarów na terenie miasta Główno

Cele omawianych przez Radę Miejską i przeprowadzanych przez firmę Mondra Design zmian studium zagospodarowania przestrzennego są bardzo zróżnicowane. Pierwszym z nich jest wyznaczenie potencjalnych terenów lokalizacji odnawialnych źródeł energii o mocy przekraczającej 100 kW, które wykorzystują energię słoneczną. Obszary te zostały sklasyfikowane w studium jako obszary rolnicze i przemysłowe.

Drugim celem jest wyznaczenie dodatkowych obszarów

zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i mieszkaniowo-usługowej. Ostatnim jest z kolei aktualizacja granic obszarów szczególnego zagrożenia powodzią. Należą do nich tereny w bezpośrednim pobliżu rzeki Mrogi oraz fragment rzeki Mrożyca. Zmiana studium wymagała przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Zmiana studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego została przyjęta przez radę Miejską w Głównie w dniu 29 czerwca, a 4 lipca uchwala Rady Gminy wraz z dokumentacją planistyczną została przekazana Wojewodzie Łódzkiemu w celu sprawdzenia zgodności uchwały z przepisami prawa.

Inicjatywa wprowadzenia fragmentarycznych zmian

w studium została powzięta na skutek złożonych wniosków.

Jakie tereny zostały ujęte w studium?

Tereny, które zostały ujęte w studium, zostały podzielone na kilka rodzajów. Pierwszym z nich są tereny produkcyjne, a konkretnie: Zakłady produkcyjne przy ul. Norblina i Kopernika, skład budowlany WIMAX w pobliżu stacji kolejowej, os. Stary Warchałów, „Stara Mleczarnia”, tereny wzdłuż DK 11, ul. Dworska.

Kolejnym rodzajem obszarów są tereny usługowe, do których zaliczają się okolice parku linowego.

W studium zostały ujęte również obszary zabudowy wielorodzinnej przy ul. Piłsudskiego i jednorodzinnej przy ul. Zakręt. **dd**

Główno | Młodzieżowa Rada Miejska Będzie zwrot kosztów dla młodych aktywnych

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej, 29 czerwca, radni podjęli uchwałę w sprawie zmian w statucie Młodzieżowej Rady Miejskiej. Ich wprowadzenie wynikało ze zmian, które zaszły w prawie. Zmiany nie były obszerne, lecz znaczące.

Przed wszystkim do statutu Młodzieżowej Rady Miejskiej wprowadzono zapis o zwrocie kosztów za udział w posiedzeniach Rady lub w zorganizowanych wydarzeniach, w których się Radę reprezentuje. Zwrot ma być przyznawany po złożeniu odpowiedniego wniosku, w którym wykaże się poniesione przez siebie koszty: rachunki, faktury czy bilety. Pieniądze będą trafiać do samych radnych lub – w przypadku radnych niepełnoletnich – do rodziców bądź opiekunów.

Ponadto do statutu wdrożono zapis o opiece Rady. Ów opiekun będzie powołany na wniosek Młodzieżowej Rady przez Radę Miejską. Kandydatów na opiekuna będą mogli proponować radni z Młodzieżowej Rady, radni z Rady Miejskiej, burmistrz, a także dyrekcje placówek oświatowych.

Jak zaznaczono na sesji, wybory do nowej Młodzieżowej Rady Miejskiej odbędą się tuż po wakacjach. Głosować w nich będą mogli wszyscy uczniowie szkół podstawowych i ponad-

podstawowych z terenu Miasta Główna.

W skład Rady będą mogli wchodzić przedstawiciele szkół ponadpodstawowych oraz 7 i 8 klas szkół podstawowych, czyli tak samo jak było dotychczas. Trójka uczniów będzie reprezentowała w Radzie LO nr 1, a dwójka Zespół Szkół Specjalnych, LO im. Jana Pawła II oraz Szkoły Podstawowe nr 1, 2 i 3.

Tak jak to było dotąd, Rada składać się będzie z 16 radnych, a jej kadencja trwać będzie 2 lata. Celem Młodzieżowej Rady jest reprezentowanie interesów młodzieży wobec instytucji rządowych i samorządowych oraz organizacji pozarządowych. **sm**

REKLAMA

U Pana Tadeusza w Domaniewicach → dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób) → 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości) tel. 607-930-234	Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych → do 250 osób tel. 607-930-234	Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej → dwie sale weselne od 100 do 500 osób → pokoje hotelowe dla gości tel. 602-368-505	U Rejenta w Głównie → sala do 250 osób → pokoje hotelowe tel. 607-930-234
--	--	--	--

W związku z pojawiającymi się plotkami dotyczącymi cen naszych usług informujemy: **Cena wesela z poprawinami – 340 zł za osobę**

Balustrady ze stali kwasoodpornej

- konstrukcje stalowe
- bramy garażowe
- ogrodzenia
- kurtyny okienne
- świetliki
- zadaszenia aluminiowe

tel. 518-151-870

PIASKOWANIE
STACJONARNIE I U KLIENTA

- drewno • ogrodzenia • elewacje
- przyczepy • naczepy • sprzęt rolniczy

tel. 881-000-706
TRANSPORT AUTOLAWETĄ DO 6 TON

WYPOŻYCZALNIA MASZYN I NARZĘDZI BUDOWLANYCH I OGRODNICZYCH
m.in.: plecakowe opryskiwacze spalinowe, areatory, wertykulatory, agregat hydrauliczny
Belle Major 30/140 i wiele innych
Łowicz ul. Klickiego 66
tel. 501 074 060
PHU Domitech Ryszard Rutkowski

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

Niesułków | II Przegląd Zespołów Ludowych i Kapel

Wielkie święto folkloru z cygańskim akcentem

Chłodna i deszczowa pogoda nie zepsuła gorącej atmosfery, jaka w niedzielę 31 lipca panowała w Domu Kultury w Niesułkowie. Wszystko za sprawą odbywającego się tam Dnia Folkloru i II Przeglądu Zespołów Ludowych i Kapel.

Mimo wielkich nadziei, nie udało się uniknąć deszczu. – Do ostatnich chwil liczyliśmy, że słońce się pokaże, albo przynajmniej nie będzie padać – przyznaje Magdalena Błaszczuk, kierownik Domu Kultury w Niesułkowie. Prognozy pogody mówiły jednak co innego, dlatego już w piątek została podjęta decyzja, że wydarzenie nie odbędzie się w plenerze, lecz w budynku Domu Kultury. Jedyne stragany zostały wysta-



Na scenie cygański wielopokoleniowy zespół „Bogdan Trojanek & Terne Roma”.

Zespół składa się z 12 osób, w większości z rodziny Bogdana Trojanka, tzn. rodzeństwo, dzieci, wnuki (widoczni na zdjęciu) oraz żona i przyjaciele.

wione na zewnątrz. Magdalena Błaszczuk powiedziała nam, że mimo niesprzyjającej aury po-

godowej, jest bardzo zadowolona z przebiegu wydarzenia, sądzi że takie same odczucia mają zespoły i wystawcy. – Mimo braku miejsca, wszyscy dobrze się bawili. Były nawet tańce – relacjonuje pani kierownik.

Całodniowe występy

Do konkursu zgłosiło się 16 zespołów i 6 kapel, a ich ludowe stroje, śpiew i taniec rozgrzały każdego. Na scenie prezentowały się: Ludowy Zespół Lipkowianka, Zespół Byszewianie, Zespół Giecznianski, Zespół Śpiewaczy Ksiazki, Zespół Czerniewiczanie, Zespół

Ludowy Świnićzanki, Zespół Szczawiniarki, Zespół Ludowy Tkacze, Zespół Ludowy Ziemia Słupiecka, Zespół Śpiewaczy Tęcza, Zespół Śpiewaczy Szewcowianki, Zespół Borynioki, Zespół Śpiewaczy Żeroniczanki, Zespół Pieśni Ludowej Okaryna, Łanieckie Słowiki, Grupa Śpiewacza z Lipiec Reymontowskich, Kapela Ludowa Jerzego Jasiaka, Kapela Ludowa z Osieka, Kapela AZR Wesele Boryni, Kapela Jeremiego Kowalskiego, Kapela Krzysztofa Deki Okaryna.

W czasie wydarzenia można było podziwiać, jak i zakupić rękodzieło, wyroby wędliniar-



Dwie młodziutkie dziewczynki z zespołu Lipkowianka, który w tym roku obchodzi Jubileusz 35-lecia działalności.

skie, miody, sery czy rękodzieło związane z kulturą ludową.

Podczas przerw największa zabawa trwała na dworze. Wszyscy pełni energii bawili się wspaniale przy tradycyjnych, ludowych melodiach. Dla uczestników wydarzenia przygotowano ciepłe posiłki, słodkości oraz napoje. Zanim ogłoszono wyniki, czas umilił koncert cygańskiego zespołu „Bogdan Trojanek & Terne Roma”.

Nagrody dla najlepszych

Wszystkie występy oceniało profesjonalne jury w składzie: Katarzyna Zajac-Caban, Andrzej Ceglarek i Łukasz Skonieczny. Biorąc pod uwagę dobór repertuaru, oryginalność, technikę wykonania, umiejętności oraz ogólny wyraz artystyczny, komisja konkursowa

wyłoniła laureatów w dwóch kategoriach – zespół i kapela.

W kategorii zespołu nagrody otrzymali: za zajęcie I miejsca – zespół Byszewianie, za zajęcie II miejsca – Zespół Ludowy „Tkacze” i III miejsce – zespół Borynioki. Przyznano ponadto I wyróżnienie dla Zespołu Śpiewaczego „Tęcza”, II wyróżnienie dla Zespołu Śpiewaczego Szewcowianki i III wyróżnienie dla Zespołu Śpiewaczego „Ksiazki”.

Jury zdecydowało o nagrodzeniu następujących kapel: I miejsce – Kapela Ludowa Jerzego Jasiaka, II miejsce – Kapela Ludowa z Osieka i III miejsce – Kapela AZR „Wesele Boryni”. Wyróżnienie w tej kategorii powędrowało do Zespołu Pieśni Ludowej „Okaryna”.

Agnieszka Antosiewicz, współpraca Anna Pindral



Zespół Lipkowianka ma w swoim składzie dużo pięknie śpiewających dzieciaków.

REKLAMA

Sklep Metalowy

Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głównie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia • narzędzia • śruby
- nity, wkręty • kołki
- złącza ciesielskie • drabiny
- ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

ROZŁADUNEK HDS

NAWOZY

Yara

- ogrodnicze • dolistne
- fertygacyjne
- hydrocomplex
- nitrabor • tropicote

→ pełny asortyment
→ najtaniej

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

SKŁAD

PHU LIDER

Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiet kominkowy
- węgiel
- pasze • wystodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze • rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY

ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

BRYKIET KOMINKOWY

SALETRA

SALETRZAK

MOCNIK

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel • miat
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO

SPRZEDAŻ NA RATY

ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe

DOSTĘPNE OD REKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY

GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej

Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

NAGROBKI GRANITOWE

oferuje Zakład Kamieniarski

Łęczyca, ul. Lotnicza 20

Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia
ponad 100 wzorów nagrobków w różnych kolorach

601-588-385, 609-604-454

www.kamieniarstwo-leczyca.pl

kamieniarstwo.leczyca@gmail.com

KUPIĘ MIESZKANIE

do remontu
lub zadłużone

tel. 798-116-610
797-719-201

KOPER sp. jawna

Pilaszki 18

99-400 Łowicz

tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

olej opałowy

olej napędowy

olej napędowy arktyczny

AD BLUE

STACJA PALIW

Jamno 1a

Żychlin | Półki z cukrem najczęściej puste

Cena cukru już poszła w górę do 6-7 zł za 1 kg. Czy to koniec podwyżek?

Krajowa Grupa Spożywcza S.A. wraz z Polskim Cukrem wydała komunikat, że cukru na rynku nie powinno zabraknąć, a dostawy do sieci dystrybucji odbywają się zgodnie z harmonogramem. Tymczasem w różnych marketach brak jest cukru, a gdy się pojawi, to jest natychmiast wykupowany, choć wiele sieci wprowadziło ograniczenie do 10 kg na paragon. Cena cukru osiągnęła nawet 6-7 zł za kilogram.

DOROTA GRABCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info

W oświadczeniu Krajowej Grupy Spożywczej czytamy:

„Krajowa Grupa Spożywcza S.A. dostarcza cukier do wielu sieci handlowych, w tym także do sieci Biedronka. Zamówienia realizowane są zgodnie z zawartymi kontraktami, a dostawy odbywają się bez zakłóceń ze strony Spółki. W lipcu realizację zamówień do 10 z 16 centrów dystrybucji sieci Biedronka, które obsługuje Krajowa Grupa Spożywcza S.A., wyniosły 100%. Spółka chciałaby podkreślić, że zaopatrywaniem sklepów sieci handlowe zajmują się samodzielnie, a Krajowa Grupa Spożywcza S.A. jako dostawca produktów nie ma na to wpływu.

Krajowa Grupa Spożywcza S.A. zaopatruje około 40% odbiorców cukru w Polsce. Pozostałe ok. 60% cukru jest produkowane i dostarczane do klientów w Polsce przez trzy

koncerny, których właścicielami są firmy niemieckie.

Podobna sytuacja miała miejsce 2 lata temu, podczas wybuchu epidemii COVID-19, gdzie również zaobserwowana była niepewność u konsumentów o dostępność towarów w sklepach, która powodowała masowe wykupywanie produktów spożywczych na zapas. Obawy były nieuzasadnione, a produkty spożywcze były uzupełniane na bieżąco. Wszystko wskazu-



Niestety, nikt nie wie, po jakich cenach teraz kupują cukier markety i trudno odgadnąć po jakich zostanie on sprzedany.

je, że i tym razem pojawiła się nieuzasadniona obawa o dostępność w przyszłości cukru. Obecnie nie ma zagrożenia, że w naszym kraju zabraknie cukru”.

A jednak cukier jest coraz droższy...

Prawdą jest, że wiele osób robi zapasy cukru. Wynika to jednak zarówno z obawy, że go zabraknie, ale też z obawy, że wkrótce on zdrożeje. I rzeczywiście już zdrożał z 3,2 zł do 6-7 zł za kilogram. W małych sklepikach jest jeszcze droższy.

W Łowiczu 2 sierpnia wieczorem cukru nie było w Biedronce (cena na półce to 4,99 zł) ani w Kauflandzie (tu poza podobną ceną była też informacja o limicie 3 kg na paragon).

W środę w Gamie i Polo cukier kosztuje 5,99 zł, w Polo także „cukier z buraka” – 6,20 zł.

Cukier drogi też w cukrowni

Gdy 21 lipca plantatorzy buraka cukrowego ruszyli do Cukrowni Dobrzelin, by kupić cu-



W sobotę 30 lipca wieczorem w Biedronce na Katarzynowie, w miejscu, gdzie powinna być paleta z cukrem, była pustka, a na rozsypanej resztkę, która została, ktoś napisał „Nie ma”.

kier, na zakupy te było już za późno.

Plantator mógł kupić o 5 proc. taniej cukier niż w sieciach, ale tylko do 31 stycznia 2022 roku, czyli do końca miesiąca, gdy trwała kampania – wyjaśnia Marek Giżyński, dyrektor cukrowni w Dobrzelinie.

Gdy sprzedawaliśmy cukier po 2,30 za kg, niewielu było chętnych. Teraz, gdy zrobiła się panika, zainteresowanie jest bardzo duże, chociaż cena od piątku 22 lipca w cukrowni wzrosła i wynosi 5,80 zł za kilogram. Cały czas możemy sprzedawać cukier bezpośrednio z cukrowni

w ilości 10 ton dziennie, niezależnie czy kupi go indywidualna osoba, czy plantator. Pomimo wzrostu ceny, po kilku godzinach dzienny limit został wykupiony bardzo szybko.

Przecież cukier, który teraz sprzedaje cukrownia, jest wyprodukowany w poprzedniej kampanii cukrowniczej, gdy inflacja jeszcze nie szalała. A to oznacza, że cukrownia teraz zarabia na kupujących, zarabia również na plantatorach, a przecież powinniśmy go kupować po preferencyjnych cenach – mówi nam plantator z gm. Bedlno.

Jak wyjaśnia nam dyrektor Cukrowni w Dobrzelinie, niska cena cukru w Biedronce wynikała z faktu wcześniejszych dostaw w ramach zawartych kontraktów i maksymalnej marży, jaką może narzucić sklep. Niestety, nikt nie wie, po jakich cenach teraz kupują cukier markety i trudno odgadnąć po jakich zostanie on sprzedany.

Cukier z nowej produkcji będzie dużo, dużo droższy. Cukrownie wliczą wszystkie rosnące koszty produkcji (energię, transport, środki chemiczne itp.), większą zapłatę dla plantatorów. Nowa kampania cukrownicza w Dobrzelinie ruszy 10 września. Będzie więc nowy cukier. Wciąż jednak nie wiadomo po jakiej cenie. Zapewne nawet obecne 6 zł to będzie mało. Tylko że popyt może się zmniejszyć, bowiem wiele osób ma duże zapasy cukru w domach. ■

REKLAMA

Regeneracja układów wtryskowych DIETLA
Regeneracja wtryskiwaczy CR
Regeneracja pomp CR
Regeneracja pompowtryskiwaczy

509 963 064
ul. Zduńska 41, 99-400 Łowicz
(wjazd od ul. Konopackiego)

AGRO-BUD
GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
 Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno
- **WYSŁODKI „TOFI”**
- otręby ▪ pasze

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
POLSKI WĘGIEL,
EKOGROSZEK I PELLET
W BARDZO KONKURENCYJNYCH CENACH!
USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

GIANT • Serwis •

ROWERY ELEKTRYCZNE

MAXIM
 Polski Producent Rowarów

BRATOSZEWICE ul. Łódzka 21a
 Czynne: pon.-pt. 10-18, tel. 42 719-64-04
 sob. 10-15 kom. 506-985-783

ROWERY
 • promocje • upusty • prezenty do wyczerpania zapasów
SKUTERY
MOTOROWERY



Jedno z uszkodzonych drzew, rosnących przy ul. Poznańskiej w Łowiczu.

Łowicz | Ulica Poznańska

Koszenie poboczy kosztem drzew

Na problem nieudolnie skoszonych poboczy przy ul. Poznańskiej w Łowiczu zwrócił nam uwagę jeden z czytelników.

Tak wykonaną pracę określił „lekceważeniem podstawowych zasad”. Każdy, kto widział zniszczone drzewa przy ul. Poznańskiej, może się pod tymi słowami podpisać. Widnieją

na nich dobrze widoczne uszkodzenia kory.

Według informacji przekazanych nam przez zarządcę drogi, czyli Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, prace na tym odcinku ponad miesiąc temu wykonywała firma Prima z Sochaczewa. GDDKiA nie zamierza jednak wyciągać konsekwencji wo-

bec firmy z Sochaczewa, gdyż – jak twierdzi – po jej działaniach żadne z drzew nie zostało uszkodzone.

Maciej Zalewski informuje ponadto, że po naszej interwencji pracownicy GDDKiA przyrzekli się drzewom i nie znaleźli żadnych uszkodzeń. Niestety nasz czytelnik i nasz reporter są zgoła odmiennego zdania. **dd**

Nieborów | Zmiany wokół muzeum. Koszt 9 mln zł

Trwa wymiana ogrodzenia

Trwa wymiana i remont ogrodzenia wokół zespołu parkowo-pałacowego w Nieborowie, którego gospodarzem jest oddział Muzeum Narodowego w Warszawie. Koszt prac wyniesie przeszło 9 mln zł.

Kurator Muzeum w Nieborowie i Arkadii Monika Antczak powiedziała nam, że realizowane prace planowane były od dłuższego czasu. Ogrodzenie, które powstało w latach 70. ubiegłego wieku, podczas kompleksowego remontu magnackiej rezydencji było już miejscami w fatalnym stanie, a całość nie wyglądała estetycznie. Nowe, szczelne ogrodzenie, sprawi, że od południowej strony, czyli od tzw. Pola Nieborowskiego, przestaną dostawać się na teren parku dzikie zwierzęta. Okazuje się, że szczególnie sarny często zapędzały się niemal pod sam pałac, czyniąc szkody w kwiatnych rabatach. Zwierzęta te były płoszone poza granice parku przez nieborowskich strażników.

Dlatego też kuratorka cieszy się z zachodzących właśnie zmian. Nie byłyby one jednak możliwe gdyby nie dotacja



Aktualnie stare ogrodzenie jest zdemontowane od strony Alei Lipowej oraz od tzw. drogi Chylenieckiej, na zdjęciu pnie drzew zabezpieczone na czas robót.

w wysokości 9 mln z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Kwota wydaje się bardzo duża, ale długość ogrodzenia muzeum liczy przeszło 2,5 km (mierzone po obwodzie).

Zakres realizowanych prac jest duży: obejmuje całe ogrodzenie, w tym demontaż starych i montaż nowych ponad 200 drewnianych przęseł, ponad 230 przęseł siatkowych oraz kilkunastu przęseł stalowych, a także wyburzenie i wymurowanie od postaw najbardziej zniszczonych słupów oraz podmurówki, zaizolowanie wszystkich elementów fundamentów, na których stoi konstrukcja ogrodzenia, odtworzenie fragmentów murów.

Prace obejmą także remont położonej przy bramie wejściowej kordegardy, w której turyści kupują bilety. Remont obejmie odnowienie elewacji, wymianę części dachu, odświeżenie wnętrza i wykonanie w nim podwieszanego sufitu, a także wykonanie dodatkowego okna, w którym przy dużym zainteresowaniu zwiedzaniem będzie czynna druga kasa ułatwiająca zakup biletów. W ten sposób muzeum chce poradzić sobie z występującymi okresowo kolejkami.

Roboty wykonuje konsorcjum firm Modanta z Zielonki oraz Cora New z Warszawy, mają one zakończyć się nie później niż 10 listopada. **tb**

Łowicz | Rocznica wybuchu Powstania

Łowicz pamięta

– Łowicz widział płonąca Warszawę. Łowicz przyjął mieszkańców, którzy uciekli ze zniszczonego miasta – mówił burmistrz Łowicza Krzysztof Jan Kaliński podczas 78. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Obchody tego wydarzenia zorganizowano w naszym mieście już po raz dwudziesty z inicjatywy samorządu Łowicza. Jak zawsze, 1 sierpnia o godz. 17.00. Jak zawsze, na cmentarzu katedralnym przy ul. Blich.

Na uroczystość przybyła liczna grupa mieszkańców, w tym

delegacje władz miasta i powiatu, a także szkół i organizacji pozarządowych z Łowicza – nie zabrakło Szarych Szeregów, PTTK, Stowarzyszenia Łowickie.pl, Klubu Seniora, Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, harcerzy i „Dziesiątek”. Tuż przed godziną W., o której zabrzmiały syreny alarmowe, burmistrz powiedział, że tak jak co roku, za chwilę usłyszymy pociąg, który jedzie z Warszawy lub do Warszawy. 1 sierpnia myśląc o tym, inaczej to odbieramy. Gdy syreny ucichły, zabrzmiał



Burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński przedstawia córkę powstańca warszawskiego, Marię Nierobisz.

Mazurek Dąbrowskiego i Warszawianka, odprawiono modlitwę, odczytano wspomnienia powstańców z wydanej przed 3 lata książki Magdy Łu-

cjan pt. „Powstańcy”. Był czas na zadumę nad przeszłością, a także refleksję dotyczącą wojny, która od kilku miesięcy rozgrywa się na Ukrainie. **mwk**

Łowicz | Uroczystości religijne

W intencji nawrócenia wrogów Kościoła

W piątek 5 sierpnia odbędą się w Łowiczu uroczystości związane z 800. rocznicą powołania „Krucjaty północnej”. Rozpoczną się one od mszy św. odprawionej o godzinie 18.00 w katedrze w intencji nawrócenia wrogów Kościoła.

Mszy św. przewodniczył będzie biskup Wojciech Osiał. Asystować będą przedstawiciele Zakonu Templariuszy pod przewodnictwem Wielkiego Mistrza Krzysztofa Kurzei, którzy tego dnia przyjadą do Łowicza. Ich

znakiem rozpoznawczym będą charakterystyczne płaszcze.

Po uroczystej mszy św. przewidziane jest nieformalne spotkanie na zamku w Łowiczu. Ma ono charakter zamknięty.

aa

REKLAMA

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, C, e, f

Sprzedaję części używane:

FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

pre zero

PreZero Service Centrum

zatrudni osobę

na stanowisko

KIEROWCA/ŁADOWACZ

wymagania: kat. C

Praca na terenie Łowicza i okolic

Tel. (46) 830-35-25

pre zero

PreZero Service Centrum

zatrudni osobę

na stanowisko

ŁADOWACZ

bez kwalifikacji

Praca na terenie Łowicza i okolic

Tel. (46) 830-35-25

Stowarzyszenie Twórców Ludowych Koło w Łowiczu oraz Burmistrz Miasta Łowicza serdecznie zapraszają na:

WARSZTATY LUDOWE

które odbywają się przy Muzeum Wycinanki w Budowie przy sklepie Folkstar – Łowicz, Stary Rynek 10

w każdą sobotę i niedzielę w godz. 12.00-18.00 do połowy września (10-11 września)

Warsztaty prowadzić będą autentyczni twórcy ludowi regionu łowickiego, dzięki którym uczestnicy poznają tajniki wykonania wycinanek łowickich, pająków łowickich, koronek, haftów, kwiatów z bibuły, dekoracji pisanek wielkanocnych, ceramikę, rzeźbę, kompozycje kwiatowe itp.

Zadanie publiczne pod nazwą: Organizacja Warsztatów Ludowych w Celu Podtrzymywania Tradycji Kulturowej Regionu łowickiego dofinansowana ze środków budżetu Gminy Miasta Łowicza

Punkt zapalny

Gmina Domaniewice | Fundacja odebrała staruszce krowy z powodu zaniedbania

Tragedia człowieka, tragedią zwierząt

80-letnia mieszkanka gminy Domaniewice z racji wieku nie potrafiła sprostać opiece nad krowami. Mimo że utrzymywała, że „kocha” zwierzęta, każdego dnia były zaniedbywane. Od dawna nie widziały światła słonecznego, a przyzma obornika, na której stały, była już tak wysoka, że grzbietami tarły o sufit obory.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

25 lipca interweniowała w jej gospodarstwie Fundacja „Benek”, która odebrała krowy i zabrała je do lepszego miejsca. – Tragedia człowieka, tragedia zwierząt – mówi nam Michał Bednarek, prezes Fundacji „Benek”, która pomaga „dużym zwierzętom” – dzikim, gospodarskim i egzotycznym. Gdy patrol interwencyjny udał się do gminy Domaniewice, on koordynował akcję z Szewc koło Poznania, gdzie mieści się siedziba organizacji.

O zaniedbaniach wobec zwierząt poinformował fundację jeden z mieszkańców. Gdy wolontariuszki z fundacji pojechały na miejsce po raz pierwszy, zastały przerażający widok. Warunki utrzymania bytujących w gospodarstwie zwierząt i ich stan były szokujące.

Starsza kobieta trzymała krowy w oborze, z której od dawna nie był wywożony obornik. – Z każdym dniem przyzma pod nimi rosła. (...) By je wyprowadzić, konieczne było ściąganie koparki, która kilkadziesiąt minut odkopywała wejście do obory i usuwała stertę obornika. Krowy nie mogły już podnieść głów, bo zawadzały o sufit obory. Bez wsparcia ciężkiego sprzętu nie było żadnej możliwości ich wyprowadzenia – re-

lacionują wolontariusze. Gnój zamykał połowę wejścia. Nawet ludzie mieli problemy z wchodem – dodają.

Zwierzęta nie miały siły chodzić

Krowy nie miały praktycznie żadnej możliwości ruchu, od dawna nie były wyprowadzane. – Gdy udało się je uwolnić, potykały się na wywinionych racicach, przewracały się nie mając wystarczająco mocnych mięśni

by ustać – czytamy na stronie fundacji. Mimo to, ich właścicielka utrzymywała, że „kocha krowy” i nikomu ich nie odda.

Fundacja nie mogła zostawić zwierząt bez pomocy. 25 lipca jej wolontariuszki przybyły na miejsce po raz drugi, ale tym razem, już z towarzyszeniem policji, przedstawicielki Urzędu Gminy Domaniewice, radnego z tej miejscowości i sołtysa. Sekretarz gminy Marlena Różycka-Żak powiedziała nam,



Krowy miały przerosnięte kopyta i mięśnie tak zwiotczały, że ledwo były w stanie ustać na nogach.



Starsza kobieta trzymała krowy w oborze, z której od dawna nie był wywożony obornik.

że gmina była za tym, aby zaopiekować się kobiecie pomoc i dać jej jeszcze jedną szansę, ponieważ była nieświadoma krzywdzenia zwierząt. Przedstawiciele fundacji byli jednak nieugięci. Na szczęście obyło się bez siłowego odebrania zwierząt. Po namowach syna, 80-latkę podjęła decyzję, że się ich zrzeka. Sekretarz Marlena Różycka-Żak powiedziała nam, że z tego co słyszała, kobieta jest teraz zadowolona z decyzji, jaką podjęła.

Zwierzęta trafiły już do siedziby Fundacji „Benek” w Szew-

cach koło Poznania, gdzie znalazły pomoc i „nowy dom”, tak jak wiele innych zwierząt, tj. wielbłądy, żubry i małpy. Fundacja pomaga bowiem „dużym zwierzętom”. Opiekuje się też liczącym obecnie (wraz z odebranymi krowami) stadem 22 sztuk byłą. Wkrótce Kyty, Sama i Trzecia – bo takie mają imiona – będą wychodziły z nimi na łąkę.

Zdaniem Michała Bednarka w całej tej sytuacji zbyt długo brakowało osoby, którą los tych zwierząt by zainteresował.

Fundacja „Benek” odpięra zarzuty

Pod naszym internetowym artykułem na temat zaniedbywania krów pojawiło się wiele głosów krytycznych pod adresem fundacji „Benek”. Zdaniem niektórych internautów fundacja nie powinna odbierać staruszek krów, które stanowiły jej majątek. Zarówno na naszym Facebooku, jak i bezpośrednio na portalu, pojawiały się komentarze z podobną treścią: „A teraz szanowna Fundacja taką krowkę za 6000 sprzeda na

REKLAMA

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIENIE OZDOBNE
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓŁKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

MITMAR

Firma **Mitmar** Sp. z o.o.
z siedzibą w Głownie
ul. Sikorskiego 5B
tel. 607-068-704

OGŁASZA NABÓR DO PRACY

na stanowiska:

- pracowników produkcji
- operatorów wózków widłowych
- kierowników produkcji
- rzeźników, wykrawaczy mięsa
- elektromonterów
- pracowników utrzymania ruchu
- pracowników robót ogólnobudowlanych
- pracowników gospodarczych

GWARANTUJEMY:

- stałą stabilną pracę w systemie dwuzmianowym z możliwością podnoszenia swoich kwalifikacji
- świadczenia socjalne → badania profilaktyczne
- karty Multi Sport → codzienne posiłki regeneracyjne

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

rzeż. Tak się robi w Polsce pieniądze”, „Jakbyście mieli więcej takich krówek, to z chęcią przyjmę każdą ilość, oczywiście za darmo, tak jak zrobiła to fundacja”. Wiele jest też komentarzy wyrażających niezrozumienie w związku z faktem, że nikt wcześniej nie pomógł krowom i ich właścicielce.

Dożywotni dom

W związku z tym, że sprawa budzi kontrowersje, postanowiliśmy rozmawiać ponownie z Michałem Bednarem, prezesem fundacji „Benek”. Treść opinii publikowanych w internecie jest mu znana, jednak części z nich kompletnie nie rozumie i się z nimi nie zgadza.

– Zwierzęta są u nas dożywotnie! – powiedział w nawiązaniu do zarzutów, że fundacja przejęła je, by za jakiś czas sprzedać krowy i się wzbogacić. – Do niedawna mieliśmy najstarszą krowę w Polsce, miała 36 lat – dodaje. Krowa o imieniu „Dorotka” zdechła w 2021 roku. Jak zapewnia, jeśli nie wydarzy się nic nieoczekiwanego, to miną 3 lata (i więcej), a krowy z gm. Domaniewice dalej będą pod opieką fundacji.

Co więcej, pan Michał deklaruje, że „Benek” jest na tyle

otwartą organizacją, że w każdą sobotę i niedzielę w godz. 10-16 można odwiedzić jego siedzibę w Szewcach koło Poznania i przekonać się samemu jak zwierzęta się mają.

Kto zawiódł?

W odpowiedzi na zarzuty o brak pomocy ze strony fundacji „Benek” dla starszej kobiety, Michał Bednarek stwierdza, że jest to kompetencja Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Jeśli zaś chodzi o brak pomocy zwierzętom, pyta: Gdzie byli przez tyle czasu mieszkańcy?

Prezes fundacji „Benek” stoi na stanowisku, że odkupienie krow od starszej kobiety byłoby równoznaczne z przyzwoleniem na takie ich traktowanie. One co prawda nie były zagłodzone, ale bywały w tragicznych warunkach – stojąc na przymie gnoju, tak wysokiej, że tarły grzbietami o sufit. Poza tym miały przerośnięte kopyta i mięśnie tak zwiózły, że nie były w stanie ustać na nogach.

Dodaje, że interwencję przeprowadziło Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt „Arkadia” w Głownie, zaś „Benek” dał im tylko „dom”. Dlatego nie rozumie, dlaczego jego organizacja jest teraz atakowana.

Staruszka sama zadzwoniła do fundacji

Michał Bednarek podkreśla, że po namowach kobieta sama podjęła decyzję o tym, że zrzeka się krow. Co więcej, już po interwencji zadzwoniła do niego i rozmawiała w miłym tonie. Pytała jak krowy się czują, czy ryczą i jak znieśli przeprowadzkę. Michał Bednarek wyjaśnił, że dobrze się odnalazły w nowym miejscu, są już po wizycie weterynarza i niedługo pójda na łąkę. Staruszka wydawała się uspokojona.

Prezes fundacji „Benek” zapewnia, że jego organizacja wielokrotnie odkupowała zwierzęta od ich właścicieli, gdy ci zgłaszali się i przyznawali wprost, że z różnych względów (choroba, aspekt finansowy) nie są już w stanie podjąć opieki nad nimi. W przypadku gm. Domaniewice było inaczej, gdyż interwencja była spowodowana skrajnym zaniedbaniem zwierząt.

Większość mieszkańców gm. Domaniewice, z którymi nawiązaliśmy kontakt, utrzymuje, że nie znali sprawy zanim została nagłośniona przez media. ■

Dąbkowice Dolne | Interwencja zakończona sukcesem Strażacy uratowali bocianie gniazdo

23 lipca na jednej z posesji w Dąbkowicach Dolnych zniszczone zostało przez wiatr bocianie gniazdo. Na miejscu interweniowali druhowie z OSP Pilaszków, którzy, wykorzystując podnośnik z PSP w Łowiczu, dokonali jego odbudowy.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info



Gniazdo zostało strącone przez wiatr w trakcie nawałnicy, która przeszła nad powiatem łowickim około godz. 15.00. O zdarzeniu zostało poinformowane Łowickie Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt, które podjęło interwencję. W relacji na facebookowej stronie organizacji czytamy: – Zrozpaczona Pani Ania z Dąbkowic Dolnych zadzwoniła do nas z informacją, że na posesji u jej sąsiada spadło gniazdo z bocianami. Trzy, które już nauczyły się latać, zdołały odfrunąć, a jeden najsłabszy, który dzisiaj zaczął pierwsze próby lotów, spadł razem z gniazdem, które go przyniosło. Bocianek przeżył, ale doznał urazu prawej łapki.

Dzięki zaangażowaniu wspomnianej pani Ani oraz stowarzyszenia, na miejscu około godz. 18.30 pojawili się druhowie z jednostki OSP w Pilaszkowie oraz strażacy z PSP w Łowiczu z podnośnikiem hydraulicznym.

W swojej relacji stowarzyszenie podkreśla, że dzięki ich zaangażowaniu i pomysłowości gniazdo zostało odbudowane. Strażacy skróci-



Jeden ze strażaków z Pilaszkowa tuż przed umieszczeniem bociana ponownie w gnieździe.

li pień drzewa, na którym pierwotnie znajdowało się bocianie gniazdo, a następnie, wykorzystując dostępne materiały, odbudowali platformę, na której się ono znajdowało. Na końcu ułożyli na niej część gałęzi ze zrzuconego na ziemię bocianie-



Strażacy skrócili pień drzewa, na którym pierwotnie znajdowało się bocianie gniazdo, a następnie, wykorzystując dostępne materiały, odbudowali platformę, na której się ono znajdowało.

go domu i umieścili w niej młodego bociana, który nie potrafił jeszcze latać.

– ...włożyli bocianka z kulającą nóżką do gniazda i po chwili zaczęły siadać na gniazdo pozostałe bocianki, które cały czas krążyły patrząc co się dzieje. Kiedy usiadły w gniazdku, stały zdziwione, że coś nie jest tak. Jeden z druhów z humorem powiedział, że nie podobają im się nowy dom, bo oddany został w stanie deweloperskim – napisało stowarzyszenie, dodając jeszcze – ...dziękujemy Panom Strażakom z OSP Pilaszków za piękną i szybką akcję. Dziękujemy Pani Ani, która poinformowała nas o tym co się stało (...) i wszystkim tam obecnym sympatycznym, bardzo przejętym powagą sprawy mieszkańcom (...). Mam nadzieję, że rodzice bocianków wpadli do młodych z kolacją. Takie zakończenia lubimy. ■



Krowy stały na przymie gnoju, tak wysokiej, że tarły grzbietami o sufit obory.

REKLAMA

SIB
ŁOWICZ

OKNA i DRZWI
sprawdzony producent

ROLETY wewnętrzne „dzień – noc”

ŻALUZJE plisowane wewnętrzne

SZEROKI WYBÓR MATERIAŁÓW I KOLORÓW

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI i BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.łowicz.pl
sklep@sib.łowicz.pl
www.sib.łowicz.pl

NAPRAWY CIĄGNIKÓW i MASZYN ROLNICZYCH

SZYBKIE TERMINY
– DOJAZD DO KLIENTA

tel. 697 778 780

• New Holland • Case IH • Steyr
• Massey Ferguson • Zetor • Lely • inne

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 5.08.2022, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Płatne w ratach!

Aktualności

Łowicz | Stypendia burmistrza – miłe wakacje dla pilnych

Doceniono tych, którym się chce

Jak co roku uczniowie z najlepszymi wynikami w nauce otrzymali stypendium burmistrza miasta Łowicza. Łączna liczba wniosków, jaka wpłynęła ze szkół, wyniosła 158, z podziałem na miasto – 131 wniosków, gminy – 27 wniosków.

Jak nas informuje Małgorzata Nowak, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych w ratuszu, stypendia przyznano na dwa miesiące, tj. lipiec i sierpień.

Wśród tych wniosków zostało wybranych:

1. 5 laureatów i finalistów konkursów kuratorskich wśród dzieci mieszkających na terenie Łowicza:

- 1 uczeń ze Szkoły Podstawowej nr 2 (podwójny finalista) – 450 zł/m-c
- 1 uczeń ze Szkoły Podstawowej nr 7 z Oddziałem Integracyjnym (finalista) – 400 zł/m-c
- 2 uczniów z Pijarskiej Szkoły Podstawowej Królowej



Hura! Szczęśliwi uczniowie po odbiorze stypendiów wręczonych przez burmistrza miasta Krzysztofa Kalińskiego.

wej Pokoju (laureat, finalista) – po 400 zł/m-c

1 laureat konkursów kuratorskich wśród dzieci mieszkających poza terenem Miasta Łowicza:

- 1 uczeń ze Szkoły Podstawowej nr 3 (podwójny laureat) – 450 zł/m-c

2. 11 tzw. „Perelek”, uczniów, którzy na koniec roku szkolnego mieli najwyższe średnie. Został zaproponowany następujący podział:

a) na klasy IV-VI szkół podstawowych, tu kryterium była średnia 5,5, a w tej grupie są uczniowie, którzy mieli średnią powyżej 5,8 – w sumie 4 uczniów:

- 1 uczeń ze Szkoły Podstawowej nr 1 – 300 zł/m-c
- 3 uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 7 z Oddziałem Integracyjnym – 300 zł/m-c

b) na klasy VII i VIII szkoły podstawowej, gdzie średnia kwalifikująca do otrzyma-

nia stypendium wynosiła 5,0, a uczniowie będący w tej wyróżnionej grupie mieli średnią powyżej 5,6 – w sumie 7 uczniów:

- 1 uczeń ze Szkoły Podstawowej nr 1 – 380 zł/m-c
- 1 uczeń ze Szkoły Podstawowej nr 3 – 380 zł/m-c
- 4 uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 4 – 380 zł/m-c
- 1 uczeń ze Szkoły Podstawowej nr 7 z Oddziałem Integracyjnym (w tym najwyższa

średnia 5,83 w klasach VIII) – 380 zł/m-c

3. 131 uczniów mieszkających w Łowiczu spełniających kryteria zawarte w Uchwale Rady Miejskiej, średnia 5,5 dla klas IV-VI, 5,0 – dla klas VII i VIII oraz 27 dzieci uczących się w łowickich szkołach, a mieszkających poza Łowiczem, tzw. stypendia dyrektorskie.

Kwota stypendium w przedziale 200 zł-250 zł za miesiąc.

Stypendia od strony finansowej – miasto w sumie – 63.940,00 zł

Uczniowie spełniający kryteria z uchwały, lecz mieszkający poza terenem Łowicza, w sumie – 13.840,00 zł.

A oto nazwiska nagrodzonych uczniów

z poszczególnych szkół podstawowych:

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Tadeusza Kościuszki:

Olga Aftewicz, Julia Bast, Maciej Brzozowski, Zuzanna Budzalek, Maja Frątczak, Wojciech Jabłoński, Małgorzata Karolak, Szymon Karolak, Michalina Kędzia, Szymon Klimaszewski, Szymon Kobierecki, Maja Kosiorek, Julia Koza, Alicja Lesiak, Oliwier Majteczak, Amelia Malinow-

ska, Nadia Mamcarz, Natalia Mamcarz, Aleksandra Moras, Szymon Multan, Dominik Nowak, Aleksandra Olko, Zofia Owczuk, Stanisław Szczubera, Miłosz Skonieczny, Oliwia Szkup, Zuzanna Uczciwek, Aleksandra Żyto.

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Adama Mickiewicza:

Natalia Białek, Julia Bładowska, Adam Brzost, Tymon Czaczky, Klaudia Bury, Tymon Czarnota, Hanna Dolińska, Patrycja Drożdżewska, Julia Dziedziela, Liliana Dziedziela, Antonina Fijałkowska, Emilia Fudała, Alicja Grzelak, Emilia Grzelak, Jakub Jakiel, Lena Jakiel, Wojciech Kosmowski, Łucja Kowalik, Szymon Kołaczek, Bartłomiej Kwark, Julia Malowaniec, Maria Miedzianowska, Hanna Mitek, Hanna Mostowska, Maciej Okraska, Katarzyna Piasecka, Julia Piesik, Antoni Pietrzak, Julia Podśdek, Natalia Pryk, Mateusz Reczulski, Gabriela Szczęśniak, Maja Smolczewska, Pola Stawicka, Antoni Szczęśniak, Małgorzata Świeszkowska, Gabriela Traut, Amelia Kołudka-Wójcik, Marcel Walkiewicz, Jan Wojda, Lena Wróbel, Kaja Wróbel.

Szkoła Podstawowa nr 3 im. kard. Karola Wojtyły:

Martyna Bolimowska, Antonina Chojnacka, Julia Gładka, Natalia Grażka, Bartosz Grzegorek, Maja Jagoda, Klaudia Kazimierzczak, Seweryn Kowalski, Piotr Motyl, Dominik Olewicz, Piotr Pieńkowski, Szymon Pieńkowski, Mateusz Staszewski,

REKLAMA

Poszukujemy pracowników na stanowiska:

STOLARZ oraz OPERATOR

Firma WRS Interior Solution to jeden z najlepszych producentów wyposażenia wnętrz z wieloletnią praktyką w tworzeniu i realizowaniu projektów zarówno w Polsce, jak i na całym świecie.

Zapraszamy na naszą stronę: www.wrsinterior.com

Chętnie zatrudnimy osoby na stanowisko:

- ➔ **Stolarz meblowy z doświadczeniem,**
- ➔ **Pomocnik Stolarza – przyuczenie do zawodu,**
- ➔ **Operator płyty panelowej – przyuczenie do zawodu,**
- ➔ **Operator CNC – przyuczenie do zawodu.**

Od wybranej osoby oczekujemy:

- posiadania zdolności manualnych,
- skupienia na detalach, rzetelności i precyzji,
- komunikatywności, zaangażowania i umiejętności organizacji pracy własnej,
- umiejętności pracy z zespołem pracowników.

Dodatkowym atutem będą:

- umiejętność czytania rysunku technicznego,
- umiejętność obsługi maszyn stolarskich,
- posiadanie certyfikatów, szkoleń, kursów czeladniczych z zakresu prac stolarskich,
- prawo jazdy kat. B.

Oferujemy:

- pracę w rozwijającej się firmie i realne perspektywy rozwoju,
- stabilne zatrudnienie,
- adekwatne do posiadanych umiejętności wynagrodzenie.

WRS
INTERIOR SOLUTIONS

Stolarz
Pomocnik Stolarza
Operator Płyty Panelowej
Operator CNC

POSZUKIWANI!

wyślij CV na adres:
rekrutacja@wrsinterior.com

Miejscowość: Brzozów (województwo łódzkie, powiat łowicki, gmina Bielawy).

Prosimy o przesłanie CV pod wskazany adres email. | Upzejmię informujemy, iż zastrzegamy sobie prawo kontaktu jedynie z wybranymi osobami.

Damian Wysocki, Maja Ziółkowska.

Szkoła Podstawowa nr 4 im. Marii Konopnickiej: Amelia Bińczak, Oliwia Bończak, Helena Czernecka, Martyna Drzewiecka, Zofia Fabijańska, Julia Kołowacik, Kornelia Markus, Piotr Morawski, Martyna Odziomek, Julia Osiadacz, Patrycja Pierzchała, Mikołaj Prus-Miterka, Natalia Rucińska, Alicja Rybus, Lidia Rybus, Wojciech Reske, Zuzanna Sulikowska, Martyna Szymajda, Bruno Świątkowski, Julia Tomczak, Yehor Tanitsoi, Natalia Ufa, Lena Walczak, Daria Witczak.

Szkoła Podstawowa nr 7 im. Jana Pawła II z Oddziałem Integracyjnym: Wiktoria Białas, Konstanty Boguszewski, Zuzanna Boguszewska, Jakub Bury, Olaf Budkiewicz, Bartosz Ciupa, Natalia Durka, Agata Golec, Filip Golec, Alicja Grzelczyk, Wiktoria Grzelczyk, Rafał Haczykowski, Patrycja Jabłońska, Antoni Kłosik, Blanka Kunikowska, Antonina Kuleta, Dawid Lelewski, Kajetan Majczak, Wiktoria Motyl, Martyna Nastarowicz, Franciszek Plichta, Gabriela Plichta, Jan Plichta, Zuzanna Reszka, Aleksander Rutkowski, Andrzej Szczepaniak, Maciej Szczepny, Marcin Szczepny, Przemysław Ugarenko, Rafał Ugarenko, Gabriela Wilk, Lena Zawadzka.

Pijarska Szkoła Podstawowa Królowej Pokoju: Julia Grzyb, Lucja Kaczmarek, Franciszek Kaźmierczak, Gabriela Kotlarska, Aleksandra Krauze, Daria Lewandowska, Gabriela Myczka, Zofia Panek, Adam Pawłowski, Rozalia Wawrzyniecka.

Cóż dodać? Gratulujemy! Na wakacje jak znalazł! **og**

Bolimów | Wyjątkowa, uroczysta sesja Rady Gminy

Ukłon dla przodków, honory dla zasłużonych

22 lipca w Bolimowie odbyła się uroczysta sesja Rady Gminy, która rozpoczęła Dni Miasta i Gminy Bolimów. Jej głównym elementem było przyjęcie uchwał nadających tytuł Honorowego Obywatela Gminy Bolimów. Otrzymało go pięć osób, które zapisały się w historii miasta i gminy.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

W sesji wzięło udział wielu zaproszonych gości, m.in. Paweł Sałek – doradca prezydenta RP, poseł na Sejm RP Paweł Bejda, Magdalena Malinowska – dyrektor biura wojewody łódzkiego reprezentująca wojewodę Tobiasza Bocheńskiego, Ewa Wędrowska – radna Sejmiku Województwa Łódzkiego, Tadeusz Grotkowski – wicestarosta skierniewicki, Bogdan Okraso – wiceprzewodniczący Rady Powiatu Skierniewickiego, a także wójtowie i burmistrzowie ościennych gmin i miast.

Wdzięczność dla przodków

Rada Miasta i Gminy przyjęła najpierw uchwałę o uczczeniu nadania praw miejskich miejscowości Bolimów. – My radni ósmej kadencji Rady Miasta i Gminy Bolimów w roku odzyskania praw miejskich przez Bolimów, świadomi wartości wielowiekowego dziedzictwa naszych poprzedników i odpowiedzialności za jego zachowanie, pragniemy wyrazić szacunek i naszą głęboką wdzięczność założycielom oraz dawnym zarządcom miasta, których staraniem, troską i pracą, Bolimów zyskał trwa-

łe miejsce w historii... – tak zaczyna się podjęta uchwała, którą odczytała wiceprzewodnicząca Rady Maria Strożek. W dokumencie radni podziękowali też duchowieństwu, nauczycielom, rajcom miejskim, dawnym i obecnym mieszkańcom, którzy pracowali na rzecz miasta i gminy. Uchwałę kończą słowa – Zobowiązujemy się dbać o dobro naszych poprzedników, pomnażać go i strzec.

Same znane nazwiska

Uchwała o nadaniu honorowego obywatelstwa została przyjęta jednomyślnie, a same tytuły zostały wręczone w trakcie trwania sesji. W uchwale podkreślono, że zostały one przyznawane za zasługi dla gminy w zakresie rozwoju nauki, kultury, gospodarki i życia publicznego. Kandydatury zostały zgłoszone przez burmistrza Bolimowa Stanisława Linarta oraz Komisję Oświaty Rady Miasta i Gminy Bolimów. Otrzymał je:

■ **Stefan Konopczyński** (ur. 14 czerwca 1901 r. – zm. 24 lipca 2001 r.) strażak i radny, w okresie II wojny światowej organizator Służby Zwycięstwu Polski, współpracownik AK, więziony przez 6 miesięcy przez gestapo. Po wojnie jeden z inicjatorów powołania Wspólnoty Lasów Osady Bolimów. Przez 50 lat był prezesem OSP

Bolimów. Przez całe życie pracował na rzecz Bolimowa i gminy, m.in. z jego inicjatywy doszło do budowy strażnicy OSP, Domu Ludowego, Leśniczówki w Ziemarach, budynku szkoły podstawowej. Cały czas pozostawał też czynnym garncarzem, a wyroby z jego warsztatu zyskały sławę w całym kraju. Jego praca uhonorowana została nagrodą Oskara Kolberga.

■ **Ks. Tadeusz Nowakowski** (ur. 20 października 1917 roku – zm. 16 kwietnia 2001 roku). Wychowywał się w Huminie w rodzinie rolniczej, mocno związał się z Bolimowem. Po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuował naukę w liceum paulinów w Krakowie, po czym ukończył studia teologiczne i filozoficzne. W okresie II wojny światowej był zaangażowany w ruch oporu na terenie powiatów skierniewickiego i sochaczewskiego. Świecenia kapłańskie przyjął w 1949 roku, przez 40 lat był proboszczem parafii Ostrowite nieopodal Gołubia Dobrzynia. Był esperantystą i poetą. Do końca swoich dni interesował się Bolimowem.

■ **Andrzej Jagura** – (ur. 30 listopada 1949 roku) po odbytej służbie wojskowej pracował w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Wyborowie, od 1975 roku pełnił funkcję prezesa RSP w Łasiecznikach. W 1984 roku został naczelnikiem gminy Bolimów, a po zmianach ustrojowych – wójtem. Funkcje te sprawował aż do 2006 roku.

■ **Krzysztof Kaliński**, przez lata był nauczycielem historii w I LO w Łowiczu. Należy

do Stowarzyszenia Nauczycieli Olimpijskich. Pod jego redakcją ukazało się 5 książek o historii regionu – tworzył je wspólnie z uczniami I LO. Jest też – co podkreślono na sesji w Bolimowie – autorem monografii miejscowości i gminy Bolimów, książki wydanej przeszło 30 lat temu, która cały czas jest niezastąpionym kompendium wiedzy o regionie. Przez lata był jurorem w konkursie wiedzy o Bolimowie, współpracował z GOK, brał udział w akcjach upamiętniających bolimowskich Żydów, wspierał bolimowski finał WOŚP. Od 2006 roku jest burmistrzem Łowicza.

■ **Irena Śmigiera-Milewska** (ur. 8 maja 1957 roku), chociaż urodziła się w Łowiczu to korzenie jej rodziny sięgają gminy Bolimów. W 1983 roku rozpoczęła pracę w bibliotece publicznej gminy Bolimów, propagowała wśród mieszkańców czytelnictwo, inicjowała stworzenie Ośrodka Kultury, była prezesem działającego przy nim przez 15 lat klubu turystycznego. Jako dyrektor GOK organizowała szereg wydarzeń jak Dni Bolimowa, turnieje sołectw, spotkania autorskie, finał WOŚP, zajmowała się także promocją Bolimowa. W 2013 roku została odznaczona medalem Zasłużony dla Kultury Polskiej.

Burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński w czasie uroczystości podziękował za tytuł Honorowego Obywatela Gminy Bolimów, podkreślił też wagę podjętej uchwały o uczczeniu nadania praw miejskich, mówiąc, że to piękne, iż rad-

ni docenili tych, którzy przez wieki pracowali na rzecz Bolimowa i gminy. Zaznaczył, że Bolimów ma piękną historię. – Niedaleko stąd, bo może 50 metrów, wojska Władysława Jagiełły przechodziły idąc na wojnę z zakonem krzyżackim, później król Zygmunt August podążał przez Bolimów idąc za trumną Barbary Radziwiłłówny. Należy pamiętać też udział piechoty wybraneckiej w walkach pod Smoleńskiem, walce mieszczan ze Szwedami pod starostą grodzickim. Na rynku bolimowskim zbierano kożuchy i prowiant dla powstańców styczniowych. Bolimów za patriotyzm i za Polskę stracił prawa miejskie. Niech ten Bolimów w tak piękną historię dalej się wpisuje, a 22 lipca 2022 roku będzie kolejną z nich – powiedział. W rozmowie z nami dodał natomiast, że to bardzo miłe, iż po latach Bolimów nadal pamięta i docenia jego pracę i jego osobę.

Wśród przemawiających osób po wręczeniu honorowych obywatelstw, był poseł na sejm RP Paweł Bejda, który powiedział, że od 2 lat jest mieszkańcem Bolimowa, wcześniej mieszkał w Łowiczu. – Chciałem uciec z miasta na wieś, a okazuje się, że znowu mieszkam w mieście – żartował.

Maciej Mońka, związany wcześniej z Łowiczem, jako dyrektor szkoły na Blichu, a następnie wiceburmistrz, obecnie wójt gminy Nowa Sucha podkreślał, że jego, jak i mieszkańców gminy Nowa Sucha cieszy sukces mieszkańców gminy Bolimów w dążeniu do odzyskania praw miejskich przez miejscowość. – Mamy bardzo długą granicę, ale ta granica nas łączy, a nie dzieli – powiedział.

Wicestarosta Tadeusz Grotkowski dodał, że czuje się mocno związany z Bolimowem, bo pracował w Urzędzie Gminy, w czasie gdy wójtem był Andrzej Jagura, a obecny wójt Stanisław Linart przewodniczącym Rady Gminy. ■

REKLAMA

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

SKOŁA BEZPIECZNEJ JAZDY

Driver

kurs prawa jazdy

• szybko • tanio • solidnie

PRAWO JAZDY kat. A1, A, B skuteczne jazdy doszkalające

sala wykładowa:
ZSP Nr 1 ul. Podręczna 30 Łowicz sala nr 2

rozpoczęcie kursu:
wtorek, 9 sierpnia 2022 r., godz. 16.00

tel. 504-215-704 | www.driver-lowicz.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI HYDRAULICZNE

KLIMATYZACJA

POMPY CIEPŁA

dla biura i domu

Łowicz, ul. Bolimowska 63, tel. 660-149-509
ogrzewanie@ogrzejanie.com

ŁÓDZKIE NA PLUS budżet obywatelski

ŁOWICKI UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU

w okresie VII-XII 2022 r. będzie realizował projekt **W ZDROWYM CIELE – ZDROWY KRĘGOSŁUP**, na który otrzymał dofinansowanie z Budżetu Obywatelskiego Województwa Łódzkiego na 2022 r. w wysokości 40 000 zł. W projekcie bierze udział 45 słuchaczy ŁUTW, którzy ukończyli 60 lat, są mieszkańcami Łowicza i powiatu łowickiego i cierpią na dolegliwości ze strony kręgosłupa i narządów ruchu.

Każdy słuchacz zakwalifikowany do udziału w projekcie będzie uczestniczył w następujących działaniach:

- 2 konsultacje z fizjoterapeutą,
- zabiegi rehabilitacyjne (po 3 zabiegi w 10-dniowym cyklu),
- cotygodniowe zajęcia aqua aerobiku na basenie dla 3 grup po 15 osób przez okres IX – XI,
- 2 wyjazdy do basenów termalnych w Uniejowie.

Łowicki Uniwersytet Trzeciego Wieku

Zamet-Głowno Sp. Z o.o. Sp. K.

ZATRUDNI OSOBĘ

z wykształceniem średnim lub wyższym technicznym na stanowisko

Kierownik Działu Kontroli Jakości

tel. 42 719-13-41
sekretariat@zamet-glowno.com

PROFIT WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU

SPRZĘT:

- BUDOWLANY
- OGRODNICZY
- CZYSZCZĄCY
- REKREACYJNY

Parma 4, Tel. 739 066 568

Zostań rodziną zastępczą

Weź udział W DARMOWYM SZKOLENIU DLA KANDYDATÓW do pełnienia funkcji niezawodowych i zawodowych rodzin zastępczych prowadzonym na miejscu w Łowiczu

Zaczynamy już we wrześniu br.

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt osobisty z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu, ul. Podręczna 30, pokój 4 lub telefoniczny **46 837 03 44** w dni robocze w godzinach od 8 do 16

Reportaż

Rejs dookoła świata | Coraz bliżej niezwykłego przedsięwzięcia

Marcin Klimczak: Zaczynam czuć ekscytację!

– Jeśli wrócę, to będę jedną z kilkunastu osób na świecie, które opłynęły glob dookoła bez zawijania do portu, ale pierwszą, która dokona tego na samodzielnie przez siebie zbudowanej łódce – mówi nam Marcin Klimczak o będących na ukończeniu przygotowaniach do tej wielkiej wyprawy. Ostatni czas pokazał mu jednak, że w życiu, tak jak na wodzie, bywa pod prąd.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczananin.info

W maju właściciel hali przy ul. Warszawskiej w Łowiczu, gdzie Marcin Klimczak przez 2 lata budował swoją łódź „Osemkę”, poprosił go o opuszczenie lokalu z zachowaniem 2-miesięcznego okresu wypowiedzenia. – Nie mogę mieć pretensji, bo lokal należy do niego i miał do tego prawo, ale czuję żal – przyznaje żeglarz. Przeprowadzka skutkowałą blisko miesięcznym opóźnieniem w budowie jachtu, a zatem też w wypłynięciu.

Znalezienie nowego miejsca, a potem przewiezienie do niego łodzi ze wszystkimi narzędziami, było trudne do przeprowadzenia pod względem logistycznym. Zwłaszcza, że Klimczak musiał przewozić swoją łódź dwukrotnie, zanim trafił do ostatecznego miejsca, jakim jest hala Syntex, wynajmowana mu dzięki uprzejmości Jacka Urbanka. To tam od miesiąca „wilk morski” z Łowicza może wreszcie ze spokojem skupić się na budowie swojej „Osemki”, która nazwę zawdzięcza temu, że ma 8 metrów długości. Pracuje nad nią w dni robocze, zwykle od godz. 20 do 2 w nocy. W dzienniku budowy odnotowuje co robił i ile zajęło mu to czasu. Uzbierało się już ok. 2.500 godzin.

Prace są na ukończeniu

Marcin Klimczak powiedział nam, że budowa łodzi pod względem konstrukcyjnym została już zakończona. Aktualnie jest na etapie wykonywania wszelkich potrzebnych instalacji. Chodzi przede wszystkim o montaż instalacji wodnej, która będzie rozprowadzała wodę słoną i słodką – ta ostatnia będzie przeznaczona głównie do mycia i celów spożywczych, zaś będzie pobierana z baniek znajdujących się na pokładzie. Woda do picia w butelkach będzie natomiast przechowywana



Łódź, którą Marcin Klimczak zamierza wyruszyć w podróż dookoła świata, jest już prawie gotowa.



Ostatni czas pokazał Marcinowi Klimczakowi, że w życiu, tak jak na wodzie, bywa pod prąd.

w magazynach znajdujących się na obu burtach.

Na łodzi jest również doprowadzona energia elektryczna, która będzie wytwarzana przez panele słoneczne i wiatraki zamontowane na spojlerze znajdującym się nad rufą. Cała łódź jest ekologiczna, nie zanieczyszcza środowiska. Nawet kominiek znajdujący się w kajucie jest opalany biopaliwem.

Wykonana została również izolacja termiczna łodzi. Ogrzewanie na niej będzie działało na zasadach podobnych do ogrzewania podłogowego, tyle że na łodzi jest ono rozprowadzone po ścianach. Klimczak powiedział nam, że w najbliższym czasie będzie też wycinał otwory na okna, czyli tzw. bulaje.

Trzeba pomyśleć o wszystkim

W czasie 10-miesięcznej wyprawy „wilk morski” z Łowicza będzie miał do dyspozycji około 4 metrów kwadratowych miejsca do wypoczynku – w żargonie żeglarskim nazywanego „mesą”. Nie dość, że przestrzeń jest bardzo mała, to każdy jej centymetr jest bardzo ważny, dlatego w większości miejsc, m.in. pod podłogą i wewnątrz na dziobie, będą się znajdowały magazyny na żywność.

Co ciekawe, pod pokładem znajdują się dwa fotele przytwierdzone do podłoża, mimo że w rejs wypływa jedna osoba – i nie planuje przyjmować gości, bo podróż odbędzie się bez zawijania do portu. Klimczak tłumaczy, że aby skorzystać z jednego z nich, musi wybrać fotel znajdujący się po stronie „zawietrznej” (bardziej przechylony w dół), aby w siedzisku się „zapadł”, a nie z niego ześlizgiwał.

Będąc przez tak długi czas z dala od lądu, trzeba się ubezpieczyć na wszelkie trudności. Dlatego na pokładzie jachtu musi się znaleźć miejsce dla kuchni elektrycznej i gazowej

– ta druga jest kuchenką turystyczną i będzie można na niej gotować w razie awarii elektryczności.

Poza tym żeglarz zabiera ze sobą ok. 1 km lin, w co również wliczony jest zapas.

Wyprawa się opóźni

Samotna podróż Marcina Klimczaka dookoła świata potrwa 10 miesięcy. Aby w nią bezpiecznie wyruszyć, łowicki żeglarz musi zmieścić się

A MOŻNA BYŁO POMÓC

Marcin Klimczak przystępując do budowy swej dużej łodzi wiedział, że będzie to trwało i że na potrzeby pracy potrzebuje wysokiego pomieszczenia. Prosił o pomoc burmistrza, wskazując na to, że miasto dysponuje nadal jedną byłą kotłownią na osiedlu Bratkowice, która idealnie nadawała się na tymczasowy warsztat. Burmistrz odmówił. Argumentował, że obiekt będzie wystawiony na sprzedaż, stąd niemożliwe



W najbliższym czasie żeglarz będzie wycinał kolejne otwory na okna, czyli tzw. bulaje.



Budowa łodzi przeniosła się do hali Syntex, którą Marcin Klimczak wynajmuje dzięki uprzejmości Jacka Urbanka.

w tzw. oknie pogodowym, które rozpoczyna się w sierpniu i kończy w październiku. Już teraz wiadomo, że z powodu przeprowadzki podróż opóźni się o miesiąc.

– Planowałem zwodować łódkę w lipcu, żeby wypłynąć na początku okna pogodowego, ale jednak zwoduję w sierpniu – mówi Klimczak.

W dalszej kolejności musi olinować łódkę, postawić na niej maszt i popływać nią trochę po morzu, żeby wszystko przetestować. Podróż powinna się zatem rozpocząć na przełomie sierpnia i września. Żeglarz nie kryje, że wraz z jej zbliżaniem się czuje coraz większą ekscytację. Narasta też presja, aby zdążyć wykonać wszystkie prace.

Ma szansę przejść do historii

Łowicki żeglarz ma ambitny plan, zamierza wyruszyć z Gdyni w rejs dookoła świata bez zawijania do portu. Ma szansę przejść do historii, ponieważ – jeśli wyprawa się powiedzie – będzie pierwszym człowiekiem, który opłynie glob na łodzi, którą sam zbudował.

Chce na niej przepłynąć Atlantyk, dookoła Przylądka Dobrej Nadziei, przez Ocean Indyjski, na południe od Tasmanii i Nowej Zelandii, przez wzburzone wody Pacyfiku, mijając Przylądek Horn – i z kierunku północnego wrócić do Gdańska. Tak stanie się legendą. ■

jest rozpoczynanie tam prac. Dziwiliśmy się wtedy tej argumentacji. Dziwimy się jeszcze bardziej teraz: kilka tygodni temu pisaliśmy, że ratusz istotnie wystawił tę kotłownię na sprzedaż. Kilka tygodni temu... Zanim ktoś to kupi, zanim przejmie budynek – Klimczak będzie już na oceanie. A minęły trzy lata, podczas których szkutnik i żeglarz w jednej osobie mógł być spokojnie tam pracować i nie płacić za wynajem, bądź płacić stawkę symboliczną. A bez

pomocy z urzędu skazany był na to, że pomieszczenie przy ul. Warszawskiej, gdzie przez większość czasu pracował, musiał wynajmować komercyjnie, płacąc po 2 tysiące za miesiąc. Pomoc ratusza miałaby więc konkretny wymiar – ale Klimczak się jej nie doczekał. Jak to nazwać. Brakiem zrozumienia? Bezduszością urzędniczą? Cisną się na usta ostrzejsze określenia.

Wojciech Waligórski

Gmina Zduny | Są już plany na przyszły rok

Podłowickie Folk(l)ove stanie się imprezą cykliczną

Po raz drugi na boisku sportowym w Jackowicach miał miejsce Festyn Podłowickie Folk(l)ove! Wydarzenie, które 24 lipca trwało od godz. 14.00 do późnych godzin wieczornych, przyciągnęło rzesze mieszkańców gminy Zduny, ale nie tylko, bo na miejscu spotkaliśmy także mieszkańców Łowicza czy nawet Łodzi.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

– Nie sądziłam, że to będzie taka duża impreza – przyznała w rozmowie z nami pani Edyta Wielemborek, którą spotkaliśmy przy jednej z przygotowanych atrakcji dla dzieci – dmuchawcach. – Super sprawa, przyjechalśmy wcześniej, nie ma jeszcze tylu ludzi, dzięki czemu dzieci nie muszą czekać w kolejce. A wszystkie atrak-



Na scenie wystąpił m.in. Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Zduny”.

cje dla nich są za darmo – podkreśliła. Przyznała również, że obawiała się trochę o to, ile będzie musiała wydać pieniędzy. A tych atrakcji dla dzieci było dużo, bo podłowicka firma Dionizos, które je zapewniała, przywiozła do Jackowic nie tylko tradycyjne dmuchane zjeżdżalnie, ale także nowość w postaci dmuchanych urządzeń składających się na park wodny, w którym dzieci mogły się bawić



W Jackowicach zaprezentował się także Zespół Wokalny „Wrzos” działający przy DKG Zduny.

i zażywać kąpieli w strojach kąpielowych.

Dzieci mogły też przejechać się na kucu, wziąć udział w zabawach przygotowanych przez animatorów lub wzniesić się wspólnie z rodzicami ponad płycę boiska w koszu strażackiego podnośnika, który przyjechał z OSP w Łowiczu. Oprócz tego wokół boiska ustawily się kramy z zabawkami oraz jadłem. Dużo uczestników imprezy udało się do stoisk przygotowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich ze Zdun „Zdunianki”, Retro-Xężanki z Bąkowa Górnego oraz Gminną Radą Kobiet, na których panie oferowały swoje ciasta. Natomiast na stoisku Koła Łowickiego Księżak można było

skosztować m.in. pasztetów z dziczyzny.

Od godz. 15.00 dużo działało na scenie. Występy oficjalnie otworzył wójt gminy Zduny Krzysztof Skowroński w towarzystwie senatora RP Przemysław Błaszczyka, posła na sejm RP Marka Matuszewskiego oraz członka Zarządu Województwa Łódzkiego Andrzeja Górczyńskiego.

Potem na scenie wystąpili folklorystyczne i folkowe: Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Zduny”, Zespół Wokalny Seniorów „Wrzos” z gminy Zduny, zespół Kalina z GOK Domaniewice, kapela ludowo-biesiadna Odnova Folk z Kutna, zespół Folkowianki ze Zdun, Kapela „Górska Hora” ze Szczyrku,



Wśród atrakcji dla dzieci na festynie w Jackowicach nie mogło zabraknąć malowania twarzy.



Jeśli ktoś zapragnął się pożywić na festynie w Jackowicach mógł odwiedzić stoisko Retro-Xężanek...



...ewentualnie znajdujące się po sąsiedzku stoisko KGW „Zdunianki”.

zespół wokalno-taneczny Marajuja. Finał imprezy zapewniła grupa disco polo MIG, a po niej potańcówkę do późna zespół Hocus Pocus spod Łowicza.

Dyrektor Domu Kultury Gminy Zduny Michał Łuczak powiedział nam, że tegoroczny festyn zdecydowanie zaliczył progres w porównaniu z tym z ubiegłego roku. – Chcieliśmy zrobić wydarzenie z rozmachem i, opierając się na wcześniejszych doświadczeniach i opiniach mieszkańców, myśle, że to się udało. Ale nie zwalniamy i już myślimy o przyszłorocz-

nej imprezie – powiedział nam, dodając, że sądzi, iż Podłowickie Folk(l)ove stanie się imprezą cykliczną odbywającą się na boisku w Jackowicach. Zdradził nam, że w przyszłym roku publiczność, oprócz zespołów folklorystycznych i folkowych, będzie miała okazję zobaczyć i usłyszeć jeden z czołowych polskich zespołów romskich – takie sugestie padały z ust mieszkańców po imprezie, a w przyszłości chciałby, aby na scenie festynu prezentowały się co roku inne zespoły, reprezentujące różne regiony Polski. ■



Jedną z atrakcji festynu była możliwość wzniesienia się ponad boisko w koszu wysięgnika, którym przyjechali druhowie z OSP Łowicz.

Muzeum w Łowiczu | Kodry, gwiazdy, tasiemki – to nasze, łowickie

Dajcie się wciągnąć w kolorowy świat wycinanki

Znane w całej Polsce bez dwóch zdań są łowickie wycinanki, które są chlubnym symbolem i znakiem rozpoznawczym regionu łowickiego. W sobotę 22 lipca mogliśmy się im przyjrzeć bliżej podczas instruktażu ich tworzenia w Muzeum w Łowiczu.

Chętni na uczestniczenie w kolejnych, które będą odbywały się jeszcze w dwóch terminach: 5 i 19 sierpnia 2022, mogą się zapisać pod nr tel. 46 837 39 28 wew. 36, gdyż liczba miejsc jest ograniczona. Wstęp jest bezpłatny. Warsztaty te są realizowane w ramach

II Triennale Wycinanki Ludowej Województwa Łódzkiego w 2022 r. dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Pierwsze z nich odbyły się 22 lipca. Zgromadzeni pozna-

li tajniki wykonywania wycinanki, mieli też okazję stworzyć wycinankowego koguta i przypinkę z motywem wycinanki. Musieli jednak wykazać się cierpliwością oraz precyzją.

Mieliśmy przyjemność porozmawiać z Marianną Mońką, pracownicą muzeum. – Jest to projekt, który po raz drugi realizuje Muzeum w Łowiczu. Pierwszy cieszył się dużym zainteresowaniem twórców ludowych i artystów, którzy składali prace na konkurs, ale też zainte-

resowanych wycinanką, którzy mieli okazję poznać wycinankę z regionu łowickiego oraz z innych rejonów etnograficznych województwa łódzkiego.

W ramach projektu udało się zakupić urządzenie do przygotowywania przypinek i taką właśnie własnoręcznie przez siebie przygotowaną przypinkę mogli wykonać uczestnicy warsztatów, a dokładniej jej wzór graficzny, który mogli ozdobić według własnego pomysłu. Wspomniany projekt



Dzieci wykazały się niezwykłą inwencją twórczą i zapałem, rodzice też dali się wciągnąć w świat wycinanki.

obejmie także konkurs wycinanki łowickiej adresowany dla twórców ludowych, ale także artystów inspirowanych się łowicką wycinanką. Konkurs jest organi-

zowany pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Łódzkiego Grzegorza Schreiebra, nadal trwa – prace można zgłaszać do 10 października. **og**

Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 14.07. – 31.07.2022

† 14 lipca: Henryk Gałąj, l.75; Zbigniew Sikora, l.68; Janusz Polowczyk, l.65; Helena Wodzyńska, l.84.

† 16 lipca: Sławomir Adam Smolarek, l.59.

† 17 lipca: Leokadia Kosiorek, l.81.

† 18 lipca: Mieczysław Kubiński, l.95.

† 19 lipca: Maria Gruziel, l.91.

† 22 lipca: Janina Piekacz, l.74.

† 23 lipca: Wanda Kapczyńska z d. Owczarek, l.74.

† 24 lipca: Stanisława Wojda, l.82.

† 25 lipca: Jan Lewarski, l.83; Barbara Kędzierska.

† 26 lipca: Kazimierz Zaborski l.70; Maria Wanda Kucharek, l.74.

† 27 lipca: Jan Pernak, l.87.

† 28 lipca: Maria Milczarek, l.90; Marianna Stanisława Tomaszewska, l.95; Józef Staniecki, l.82.

† 29 lipca: Anna Listwoń, l.84.

† 30 lipca: Jacek Darnowski, l.62; Grażyna Besman-Gąsecka, l.69.

† 31 lipca: Zenon Błoch, l.75; Tadeusz Matuszak, l.65;

Julian Kaczor, l.74; Marek Kucharek.

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Józefa Bogusz-Dzierżkowska (1923-2021) cz. II

dokończenie poprzedniego numeru

Wiejska kobieta – tylko i aż

W roku 1946 Józefa została wybrana do zarządu Spółdzielni Zdrowia w Zdunach. Uczestniczyła w delegacji, która udała się do Ministerstwa Zdrowia w Warszawie, gdzie spółdzielnia otrzymała od ówczesnego ministra zdrowia Franciszka Litwina amerykański samochód marki Willis oraz aparat do wykonywania zdjęć rentgenowskich. W tym samym roku grupa szwedzkich lekarzy dokonała badań i małoobrazkowych prześwietleń mieszkańców gminy Zduny.

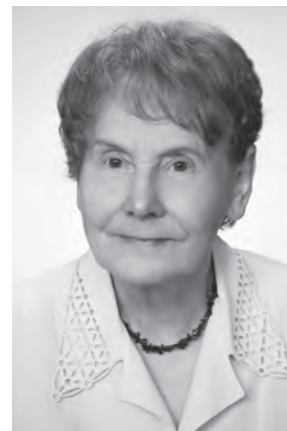
Aktywnie działała w Kole Gospodyń Wiejskich oraz w Zjednoczonym Stronnictwie

Ludowym, do którego wstąpiło wielu działaczy przedwojennej „Wici”. Józefa Bogusz-Dzierżkowska przeszła wszystkie szczeble kariery politycznej – od organizacji gminnej, poprzez wojewódzką, po centralną – w latach 1964-1972 była w Naczelnym Komitecie ZSL. Uczestniczyła aktywnie w III, IV, V oraz VI kongresie Naczelnego Komitetu ZSL, organizowanym w Warszawie.

„Jej wystąpienia poruszające problemy wsi były szczere i krytyczne wobec panującego systemu, nie bała się mówić o nich głośno z mównicy, bo nie miała nic do stracenia, nie ryzykowała żadnego stanowiska – była tylko i aż wiejską kobietą. Miała niezwykłą łatwość wypowiedzi i skupiała zawsze na swojej osobie uwagę – m.in. dlatego, że mówiła bez kart-

ki, co było w tamtych czasach rzeczą niespotykaną. Jej wypowiedzi zawsze były szeroko komentowane, nie tylko w kulturalnych i opiniotwórczych gazetach, ale nawet były przedmiotem dyskusji naukowców zajmujących się problematyką wiejską.” – wspomina syn Stefan. W 1968 roku była członkiem delegacji ZSL, która uczestniczyła w zjeździe partii chłopskiej w NRD, odbywającym się w Magdeburgu.

Współpracowała i przyjaźniła się z wieloma znanymi i cenionymi działaczami ludowymi – m.in. Dyzmą Gałąjem – członkiem Rady Państwa i marszałkiem Sejmu, Stefanem Ignarem (profesorem SGGW, żołnierzem Batalionów Chłopskich, który pełnił w okresie PRL wysokie stanowiska państwowe, był też prezesem



Józefa Bogusz-Dzierżkowska (1923-2021)

30 stycznia 2022 roku minęła 1. rocznica śmierci Józefy Bogusz-Dzierżkowskiej – znanej działaczki społecznej i politycznej z gminy Zduny, postaci pomnikowej. Dane jej było przeżyć 97 lat. Doczekała się 5 wnucząt i 6 prawnucząt.

Wyrazy współczucia
dla Pani
Anny Jakubowskiej
z powodu śmierci
Męża

składają:
Zarząd Powiatu Łowickiego
wraz z koleżankami i kolegami
ze Starostwa Powiatowego
w Łowiczu

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

Hanny Czajki

byłej wieloletniej nauczycielki
Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu

Łączymy się w żalu z Rodziną

Dyrekcja, Nauczyciele, Pracownicy Administracji
i Obsługi, Uczniowie i Rodzice
Szkoły Podstawowej nr 1 im. T. Kościuszki w Łowiczu

Może późno – ale czy ma to znaczenie kiedy?!

Dziękuję Wszystkim,
którzy wspierali nas
w bolesnej chwili odejścia mojego

Waldka

„na drugą stronę tęczy”

Odszedł ale jest z nami
– nasz Valdi-Vivaldi

wdzięczna Zofia Petelewicz z Rodziną

Ze smutkiem przyjęliśmy informację
o tragicznej śmierci

ŚP.

Romana Gajka

Szczere kondolencje kierujemy
do Pani Anny Gajek-Sarwa
Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg
i Transportu w Łowiczu
oraz do całej Rodziny i Bliskich.

Wyrazy współczucia
składamy również
społeczności Bąkowa,
organizacjom społecznym i instytucjom,
w działalność których był zaangażowany
oraz wszystkim,
których dotknęła Jego śmierć.

Rada i Zarząd Powiatu Łowickiego

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
**publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych**

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info

Redakcja

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

ŁOWICZ
UL. MICKIEWICZA 38A
539 145 615

GŁÓWNO
UL. ŁOWICKA 7/11
42 710 71 90

BRZESZYN
UL. WOJSKA POLSKIEGO 10
668 137 137

WWW.SKRYDLEWSKA.PL



ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl



Józefa Bogusz-Dzierżkowa z Ryszardem Miazkiem, wieloletnim dyrektorem Centralnej Biblioteki Rolniczej w Warszawie.



Józefa Bogusz-Dzierżkowa (druga z lewej) w otoczeniu: Wiktorii Kołaczek, Stefani Fabijańskiej i Józefa Kołaczka.

ZSL), Stanisławem Fabijańskim (znanym łowickim adwokatem, przedwojennym działaczem akademickiego związku „Wici”, współtwórcą Batalionów Chłopskich w Łowickim i delegatem Rządu Tymczasowego na powiat łowicki, Honorowym Obywatelom Łowicza), a także Kazimierzem Wyszomirskim (znanym działaczem ludowym, współtwórcą Spółdzielni Turystyczno-Wypoczynkowej „Gromada”).

W latach 1958-1961 była radną w Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Łodzi. Jako radna wojewódzka zwracała uwagę na tematy wówczas nie poruszane w przestrzeni publicznej. Na jednej z sesji w 1960 r. mówiła o konieczności powstawania przedszkoli na terenach wiejskich, które byłyby pomocą dla kobiet pracujących w gospodarstwach. Zwracała uwagę, że jest ich stanowczo ich za mało, a matki pracujące są za bardzo obciążone pracą. Tym samym wybiegła swoimi poglądami dwa pokolenia do przodu.

W latach 1963-1967 była członkiem Rady Nadzorczej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu, dekadę później – w latach 1966-74, należała do Krajowej Rady Kobiet Polskich – organizacji skupiającej kobiety z różnych środowisk społecznych i zawodowych.

Działalność pisarska

Kolejną wielką pasją Józefy Bogusz-Dzierżkowej było pisanie. Ono również miało swoje początki jeszcze w latach szkolnych, gdy zapisywała różne ważne wydarzenia z otaczającego ją życia w formie pamiętników i notatek. Wszystkie wolne chwile, zwłaszcza te pod koniec dnia, wieczorami, przeznaczała na pisanie. Pisała dużo i zabierała głos w sprawach ważnych, skupiając się przede wszystkim na tych, na których znała się najlepiej, czyli dotyczących wsi. Podejmowała te-



Józefa Bogusz-Dzierżkowa jako gość w SP w Nowych Zdunach. Z jej lewej strony syn Cezary Dzierżek, z prawej – Halina Anyńska – wieloletnia dyrektor Domu Kultury Gminy Zduny.

mat roli kobiety na wsi, problemów z wychowaniem dzieci, dostępem do wiedzy i kultury. Jej artykuły ukazywały się w wielu gazetach i czasopismach, takich jak Dziennik Ludowy, Zielony Sztandar, Gospodyni, Wiś Współczesna, Tygodnik Kulturalny, Zarzewie, a także w Nowym Łowiczaninie.

Na jej dorobek w tej dziedzinie składają nie tylko artykuły i pamiętniki. Była również członkiem rady redakcyjnej Zielonego Sztandaru. Osobiście znała redaktorów naczelnych tej gazety z tego okresu, a byli to Mieczysław Grad oraz Feliks Starzec. Współpracowała z Hanną Ciekotową i Heleną Dąbską – redaktorkami naczelnymi tygodnika Gospodyni Wiejska oraz Władysławą Pietruczuk-Korniejczuk z Zielonego Sztandaru.

Józefa Bogusz-Dzierżkowa była współautorką 10 książek o tematyce związanej z ruchem ludowym i postaciami go tworzącymi. Ukoronowaniem pracy pisarskiej są dwie książki autobiograficzne: „Smak ziemi – smak życia”, wydanej w 2001 roku przez łódzkie wydawnictwo Astra oraz „Szerokie pola – ludzkie drogi”, wydanej w 2011 roku przez Ludową Spółdzielnię Wydawniczą. Opisała w nich swoje życie i losy

swojego środowiska od lat 20. XX wieku do połowy lat 60. Jej prace zdobywały nagrody i wyróżnienia w różnych konkursach.

Godna reprezentantka polskiej wsi

Aktywność Józefy przejawiała się też udziałem w wielu programach radiowych i telewizyjnych, które w tamtych czasach emitowane były na żywo. Pierwszym, do którego została zaproszona w 1959 roku, była „Niedzielnia biesiada” nadawana ze studia przy pl. Powstańców Warszawy. Program przygotowała Wanda Bodalska, wśród zaproszonych gości, oprócz Józefy, znajdowali się Franciszek Mleczko (działacz ludowy i spółdzielczy, poseł na Sejm PRL w III, IV i V kadencji) i Maria Łopatkowa (działaczka społeczna, pisarka, pedagog, posłanka na Sejm PRL). Z Marią Łopatkową łączyła Józefę wieloletnia przyjaźń, której sprzyjało to, że na wiele spraw miały podobne zdanie.

Również na żywo wystąpiła w programie „Kobieta XX wieku”, emitowanym w 1961 roku ze studia w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie i była jego bohaterką. Prowadziła go Irena Rybczyńska-Holland, aktorki warszawskie, Maria Dą-

browska oraz Janina Traczykówna czytały w nim pamiętnik Józefy, a potem odbyła się dyskusja z autorką. Zdaniem osób, które miały okazję oglądać Józefę w studiu telewizyjnym zachowywała się naturalnie i swobodnie. Zaproponowano jej nawet cykliczny udział w tym programie, ale proza życia codziennego – praca w gospodarstwie, wychowywanie dzieci, nie były do pogodzenia z takim zobowiązaniem.

Ostatni z programów na żywo tego cyklu nadany został w 1962 roku. Został w nim wykorzystany artykuł Józefy Dzierżkowej z czasopisma „Wiś Współczesna”, zatytułowany „1000 trosk gospodyni wiejskiej”. Kolejny program telewizyjny z udziałem Józefy Dzierżkowej, emitowany w 1964 roku, był już wcześniej nagrywany.

Później jeszcze wielokrotnie brała udział w programach radiowych oraz telewizyjnych poświęconych problematyce wiejskiej – w latach 70. XX wieku był to m.in. program „Przemiany”.

W roku 1971 roku telewizja z RFN realizowała program o polskich kobietach i jedną z bohaterek tego filmu była Józefa. Film realizowany był w gospodarstwie i domu w Szymanowicach. Niestety sama bohaterka filmu nie miała okazji obejrzeć tego reportażu. Jedyne z komentarzy, jakie dotarły do niej, wynikało, iż wizyta w domu i gospodarstwie Dzierżków zrobiła na dziennikarzach niemieckich duże wrażenie. Z przekazów rodzinnych wynika, że gospodyni, już po nagraniu, podczas poczęstunku i rozmowie (prowadzonej z pomocą tłumacza) zaimponowała wiedzą i otwartością poglądów przedstawicielom zachodnioniemieckiej telewizji. mwk

**ciąg dalszy
w następnym numerze**

Chąśno | Sąsiedzkie spotkania

Gospodynie przygotowały swoje specjały: barszcz biały i ukraiński

Degustacją dwóch pysznych barszczów – białego i ukraińskiego zakończyły się warsztaty kulinarne pod nazwą „Sąsiedzkie spotkania z Ukrainą”, zorganizowane 30 lipca w świetlicy wiejskiej przy Urzędzie Gminy Chąśno.

Celem spotkania była integracja z paniami z Ukrainy, które mieszkają w okolicy. Zaproszenie do wspólnego gotowania przyjęły Ludmiła, Mariia i Tatiana, które w sobotę gotowały tradycyjny barszcz ukraiński. Zgodnie przyznały, że każda gospodyni przygotowuje go nieco inaczej, lecz sekret smaku tkwi w przysmażonych warzywach.

Jedna z pań powiedziała nam, że w domu zdarza jej się gotować barszcz ukraiński przez pół dnia, ponieważ najpierw musi wszystko pokroić, potem zasmażyć, a następnie

począć, by smak się „prze-gryzł”.

Gospodynie z Chąśna gotowały barszcz biały z kielbasą. Zwieńczeniem spotkania była degustacja obu potraw, w trakcie której wszyscy zgodnie stwierdzili, że choć barszcz biały i ukraiński są zupełnie inne w smaku, to oba są pyszne.

Spotkanie było również okazją do przetestowania nowej kucharki, o którą dzięki realizacji projektu wzbogaciły się panie z KGW Chąśno – gmina.

Projekt został dofinansowany w ramach programu „Działaj Lokalnie”. aa



Każdy uczestnik kulinarnych warsztatów w Chąśnie mógł liczyć na porcję pysznego barszczu białego i ukraińskiego.

Łyszkowice | OSP

Strażacy uratowali kosa

Nietypowa interwencja miała miejsce w czwartek 28 lipca około godziny 19.00 na ul. Bartosza Głowackiego w Łyszkowicach.

Przy krawędzi dachu budynku wielorodzinnego znajdował się ptak, który zaplątał się w sznurek i nie był się w stanie wyswobodzić. Bez pomocy druhów z OSP KSRRG

Łyszkowice ptak nie poradziłby sobie z uwolnieniem ze sznurka, w który się zaplątał.

– Dwóch ratowników udało się na dach i przy pomocy szelaka oraz liny asekuracyjnej sprowadzili ptaka na ziemię – relacjonując akcję druhowie z OSP KSRRG Łyszkowice.

Ich działania trwały około 40 minut. aa

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



Zdjęcie Twojego nowo narodzonego dziecka



możesz przysłać do redakcji Nowego Łowiczanina mailem
na adres redakcja@lowiczanie.info,
albo w wiadomości na Facebooku/lowiczanie.info
czy też Messengerem – z przyjemnością je opublikujemy.

Do publikacji niezbędne będą też następujące dane:
imię i nazwisko dziecka, data i godzina narodzin,
waga i długość dziecka, imiona rodziców i miejscowość zamieszkania.

■ Sprzedam lub wynajmę dom oraz budynek gospodarczy na działce o pow. 1000 mkw, Łowicz, tel. kom. 601-301-829.

■ Wydzierzawię ziemię 3,5 ha Czatolin 41, tel. (46) 838-89-04, tel. kom. 781-385-985.

■ Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe Łowicz, tel. kom. 792-258-820.

■ Wynajmę nową kawalerkę, Łódź, ul. Piotrkowska 44, tel. kom. 691-705-314.

■ Przyjmę ziemię w dzierżawę Łowicz, okolice, tel. kom. 727-472-512.

sprzedaż różne

■ Sprzedam nowy piec drzewo-węgiel 20kW ze sterownikiem i dmuchawą, cena 9.800zł, tel. kom. 726-390-510.

■ Wózek inwalidzki, chodzik, tel. kom. 661-921-888.

■ Styropian 120/230/2 około 12 m3, tel. kom. 602-457-674.

■ Drewno opałowe, tel. kom. 602-457-674.

■ Sprzedam duże kamienie, tel. kom. 519-662-782.

■ Oddam korzenie po wyrwaniu sadu za darmo, Zabostów, tel. kom. 695-305-044.

■ Sprzedam sofę nową, tel. kom. 507-957-679.

■ Sprzedam szlakę, żużel, tel. kom. 504-981-731.

■ Bryczka łowicka, tel. kom. 604-529-656.

■ Wanna z hydromasażem 1 rok użytkowania, tel. kom. 604-529-656.

■ **Sprzedam silnik 11 KW z pompą wimikową, tel. kom. 661-921-888.**

■ Sprzedam tanio sofę rozkładaną stan bardzo dobry, Głowno, tel. kom. 602-172-975.

■ Drewno opałowe sosna, tel. kom. 505-611-435.

■ Sprzedam rower szosowy Merida, cena 2000 zł, tel. kom. 691-705-314.

praca

dam pracę

■ Ślusarz - spawacz migomat, elektroda, możliwość przyuczenia, na stałe lub dorywczo, tel. kom. 501-930-953.

■ Zatrudnię dekarzy i pomocników, tel. kom. 609-846-316.

■ Zatrudnię do dociepleń, tygodniowe rozliczenia, praca na terenie gminy Zduny, tel. kom. 500-583-446.

■ Przyjmę do pizzerii w Łowiczu kierowcę na stałe oraz weekendowo, tel. kom. 504-859-387, 885-353-500.

■ Zatrudnię do pizzerii w Łowiczu barmankę/kelnerkę oraz pomoc kuchenną, tel. kom. 885-353-500, 504-859-387.

■ Operatora koparki zatrudnię, tel. kom. 502-124-098.

■ Zatrudnię pracowników do solenia skór w Nowostawach Dolnych, tel. kom. 603-531-365.

■ Szukam kobiety umiejącej szyć na maszynie do współpracy na wspólniczkę, tel. kom. 733-120-416.

■ Zatrudnię ślusarza- spawacza, tel. kom. 793-354-535.

■ **Zatrudnię do zbioru wiśni w Dmosinie , tel. kom. 509-354-524.**

■ Przyjmę do zbioru wiśni, tel. kom. 666-964-760.

■ Gospodarstwo warzywnicze zatrudni pracowników z Polski, Ukrainy do zbiorów, mycia i pakowania warzyw, Sochaczew, tel. kom. 507-707-579.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, C+E, również dorywczo w ruchu krajowym, tel. kom. 601-385-525.

■ Przyjmę do sprzątania Panią, kontakt po 15, tel. kom. 601-147-409.

■ Firma Geoclima Sp.z o.o.zatrudni hydraulika najlepiej z doświadczeniem oraz montażyстів klimatyzacji, powietrznych pomp ciepła i wentylacji., tel. kom. 664-767-746.

■ Zatrudnię murarza na budowę, tel. kom. 667-324-294.

■ Zatrudnię w gospodarstwie rolnym (bydło mleczne), gmina Zduny, tel. kom. 507-454-232.

■ Zatrudnię do zbioru kombajnowego pomidorów, tel. kom. 601-857-267, Bocheń.

■ Zatrudnię samodzielnego brukarza, pomocników, wysokie wynagrodzenie, tel. kom. 725-710-267.

■ Przyjmę pracowników do prac dociepleniowo - wykończeniowych i remontów, tel. kom. 606-737-576.

■ Zatrudnię do wykańczania wnętrz, tel. kom. 606-671-836.

■ Zatrudnię kierowcę C+E (kontenery - stałe trasy), tel. kom. 693-441-700.

■ Zatrudnię kierowcę C +E na kontenery. Transport krajowy, tel. kom. 513-088-641.

szukam pracy

■ Szukam pracy na recepcję, do sekretariatu, tel. kom. 600-723-972.

remontowo-budowlane

usługi

■ **Tynki maszynowe, tel. kom. 730-679-727.**

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 667-837-817.

■ Docieplanie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tanio, szybko, solidnie, tel. kom. 607-612-176.

■ Układanie kostki brukowej, opaski wokół nagrobków, tel. kom. 667-189-380.

■ Rozbiórki, wyburzenia kompleksowo, od A do Z, tel. kom. 665-412-890.

■ Ogrodzenia: siatkowe, panelowe, bramy, furtki, producent + montaż, tel. kom. 503-572-046.

■ Malowanie, remonty, tel. kom. 514-347-542.

■ Podbitki dachowe, pokrycia blachodachówką, dachówką, Łowicz, okolice, tel. kom. 537-707-307.

■ **Tynki maszynowe, wysoka jakość, darmowa wycena, tel. kom. 695-843-743.**

■ Docieplenia budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz. FVAT, tel. kom. 606-737-576.

■ Krycie dachów, drobne przebudowy, tel. kom. 788-154-202.

■ Podbitki dachowe, kominy z klinkieru, tel. kom. 788-154-202.

■ Malowanie dachów, tel. kom. 504-712-561.

■ Stolarstwo, drzwi, schody, tel. kom. 663-777-006.

■ Dachy, malowanie, papa termozgrzewalna, tel. kom. 668-243-665.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Ogrodzenia z klinkieru i bloczków ozdobnych, tel. kom. 516-061-848.

■ Wykończenia wnętrz gipsowanie, malowanie, sufity podwieszane itp. ocieplenia budynków, glazura, terakota, montaż okien, tel. kom. 507-804-797.

■ **Gipsowanie, malowanie, panele podłogowe. Tanio i solidnie, tel. kom. 664-712-854.**

■ Krycie dachów i sprzedaż materiałów budowlanych. Tanio, solidnie!, tel. kom. 608-677-525.

■ Papa - tanio, solidnie!, tel. kom. 608-677-525.

■ Remonty mieszkań, tel. kom. 532-115-111.

■ Docieplenia budynków, tel. kom. 666-152-315.

■ **Murowanie domów, dachy, docieplenia (wolny termin na jesień), tel. kom. 605-051-991.**

■ Wylewki betonowe z mikroskreta. Układanie glazury, płytek, tel. kom. 694-040-980.

■ Dachy: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, smarowanie, malowanie, tel. kom. 609-227-348.

■ Tynki, remonty, docieplenia, tanio, tel. kom. 573-172-175.

■ Malowanie, gipsowanie, panele, tel. kom. 790-294-337.

■ Malowanie, gipsowanie, glazura, terakota, sufity podwieszane. Przystępne ceny, tel. kom. 691-768-451.

sprzedaż

■ Sprzedam stemple budowlane nowe, tel. kom. 532-365-546.

■ Kruszywo, Nowy Żłaków, 692-101-989.

■ Siedmiometrowe, trzyczalowe rury z rozbiórki, mauzer orurowany stan bdb, tel. kom. 692-682-793.

usługi instalacyjne

■ Usługi hydrauliczne: kompleksowo. Przeciski podziemne, przyłącza wod.-kan., usługi koparko-ładowarka, oczyszczalnie przydomowe, również jako podwykonawca, tel. kom. 601-379-355.

■ Elektryk z uprawnieniami kompleksowa usługa, tel. kom. 728-363-466.

■ Usługi elektryczne, tel. kom. 509-838-364.

usługi inne

■ Rozdrabnianie gałęzi, wycinka drzew, zakrzaceń, koszenie traw i prace ogrodnicze, tel. kom. 667-732-751.

■ Muzycznie, tel. kom. 503-746-892.

■ **Wycinka drzew, tel. kom. 696-008-528.**

■ Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■ Auto do ślubu Mercedes E220D, czarny, tel. kom. 726-390-510.

■ Pożyczki bez BIK na dowolny cel pod zabezpieczenie gruntów ornych, maszyn rolniczych. Niskie stałe oprocentowanie, tel. kom. 799-709-100.

■ Oferuję usługi transportowe, transport mebli, materiałów budowlanych, tel. kom. 726-390-510.

■ Przepisywanie tekstów, transkrypcja nagrań; kontakt: pisanie@op.pl, tel. kom. 732-066-024.

■ Obniżanie koron, formowanie drzew i krzewów, redukcja niebezpiecznych konarów przy budynkach, zjazdach, przyłączach NN, itp, tel. kom. 531-692-067.

■ Odnawianie wanien, tel. kom. 600-979-826.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Naprawa telewizorów, Łowicz Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

matrymonialne

■ Poznam Panią, tel. kom. 539-791-071.

nauka

■ Angielski, matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ Matematyka, Mysłaków, tel. kom. 697-527-565.

■ Prace zaliczeniowe, licencjackie, magisterskie - pomoc przy pisaniu, redakcja, korekta; kontakt: pisanie@op.pl, tel. kom. 732-066-024.

■ Matematyka, angielski, tel. kom. 515-459-141.

rolnicze – kupno

plody roln

■ Kupię każde zboże, odbiór gratis samochodem samozaładowczym, tel. kom. 783-112-512.

■ Skup zboża, auto samozaładowcze, tel. kom. 607-202-732.

■ Kupię zboże, tel. kom. 604-634-249.

■ Kupię słomę z pokosu Różyce i okolice, tel. kom. 667-373-504.

■ Kupię zboże, tel. kom. 725-793-806.

■ Kupię słomę po kombajnie, tel. kom. 604-463-486.

REKLAMA

KUPIĘ CIĄGNIKI

PRZYCZEPY I INNE MASZYNY ROLNICZE MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304

431616

ZATRUDNIMY KIEROWCÓW C+E

na trasy Polska - - Niemcy - Polska

509-784-126, 509-784-125

432950

Usługi

Mobilna Mieszalnia Pasz

Gniotownik- Śrutownik KRZEMPOL

tel. 797-160-167 tel. 601-307-164

432956

REKLAMA

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne **NASTĄPIA PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ dla niżej wymienionych miejscowości:**

data	w godz.	miejscowość
16.08.2022 r.	8:00-17:00	Łowicz ul.: Powstańców od Zgody do końca, Zgoda od Powstańców do Księżackiej.
16 i 17.08.2022 r.	8:00-15:00	Łowicz ul.: Blich i Południowa.
18.08.2022 r.	8:00-15:00	Humin 4, Szydłowiecka Kolonia 1 i 2, Wola Szydłowiecka 1, Józefów 1 i 2.
19.08.2022 r.	8:00-15:00	Osiek 2.

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991
Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na www.pgedystrybucja.pl

428468

433044

■ Kupię słomę po kombajnie okolice Łowicza, tel. kom. 609-514-291.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Kupię słomę po kombajnie, tel. kom. 515-121-410.

■ Kupię słomę po kombajnie do 15 km od Domaniewic, tel. kom. 696-130-651.

■ Kupię słomę po żniwach może być belowana, 665-941-224.

■ Kupię zboże spod kombajnu, tel. kom. 603-945-983.

hodowlane

■ Kupię bydło do dalszej hodowli w różnym wieku i wadze, tel. kom. 609-514-291.

■ Kupię byczki, jałówki 150-600 kg do dalszego chowu, tel. kom. 515-121-410.

maszyny

■ Kupię kombajn ziemniaczany Anna lub Bolko, tel. kom. 513-397-815.

■ Kupię rozrzutnik 1-osiowy w bardzo dobrym stanie, tel. kom. 789-101-800.

■ Kupię kombajn Anna w bardzo dobrym stanie, tel. kom. 505-296-560.

■ Kupię talerzówkę, ciągnik Zetor, tel. kom. 728-830-236.

rolnicze - sprzedaż

plody rolne

■ Sprzedam pszenżyto, mieszankę zbożową, tel. kom. 660-851-438.

■ Pszenica, tel. kom. 783-752-620.

■ Sprzedam otręby jęczmienne, tel. kom. 668-478-617.

■ Ziarno bobu, tel. kom. 602-457-674.

■ Sprzedam marchew paszową luzem, odbiór Sochaczew, tel. kom. 507-707-579.

■ Sprzedam siano, sianokiszonkę, maszyny rolnicze, tel. kom. 575-684-348.

■ Sprzedam słomę pszną Łyszkowice, tel. kom. 725-304-219.

■ Nasiona na polon rzodkwi olejowej, tel. kom. 502-680-055.

■ Sprzedam żyto, słomę z pola, tel. kom. 537-480-935.

■ Sprzedam słomę jęczmienną, Goleńsko, tel. kom. 782-233-997.

■ **Sprzedaż nasion kukurydzy i rzepaku Firmy Syngenta HR Smolice, materiał siewny zbóż jarych, traw, warzyw, środków ochrony roślin, tel. (24) 285-80-79, tel. kom. 660-943-353.**

■ Sprzedam gorczycę, Rybno, tel. kom. 608-209-685.

hodowlane

■ Krowa po wycieleniu, jałówka, tel. kom. 517-935-995.

■ Sprzedam prosięta, Skarlatki, tel. kom. 503-784-574.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną termin wycielenia początek sierpnia, tel. kom. 788-679-394.

■ Prosięta, tel. kom. 510-259-018.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. kom. 723-958-499.

■ Sprzedam prosiaki 15 sztuk, tel. kom. 697-153-771.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 691-730-169.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 666-534-325.

■ Sprzedam króliki, tel. kom. 603-945-983.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 696-399-890.

■ Sprzedam kłacz gniadą ze żrebakiem, tel. kom. 721-302-440.

■ Sprzedam 3 jałówki pod zacielenie, tel. kom. 663-972-056.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 723-296-983.

■ Sprzedam jałówki cielne hodowlane, tel. kom. 607-762-291.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 607-150-316.

■ Sprzedam 3 duże jałówki na wycieleniu, tel. kom. 601-052-026.

■ Sprzedam prosięta 4 sztuki, okolice Głowna, tel. kom. 665-718-509.

maszyny

■ Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, troll, rozrzutnik, kopaczkę, prasę kostkującą, inne, tel. kom. 511-713-596.

■ Kosiarki, gałęziarki, łuparka świdrowa, kompresor, tel. kom. 513-666-808.

■ Przyczepa 4,5 tony stan dobry, tel. kom. 662-611-089.

■ Sieczkarnia 1-rzędowa Pottinger 2, silniki elektryczne 11; 7,5 kw, prasa kostka, tel. kom. 606-901-931.

■ Heder, sieczkarnia, silnik, części do bizona, tel. kom. 601-227-927.

■ Sprzedam prasę kostkującą, siewnik Poznaniak, szer. 2,70, pług 4-skibowy 40, opryskiwacz zawieszany 400l, stan dobry, tel. kom. 512-452-513.

■ Rozrzutnik 1-osiowy na części, tel. kom. 602-457-674.

■ Pielnik 8-rzędowy, tel. kom. 602-457-674.

■ Kabina do C-360, tel. kom. 602-457-674.

■ Sprzedam siewnik 'Brodnicza 5', agregat przedsiwiny, pług 4-skibowy, rozsiewacz nawozów, rozrzutnik obornika 1-osiowy, paszociąg koralikowy, 'Pellon', wyciąg obornika krotoszyński, tel. kom. 696-604-988.

■ Siewka do nawozu, siewnik, talerzówka, tel. kom. 509-853-384.

■ Zgrabiarka, przetrząsarka karuzelowa Claas, siewnik zbożowy Amazone, tel. kom. 600-822-089.

■ Sprzedam pług, kultywator z wałkiem, brony ciężkie, sadzarkę, rozrzutnik, wyredlacz, pajak, tel. kom. 506-123-266.

■ Prasa mała kostka polska Z-244, tel. kom. 600-623-430.

■ Bizon ZO-56, 1987 rok, z kabiną, sprawny technicznie, tel. kom. 600-623-430.

■ Sprzedam prasę Z-224 1997 rok, tel. kom. 508-364-849.

■ Sprzedam młynek do czyszczenia zboża i wialnię, tel. kom. 531-178-813.

■ Ursus C-360, agregat prądotwórczy, tel. kom. 570-598-480.

■ Pług, kosiarka listwowa, łuparka do drewna, piec węglowy, drzewo, śrutownik do zboża, talerzówka, opryskiwacz, zaczep Corsa tylny, ciągnik C-360, tel. kom. 692-668-521.

■ Sprzedam prasę kostkującą Simpa Z-224/1, tel. kom. 782-669-235.

■ Sprzedam T-330 bez rejestracji, tel. kom. 501-040-082.

■ Cyklop, rozrzutnik obornika, tel. kom. 721-302-440.

■ Wyciąg obornika Krotoszyn, mieszadło do gnojowicy, tel. kom. 691-881-726.

■ Poznaniak, opryskiwacz 400, samozbierająca, tel. kom. 692-778-350.

■ Rozrzutnik 1-osiowy, tel. kom. 888-893-907.

■ Platforma do balot, tel. kom. 886-753-869.

■ Sprzedam przyczepę wywrotkę, tel. kom. 607-762-291.

■ C-330 1980r, 1 właściciel, bez prawa rejestracji, 17.800zł, tel. kom. 602-584-266.

inne

■ Sprzedam obornik, tel. kom. 500-041-366.

rolnicze - usługi

■ Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.

■ Prasowanie słomy, sianokiszonki, tel. kom. 606-569-727.

■ Usługa wywozu obornika, tel. kom. 606-569-727.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

zwierzęta

sprzedaż

■ Wydam owczarki niemieckie długowłose 7 tyg, tel. kom. 661-619-019.

■ Szczęnięta owczarka niemieckiego, tel. kom. 782-521-171.

■ Oddam owczarka kaukaskiego 5-miesięcznego, tel. kom. 504-158-785.

■ Szczęnięta Chihuahua, tel. kom. 889-975-087.

■ Oddam kotki w dobre ręce, tel. kom. 696-653-176.

REKLAMA

SKUP BYDŁA FHU „BOLO”

Działamy już 15 lat!
Posiadamy Certyfikat Rzetelnej Firmy



• Najlepsze aktualne ceny!
• Płatność bezpośrednia
lub krótkie terminy przelewów!
• Odbiór na miejscu u Klienta!

tel. 697-645-967
41/307-42-40

skup i sprzedaż

ZBÓŻ PASZOWYCH

SKUP TRZODY CHLEWNEJ
• macior • knurów

→ szybka płatność → wysokie ceny
→ odbiór z gospodarstwa

tel. 607-200-110, 506-319-516, 665-091-883

SKUP BYDŁA Siemieniczki 13
99-314 Krzyżanów

Rosiak



odbiór z gospodarstwa
płatność: gotówka/przelew w ciągu 2 dni

Wojciech 601-649-778, Szymon 605-135-430

Ubojnia

skupuje cielaki i bydło
każdego rodzaju
i w każdej wadze

Odbiór z gospodarstwa
GOTÓWKĄ!

600-437-847
600-437-852

LIPINSCY 501 032 101

SKUP I SPRZEDAŻ
ZBOŻA

Wilkucice Małe 19

SKUP BYDŁA NA UBÓJ

Z KONIECZNOŚCI U ROLNIKA

tel. 601-704-344

KRZEMPOL

SKUP BYDŁA

• BYKI • KROWY
• JAŁÓWKI

Szybka pewna
płatność!
Konkurencyjne ceny!

tel. 797-160-167
tel. 601-307-164

SKUP i TRANSPORT ZWIERZĄT



→ odbiór z gospodarstwa
→ płatne gotówką lub przelewem

tel. 505-108-297

• jałówki • byki • krowy

SKUP TRZODY i BYDŁA

• tuczniki • knury • maciory

tel. 508-317-721, 608-605-193

Skup bydła od A do Z
we wszystkich klasach

+ kozy, owce i cielęta

502-460-724
500-258-237

SKUP BYDŁA

WE WSZYSTKICH KLASACH

607-547-777

SKUP

cieląt i bydła

SPRZEDAŻ
cieląt

PIOTR SIUTA
518 555 911

SKUP

• macior • knurów
• trzody chlewnej

SZYBKI ODBIÓR
WYSOKIE CENY

tel. 531-277-727
603-711-760

Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką

Odbiór z Gospodarstwa „AGROL”
Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661-20-45, 511-492-526

Informator

ŁOWICZ I OKOLICE

ważne telefony

■ **Infolinia ws. szczepień przeciw COVID-19** – 989; 42 664-10-53,
■ **Teleplatforma Pierwszego Kontak-tu** 800 137 200 (nr bezpłatny) czynny poza godzinami pracy poradni POZ
■ **Infolinia Państwowej Inspekcji Sanitarnej województwa łódzkiego**: czynne codziennie w godz. 8.00–22.00, tel. 695 422 338, 663 114 439, 782 236 442, 782 277 228, 663 154 463, 665 386 932
■ **Sanepid w Łowiczu** 46 837 64 94, alarmowy (całodobowy) 604 691 091
■ **Infolinia PKP: Intercity** 703 200 200, **Koleje Mazowieckie** 22 364 44 44, **Łódzka Kolej Aglomeracyjna** 42 2055515
■ **Informacja PKS** 609-846-204
■ **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
■ **Straż pożarna** 998 alarmowy;
■ **Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu** 46 830 25 50, 46 830 25 69
■ **Policja** 997 alarmowy;
■ **KPP w Łowiczu** 47 843-25-00;
■ **Policjny telefon zaufania** 837-80-00
■ **Pog. energetyki cieplnej** 46-837-59-16
■ **Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32
■ **Pogotowie energ.** 991, 46-830-15-00
■ **PGE: przerwy w dostawach prądu** 422 222 222, infolinia 422 222 298
■ **Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu**: 881-551-551, 46 830-91-53
■ **ŁSM – zgłaszanie awarii**: 46 837-65-10, 535-887-424
■ **Bezpłatna pomoc prawna i poradnictwa obywatelskiego**: 46 811-53-18

dyżury przychodni

■ **Nočna i świąteczna pomoc lekarska** w Łowicku 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00; sob., niedz. i święta 24 h.

apteki

■ **Łowicz – dyżury nocne**:
• **czwartek, 4 sierpnia**: ul. 3 Maja 13, 46-880-10-10
• **piątek, 5 sierpnia**: ul. Gen. Sikorskiego 1a, 46-837-42-64
• **sobota, 6 sierpnia**: ul. Bonifraterska 2, 46-837-45-55
• **niedziela, 7 sierpnia**: ul. Starzyńskiego 10/12, 736-697-595
• **poniedziałek, 8 sierpnia**: ul. Bratkowice 2b, 46-837-09-20
• **wtorek, 9 sierpnia**: ul. 3 Maja 6, 46-837-31-11, 509-667-173
• **środa, 10 sierpnia**: ul. Tuszczeńska 45, 46-837-77-23
Apteki pełnią dyżury w porze nocnej: od pon. do pt. w godz. 22.00–7.00 dnia następnego; w sob., niedz. i święta w godz. 22.00–8.00 dnia następnego. Dyżury mogą ulec zmianie.
■ **Białawy** ul. Garbarska 10, 839-22-76
■ **Chąsno 64**, tel. 46-838-18-25
■ **Domaniewice**: ul. Główna 9, tel. 46-838-33-85; ul. Górna 1A, tel. 911-55-44
■ **Kiernozia**: Rynek Kopernika 12, tel. 24-

277-91-58, ul. Kościuszki 6, tel. 24-277-97-64, ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
■ **Kocierzew Pld.** 101, tel. 639-42-42
■ **Łyszkowice**: ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86; ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872
■ **Nieborów 209**, tel. 46-838-56-25
■ **Belchów**, ul. Przemysłowa, 46-837-11-83
■ **Zduny 1a**, tel. 46-838-74-68
■ **Zduny 34**, tel. 46-838-75-35

msze św. w niedz. i święta

■ **Kościół pw. św. Ducha**: 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00
■ **Kościół pw. Dobrego Pasterza**: 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00
■ **Katedra**: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00 (wakacje)
■ **Kościół ojców pijarów**: 8.00, 9.30 (młodzież), 11.00 (dzieci), 12.30, 16.00.
■ **Kościół siostr bernardynek**: 8, 10,00
■ **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy**: 8.00, 10.00, 12.30, 18.00
■ **Kaplica w Chąśnie**: 11:15
■ **Kaplica seminaryjna**: 10.00

basen w Łowiczu

■ **Pływalnia kryta OSiR**, ul. Kaliska 5, tel. 46 837 32 94, czynna: pon.–pt. 8.00–22.00, sob.–niedz. 10.00–20.00;
■ **Baseny zewnętrzne** – ul. Kaliskiej 5; czynne w godz. 11.00–19.00 (do 31 lipca) 11.00–18.00 (od 1 do 31 sierpnia)

muzea i wystawy

■ **Muzeum w Łowiczu**, Stary Rynek 5/7, czynne w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 15 zł, ulgowy 10 zł; na wystawy czasowe 5 zł; wstęp bezpłatny na wystawy stałe: wstęp.
Wystawy stałe:
• **Historia miasta i regionu**;
• **Etnografia Księstwa Łowickiego**;
• **Władysław Grabski. Historia Banku Gospodarstwa Krajowego**;
• **Izba Pamięci Łowickich Żydów**.
Wystawy czasowe:
• **Awers/Rwers**: Po drugiej stronie pejzażu – wystawa malarstwa Magdaleny Laskowskiej i Karoliny Matyjaszkowicz, czynna do 28 sierpnia
■ **Mini-skansen przy Muzeum w Łowiczu** czynny w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście o 15.30). Bilety: normalny 9 zł, ulgowy 7 zł, spacerowy 5; wstęp bezpłatny: piątek.
■ **Muzeum Diecezjalne w Łowiczu**, ul. Stary Rynek 20 – zwiedzanie katedry z eksponatami w wieży, panoramą miasta z tarasu; czynne: pon. – pt. 10.00–15.30, sobota 10.00–14.00.
■ **Muzeum, wieża, taras widokowy oraz krypty w podziemiach katedry dostępne dla zwiedzających po umówieniu się**: tel. 46 837 66 45, e-mail: muzeum@diecezja.łowicz.pl lub osobiście w biurze Muzeum przy ul. Stary Rynek 20. Bilety: katedra, muzeum, taras widokowy – normalny 25 zł, ulgowy 18 zł; taras – normalny 10 zł, ulgowy 8 zł; muzeum – normalny 18 zł, ulgowy 1 zł; opłata za fotografowanie tylko bez flesza: 5 zł

• **Krypty Prymasów w podziemiach bazyliki katedralnej w Łowiczu** – ekspozycja poświęcona dwunastu arcybiskupom gnieźnieńskim.
■ **Skansen w Maurzycach** – czynny codziennie w godz. 10.00–18.00. Bilety: normalny 15 zł, ulgowy 10 zł, spacerowy 5 zł.
• **„W stronę Kaszub”** – wystawa czynna od 15 sierpnia do 30 września.
■ **Galeria Browarna w Łowiczu**, ul. Podrzeczna 17, tel. kom. 691-979-262;
■ **Galeria Przedpokój** – Centrum Kultury Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej w Łowiczu, Stary Rynek 17, czynna od wtorku do piątku w godz. 12.00–18.00:
• **„W podróży. Fotografie z Azji, Afryki i Europy”** – wystawa fotografii Adriana Sekuły, czynna do 29 lipca.
■ **Muzeum Guzików w Łowiczu** – ekspozycja ozdóbnych i zwyciężnych guzików z całego świata; czynna pon. – sob. w godz. 9–19, ndz. 10–16; Łowicz, Stary Rynek 10, wstęp wolny.
■ **Ruiny i ogrody zamku prymasowskiego w Łowiczu** – rezerwacja telefonicznie: 605 767 555.
■ **Muzeum Ludowe Rodziny Brzozowskich w Sromowie** – czynne: pon. – sob. w godz. 9.00-17.00; niedziele i święta w godz. 12.00-17.00; Sromów 11, tel. 46 838 44 72.
■ **Pałac w Nieborowie** – czynny od pon. do pt. w godz. 10.00–15.30; sob.–niedz. 10.00–17.30. Bilety: 20 zł normalny, 15 zł ulgowy, 1 zł dzieci i młodzież ucząca się; poniedziałek dzień bezpłatny (oprócz dni świątecznych i długich weekendów).
• **W Radziwiłłowskim stały domu...** – ekspozycja stała czynna na II piętrze przedstawiająca przedmioty z dawnych siedzib radziwiłłowskich, m.in. zbiór porcelany z Korca i Baranówki, XVI-wieczna zbroja i naczełok konia pochodzące z zamku nieswieńskiego.

■ **Ogrody w Nieborowie i Arkadii** – czynne pon.–pt. w godz. 10.00–16.00, sob.–niedz. 10.00-18.00, Bilety: 16 zł normalny, 10 zł ulgowy, 1 zł dzieci i młodzież ucząca się.
■ **Muzeum Motoryzacji „Motono-stalgia” w Nieborowie**, ul. Heleny Radziwiłłowej 3, tel. kom. 501 945 960 – czynne w soboty i niedziele w godz. 10.00-18.00. Bilety: normalny 20 zł, ulgowy 15 zł, dzieci do lat 7 bezpłatnie.
■ **Pałac w Sannikach** – czynny od pon. do piątku w godz. 8.00–15.00; bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł.
• **„Portrety królują”** – portrety wykonane przez Barbarę Hamilton czynna do 30 lipca w sali wystaw czasowych.
■ **Park w Sannikach** – czynny codziennie w godz. 8.00–17.00; wstęp wolny.
• **„Dolina Pięciu Stawów i pięciu zmysłów”** – wystawa fotografii Piotra Sabarcińskiego, na zewnątrz, w systemie wystawienniczym od strony ul. Warszawskiej.
■ **Pałac i stadnina koni w Walewiczach** – w kompleksie warte obejrzenia są m.in. Apartament Napoleoński, kaplica pałacowa i zabytkowe wnętrza, można także poznać historię hodowli koni rasę półkriwi anglosaskiej. Zwiedzanie możliwe wyłącznie po wcześniejszej rezerwacji: Pałac tel. 693

422 684, stadnina tel. 697 396 021. Bilety: 15 zł normalny, 10 zł ulgowy.
• **„Uroki natury”** – wystawa prac Wandy Leskadi Kołczyńskiej czynna do 9 września w Sali Białej.
■ **Park w Walewiczach** – czynny codziennie, wstęp wolny.
■ **Znani, wielcy – gościnnie na Ziemi Łowickiej, Znani Łowiczanie w Polsce i na świecie** – wystawa plenerowa poświęcona znanym i zasłużonym dla miasta: Stary Rynek w Łowiczu, teren przed bazyliką.
■ **„Loviciana w zbiorach Biblioteki Miejskiej im. A. K. Cebrowskiego w Łowiczu”** – czynna do 31 lipca; Miejska Biblioteka Publiczna im. A.K. Cebrowskiego, Al. Sienkiewicza 62:

koncerty

■ **Sobota, 6 sierpnia**:
• godz. 17.00 – **Ł.OK Festival!** – wystąpia: Karol Strzemieczny, Dorośli, Józef Skrzek, You.Guru, Columbus Duo, Adam Kempa; dziedziniec Łowickiego Ośrodka Kultury, ul. Podrzeczna 20, bilety: 50 zł.
■ **Wtorek, 9 sierpnia**:
• godz. 19.30 – **XXXIV Międzynarodowy Festiwal Organowy „J.S.Bach”** – zagra Igor Cececho – trąbka, Wiktor Ljyak – organy Bazyliki Katedralna, koncert biletowany.

kino Fenix

Łowicz, ul. Podrzeczna 20

■ **Czwartek, 4 sierpnia**:
• godz. 16.30 – **Niezgaszalni** – animacja / komedia / przygodowy, prod. Wlochy / Francja; reżyseria: Theodore Ty / Laurent Zeitoun; czas: 1 godz. 32 min.
• godz. 18.15 – **Thor: Miłość i grom / napisy** – fantasy / przygodowy, prod. USA, reżyseria: Taika Waititi, czas: 1 godz. 59 min.
• godz. 18.30 / sala II – **Powodzenia, Leo Grande** – dramat / komedia, prod. Wlk. Brytania; reżyseria: Sophie Hyde; czas: 1 godz. 37 min.
■ **Piątek, 5 sierpnia**:
godz. 16.30 – **Kosmiczna przgoda Allana** / dubbing – animacja / familijny, produkcja: Dania, reżyseria: Annie Naesby Fick; czas: 1 godz. 20 min.
godz. 18.00 – **Zbrodnie przyszłości** – horror / sci-fi, produkcja: Kanada / Grecja / Francja / Wielka Brytania, reżyseria: David Cronenberg, czas: 1 godz. 47 min.
godz. 18.15 / sala II – **Każdy wie lepiej** – komedia obyczajowa, produkcja: Polska, reżyseria: Michał Rogalski, czas: 1 godz. 30 min.
■ **Sobota, 6 sierpnia**:
godz. 16.30 – **Kosmiczna przgoda Allana** /dubbing
godz. 18.00 – **Zbrodnie przyszłości** godz. 20.00 – **Każdy wie lepiej**
■ **Niedziela – środa, 7 sierpnia**:
godz. 16.30 – **Kosmiczna przgoda Aliana** -dubbing

godz. 18.00 – **Zbrodnie przyszłości**
godz. 18.15 /sala II – **Każdy wie lepiej**

inne

■ **Środa, 10 czerwca**:
godz. 11.00 – **Turbo Wakacje: „Operacja człowiek w czerni”** – film z dubbingiem ukraińskim, Kino Fenix w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20. Wstęp wolny.
■ **Czwartek, 4 sierpnia**:
• godz. 11.00 – **Z historią za pan brat... – Wakacje z biblioteką miejską: Co kryje łowicka katedra** – zwiedzanie krypt prymasowskich z przewodnikiem PTTK – zajęcia dla dzieci w wieku 10–15 lat, Biblioteka Miejska w Łowiczu, Al. Sienkiewicza 62, zapisy 46-837-76-03.
• godz. 11.00 – **TurboWakacje: Papierowa wiklina** – warsztaty dla dzieci w wieku 9–14 lat, prowadzi: Anna Zabost, baszta im. Gen. Klickiego
■ **Piątek, 5 sierpnia**:
• godz. 12.00 – **Kolorowy świat wyci-nanki** – warsztaty dla dzieci i młodzieży realizowane w ramach II Triennale Wycinanki Ludowej Województwa Łódzkiego; Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7, wstęp wolny, zapisy: tel. 46-837-39-28 wew. 36.
■ **Sobota, 6 sierpnia**:
• godz. 13.00–17.00 – **„Wakacje 4 żywiołów”: Woda** – impreza plenerowa dla osiedli: Reymonta, Stary Rynek, 11 Listopada, 3 Maja, Tkaczew, w ramach 65-lecia Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W programie: piknik okraszony dobrą muzyką, dmuchające do Dionizosa, animacje dla dzieci i dorosłych z wodzirejem, zabawy siłowe w terenie z trenerem Antosem, gry i zabawy retro piłką nożną ze Stowarzyszeniem Historycznym im. 10 PP w Łowiczu, osiedlowa gra terenowa przygotowana przez harcerzy z łowickiego hufca ZHP, prezentacja sprzętu straży pożarnej, sprzętu mechanicznego ŁSM; możliwość przejażdżki samochodami RC z Łowickie.pl. Miejsce: plac zabaw na Tkaczew. Wstęp wolny.
■ **Sobota, niedziela, 6-7 sierpnia**:
• godz. 12.00–18.00 – **„Zrób to łowicko sam...” – warsztaty ludowe** i pokazy rękodzielnictwa ludowego, Łowicz, Stary Rynek 10, sklep Folkstar, wstęp wolny.
• godz. 11.00 i 13.00 – **Wakacyjne zwiedzanie Pałacu w Nieborowie z przewodnikiem** z Koła Przewodników im. Anieli Chmieleńskiej PTTK w Łowiczu; koszt zwiedzania 7 zł (dzieci do lat 12 bezpłatnie) plus bilet wstępu do muzeum. Zbiórka przed pałacem.
■ **Niedziela, 7 sierpnia**:
• godz. 13.00 – **„Renesans w Łowiczu” – bezpłatne spacer-y z przewodnikiem z cyklu „Przewodnik czekał Poznał Łowicz z przewodnikiem PTTK”** – prowadzi: Agnieszka Walczak-Caban – Zbiórka: Łowicz, Stary Rynek 3.

OFERTY PRACY

z dnia 3.08.2022 r.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU:

■ Operator maszyn do obróbki skrawaniem
■ Malarz budowlany wewnętrzny i zewnętrzny
■ Dekarz
■ Płytkarz
■ Pracownik ogólnobudowlany-dociepleniowiec
■ Brukarz/kamieniarz
■ Pomocnicy pracownik ogólnobudowlany
■ Hydraulik sieci zewnętrznych
■ Kierowca samochodu ciężarowego
■ Pomoc hydraulika

POWIATOWY URZĄD PRACY W ZGIERZU:

■ Operator maszyn do obróbki skrawaniem
■ Malarz budowlany wewnętrzny i zewnętrzny
■ Dekarz
■ Płytkarz
■ Brukarz/kamieniarz
■ Pomocnicy pracownik ogólnobudowlany
■ Hydraulik sieci zewnętrznych
■ Kierowca samochodu ciężarowego
■ Pomoc hydraulika
■ Murarz
■ Pracownik ogólnobudowlany
■ Osoba do sprzątania
■ Pracownik produkcji
■ Pracownik restauracji
■ Pomocnik budowlany
■ Księgowy
■ Salowa
■ Elektromonter

POWIATOWY URZĄD PRACY W KUTNIE:

■ Kucharz
■ Operator maszyn
■ Operator traka taśmowego
■ Pracownik fizyczny - praca w tartaku
■ Cieśla
■ Pracownik marketingu
■ Sprzedawca
■ Nauczyciel osób z niepełnosprawnością intelektualną (oligofrenopedagog)
■ Hodowca
■ Operator maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego

NOTOWANIA Z TARGOWISKA

– ceny z dnia 2.08.2022 r.

		w Łowiczu	w Głownie
agrest	kg	-	5,00
borowki	kg	-	16,00-22,00
brokoliny	szt.	5,00	4,00-5,00
buraki czerwone młode	kg	5,00	5,00
brzoskwinie	kg	8,50	8,00
cebula młoda	kg	5,00	3,00-5,00
cebula dymka	peczek	3,00	-
czuknia	kg	6,00	6,00
czerszenie	kg	12,00	10,00-16,00
czosnek	szt.	1,50-3,00	1,50-2,50
fiołka zielona	kg	10,00	7,00-9,00
fiołka żółta	kg	10,00	7,00-9,00
jabłka	kg	2,00-3,00	2,50-3,00
jagody	litr	-	24,00
jaja fermowe	15 szt	-	8,50-14,00
jaja wiejskie	15 szt	13,00	10,00-14,00
kalafior	szt.	7,00	4,00-5,00
kapusta biała	szt.	8,00	5,00
kapusta pekińska	kg	4,00-5,00	4,00
koperek	peczek	2,50	2,00
maliny	0,25 kg	7,00	7,00
marchew	kg	3,00	3,00
natka pietruszki	peczek	2,50	2,50
ogórek gruntowy	kg	5,00	3,00-5,00
ogórek zielony	kg	5,00	5,00
papryka czerwona	kg	10,00	12,00
papryka zielona	kg	10,00	12,00
papryka żółta	kg	10,00	12,00
pieczarki	kg	12,00	-
pietruszk	kg	7,00-8,00	8,00
pietruszk	peczek	5,00	5,00
porzeczka malinowy	kg	7,50	6,00-7,00
porzeczka polny	kg	7,50	4,00-7,00
porzeczka szklarniowy	kg	6,00	5,00
por	szt.	3,00	3,00
porzeczka czarna	kg	-	7,00
porzeczka czerwona	kg	-	7,00
rozdekwia	peczek	2,50	2,50
sałata	szt.	3,50	3,00-3,50
seler	szt.	3,00	2,00-3,00
szczypiorek	peczek	2,50	2,00
śloncznik	szt.	4,00	-
śliwki	kg	-	4,00-6,00
włoszczyzna	peczek	6,00	5,00
wisnie	kg	-	5,00
ziemniaki	kg	2,50	2,00

ROLNIK SPRZEDAJE

– ceny z dnia 2.08.2022 r.

Żywiec wieprzowy:

■ Domaniewice: 6,60 zł/kg+VAT

■ Różyce: 6,60 zł/kg+VAT

■ Kiernozia: 6,50 zł/kg + VAT

■ Skowroda Pld.: 6,50 zł/kg+VAT

■ Karnków: 6,90 zł/kg + VAT

Żywiec wołowy:

■ Domaniewice: jałowski 13,00 zł/kg+VAT, krowy 8,00 zł/kg+VAT, byki 13,00 zł/kg+VAT

■ Różyce: jałowski 13,00 zł/kg+VAT, byki 13,00 zł/kg+VAT

■ Skowroda Pld.: jałowski 12,50 zł/kg+VAT, krowy 10,00 zł/kg+VAT, byki 13,00 zł/kg+VAT

GŁÓWNO, STRYKÓW I OKOLICE

dyżury nocne aptek

■ **w Głownie**:
• **czwartek, 4 sierpnia**: ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
• **piątek, 5 sierpnia**: ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
• **sobota, 6 sierpnia**: ul. Sikorskiego 45/47, tel. 42 719-10-28
• **niedziela, 7 sierpnia**: ul. Swoboda 17, tel. 42 685-78-11
• **poniedziałek, 8 sierpnia**: ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
• **wtorek, 9 sierpnia**: ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
• **środa, 10 sierpnia**: ul. Sikorskiego 45/47, tel. 42 719-10-28
Apteki pełnią dyżury: w dni powszednie w godz. od zakończenia zmiany dziennej do godz. 8.00 dnia następnego, w soboty w godz. 20.00–9.00 dnia następnego, w niedziele w godz. 18.00-8.00 dnia następnego, w święta w godz. 8.00–8.00 dnia następnego
■ **w Strykowie**:
• **każda niedziela** w godz. 9.–14.00: pl. Łukasiewicza 15, tel. 42 719-80-85

dyżury przychodni

■ **Przychodnia Rejonowa w Głownie**, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92
■ **Przychodnie w Strykowie**: ul. Kościuszki 27, tel. 42-717-45-15 ul. Targowa 16: tel. 42-719-92-30

ważne telefony

■ **Policja** 997 alarmowy,
■ **w Głownie** 47 842 54 11;
■ **w Strykowie**: 42-719-80-07;
■ **w Zgierz**: 47 842-52-00
■ **Straż pożarna: alarmowy** 998, w **Głownie** 42-719-10-08, w **Strykowie** 42-719-82-95
■ **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
■ **Pogotowie wodno-kanalizacyjne w Głownie** 42-719-16-39
■ **Pogotowie energetyczne w Strykowie** 42-719-80-10
■ **Sanepid** w Zgierz 42 714 02 53
■ **Informacja PKS** 42-631-97-06
■ **Taxi w Głownie** 42-719-10-14

■ **Nieodpłatna pomoc prawna – punkt w Głownie** 665-530-294
■ **Wojewódzki Telefon Wsparcia dla Seniorów** 42 20 819 99
■ **Punkt ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie**: 42-719-26-46

msze św. w niedziele

■ **Parafia św. Jakuba w Głownie**: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
■ **Parafia św. Maksymiliana w Głownie**: 8.00, 9.30, 11.30, 16.00
■ **Parafia św. Barbary w Głownie**: 7.00, 9.00, 11.00, 17.00
■ **Parafia w Dmosinie**: 7.30, 10, 12, 18.
■ **Parafia w Strykowie**: 8.00, 9.30, 11.00, 18.00.

rekreacja

■ **Wypożyczalnia sprzętu wodnego w Strykowie** – przystań nad zalewem, ul. Legionów, czynna w godz. 10–18.
■ **Wypożyczalnia sprzętu pływającego**

go w Głownie, ul. Swoboda 2, czynna codziennie w godzinach 11.00–19.00.
■ **Park linowy w Głownie** – przy zalewie Mroźczyka, ul. Płażowa, czynny: codziennie do końca września w godz. 11.00–18.00. Wstęp: 9 zł (osoby dorosłe), 4,50 zł (do 18 r.ż.)
■ **Korty tenisowe</**

Z sali sądowej

Łódź | Sąd Okręgowy wydał wyrok w głośnej sprawie zabójstwa Mirona B.

25 lat więzienia dla żony i jej kochanka

W czwartek 28 lipca przed Sądem Okręgowym w Łodzi zapadł wyrok w głośnej sprawie zabójstwa 41-letniego Mirona B., do którego doszło w nocy z 26 na 27 listopada 2017 roku w Łowiczu. Sprawę, która od początku bulwersowała opinię publiczną, relacjonowaliśmy na bieżąco w Nowym Łowiczaninie i na naszym portalu Lowiczanin.info. Dziś, w dużym skrócie, przypominamy jej przebieg.

Około godziny 1 w nocy 27 listopada 2017 r. Miron B. „zniknął” ze swojego domu przy ul. Cegielińskiej w Łowiczu. Zaniepokojona brakiem możliwości nawiązania kontaktu z 41-latką, jego siostra Emilia zgłosiła zaginięcie. Rozpoczęły się prowadzone na szeroką skalę poszukiwania, które trwały do połowy grudnia. W akcję zaangażowanych było kilkudziesięciu policjantów i strażaków. W tym czasie ani funkcjonariusze, ani prokuratura w Łowiczu czy w Łodzi, nie udzielały żadnych informacji. Zakaz wypowiadania się na ten

temat miała też rodzina zaginionego. W połowie grudnia 2017 roku dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, że w areszcie śledczym została zatrzymana żona Mirona B., ale policja nie odwołała z mediów informacji o poszukiwaniach, co zwykle czyni się gdy poszukiwany lub jego ciało zostaje odnalezione.

8 stycznia 2018 roku, w garażu przy ul. Zygmuntowskiej, niedaleko szpitala im. Kopernika w Łodzi, odnaleziono zwłoki mężczyzny. Były one zawinięte w koldrę i folię oraz ściśnięte taśmą transportową, znajdowały się w stanie zaawansowanego



Mariusz S. i Marzena B. usłyszeli surowe wyroki w procesie o zabójstwo Mirona B. z Łowicza.

rozkładu. Przeprowadzone specjalistyczne badania potwierdziły, że było to ciało zamordowanego 41-letniego Mirona B.

Pod koniec stycznia 2018 r., po wielu tygodniach milczenia, o sprawie poinformował rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi Krzysztof Kopania.

Z dokonanych przez prokuraturę ustaleń, wynikało, że od jakiegoś czasu relacje Mirona B. i jego żony Marzeny B. nie układały się dobrze. Kobieta związała się z 36-letnim Mariuszem S. Toczyło się postępowanie rozwodowe, a kolejna rozprawa miała odbyć się na początku grudnia 2017 roku.

Gdy 27 listopada zaginięcie Mirona B. zgłosiła jego siostra, rozpoczęły się wspomniane policyjne poszukiwania. Pozymskie informacje wskazywały

na to, że 41-letni Miron B. mógł zostać zamordowany w miejscu swojego zamieszkania, a udział w zdarzeniu mogła mieć jego żona. W dniu 30 listopada została ona zatrzymana, a następnie prokurator przedstawił jej zarzut dotyczący zbrodni zabójstwa.

Zebrane przez prokuraturę dowody wskazywały na to, że kobieta dopuściła się zabój-

stwa współdziałając z 36-latką. W nocy z 26 na 27 listopada ofiara została przez nich obojętnie przy użyciu paralizatora, a następnie była bita i duszona. Zwłoki, prawdopodobnie samochodem podejrzanej, zostały wywiezione z miejsca zbrodni i ukryte. W pierwszych dniach po zabójstwie nie udało ich się odnaleźć. Wdrożone zostały intensywne czynności mające na celu ich poszukiwanie. Miejsce zbrodni zostało dokładnie posprzątane.

Poszukiwania zaginionego trwały ponad miesiąc

Rozpoczęły się też poszukiwania 36-letniego Mariusza S. Ustalono, że był on kierowcą i często służbowo wyjeżdżał za granicę i że może przebywać na terenie Niemiec. Prokurator wydał postanowienie o przedstawieniu mu zarzutu zbrodni zabójstwa, a następnie wystąpił do sądu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie i zastosowanie europejskiego nakazu aresztowania. Trop okazał się prawidłowy. 36-latek został zatrzymany na terenie Niemiec, a następnie w drugiej połowie stycznia 2018 roku przewieziony do aresztu w Łowiczu.

Po przesłuchaniu okazało się, że garaż w Łodzi, w którym 8 stycznia znaleziono zwłoki Mirona B., został wynajęty w dniu 27 listopada 2017 r. przez Mariusza S. 36-latek ofertę wynajmu znalazł w Internecie, a ponieważ nie uścił

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
 SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
 • usuwanie zmian skórnych • elektroresekcja
 • esperal • kwalifikacje do zabiegów • wizyty domowe
 www.drburzynski.pl
 Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
 gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
 Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

Spółka Medyczna
GABINETY LEKARSKIE s.c.
 Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
 tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666
GRAŻYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog
 • ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
 • holter ekg + holter ciśnienia
 • usg serca z kolorowym dopplerem

Wiesław Bielecki
 lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
 tel. 46 837-62-52, 609-024-398

IWONA OLEJNIK
 specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
 specjalista chorób wewnętrznych
USG • EKG
 Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
 tel. 42 710-74-00

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
 specjalista neurolog
 Łowicz ul. Długa 20d
 tel. 602 706 803, www.neurocenter.pl
 Przyjęcia we wtorki (po umówieniu się telefonicznie)
 • bóle głowy • zawroty głowy • szumy uszne • bóle kręgosłupa • zaburzenia czucia
 • padaczka • stwardnienie rozsiane • choroba Parkinsona • zaburzenia widzenia
 • zaburzenia snu • nerwice • depresje • zaburzenia lękowe • zaburzenia pamięci
 • zaświadczenia dla pracodawcy • zaświadczenia do ZUSU • i inne

specjalista ginekolog - położnik - cytolog - USG
Krzysztof KUŚMIERCZYK
 GABINET PRYWATNY
 tel. 601-254-571
 Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
 czynne codziennie oprócz sobót w godz. 17-20
ZAPISY NA GODZINĘ

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
 mgr fizjoterapii Agnieszka Wójcik-Przytycka
 • zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
 • bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
 • bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
 • drenaż limfatyczny • mechaniczny
 Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

salveo
 by Damian Pawłowski
FIZJOTERAPIA
 • osteopatia • rehabilitacja
 • terapia indiba activ
 • terapia manualna
 mgr Damian Pawłowski
 Łowicz, os. Kostka 1 lok. 5
 www.salveopawlowski.pl
 tel. 884-300-234

LOGOPEDA
 mgr Ewa Siejka
 tel. 732 910 591
 terapia logopedyczna
 nauka czytania metodą sylabową

NZOZ ALAMED
 Stryków, ul. Kopernika 29a
 tel. 42 719 88 49

• PORADNIA CHIRURGICZNA + USG dr n. med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg pn., śr, pt. 15 ³⁰ -18 ⁰⁰ tel. kom. 607 340 904	• PORADNIA STOMATOLOGICZNA Alicja Ciesielska spec. periodontolog pn.-pt. po uzgodnieniu tel. • stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
• USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH dr n. med. Michał Libiszewski – wizyty po uzgodnieniu telefonicznym	• PORADNIA KARDIOLOGICZNA dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
• PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki po uzgodnieniu telefonicznym	• PORADNIA REUMATOLOGICZNA dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog wtorki po uzgodnieniu tel.
• PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA dr n. med. Renata Koptas-Głoskowska spec. endokrynolog – wizyty po uzgodnieniu telefonicznym	Laboratorium medyczne badaj.to Punkt pobrania krwi czynny pon.-pt. 6 ³⁰ -10 ⁰⁰ tel. 42 670 27 91 www.badaj.to
• PORADNIA UROLOGICZNA Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17 ³⁰ po uzgodnieniu telefonicznym	

www.nzoz-alamed.pl

uzgodnionych opłat, właścicielka garażu podjęła próbę nawiązania z nim kontaktu. W mieście jego zamieszkania zastała jego matkę i od niej uzyskała informację, że został zatrzymany. Po wejściu do garażu odnaleziono zwłoki. Były w stanie znacznego rozkładu. Z ustaleń posekcyjnych wynika, że Miron B. zmarł na skutek uduszenia.

Żona zamordowanego Mirona B. 31-letnia Marzena i 36-letni Mariusz S. zostali zatrzymani w areszcie i usłyszeli zarzut zabójstwa, do którego dopuścili się działając wspólnie i w porozumieniu. W lutym 2018 roku Prokuratura Rejonowa w Łowiczu skierowała akt oskarżenia do Sądu Okręgowego w Łodzi. Oskarżonym przedstawiono zarzuty z art. 148 par. 1 Kodeksu karnego (zabójstwo – przyp. red.). Czyn ten zagrożony jest karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 8 lat, karą 25 lat pozbawienia wolności albo karą dożywotniego pozbawienia wolności.

Proces w sądzie pierwszej instancji

Po wielu rozprawach, przesłuchaniu wielu świadków, w Sądzie Okręgowym w Łodzi wyrok zapadł we wrześniu 2019 roku.

W mowie końcowej prokurator sformułował żądanie zasądzenia wobec obojga oskarżonych kary po 25 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo pokrycia kosztów procesu oraz od oskarżonej 10 tys. zł na rzecz ofiar przestępstw, od oskarżonego – 50 tys. zł na rzecz osieroconego syna ofiary. Według prokuratora postępowanie dowiodło, że oskarżeni wspólnie i w porozumieniu zabili Mirona B., przy czym Marzena B. dążyła do umnie-



Relacje Mirona B. i jego żony Marzeny B. nie układały się dobrze. Kobieta związała się z 36-letnim Mariuszem S. Toczyło się postępowanie rozwodowe, a kolejna rozprawa miała odbyć się na początku grudnia 2017 roku.

szczenia swoje winy. Ponieważ nie wszystkie zeznania oskarżonych uznano za wiarygodne, sąd wziął pod uwagę materiał dowodowy. Motyw, dowody na ciele ofiary, przyczyna śmierci, zapisy połączeń telefonicznych i SMS – wszystko według sądu – układało się w jedną całość.

Adwokat Mariusza S. wniósł o uniewinnienie jego klienta, argumentując, że proces był poszlakowy, a poszlaki tylko pozornie układały się w całość. Według tej linii obrony nie było bezpośrednich dowodów na to, że to Mariusz S. był tego dnia w domu rodziny B. i dopuścił się zbrodni.

Z kolei pełnomocnik Marzeny B. prosił o sprawiedliwy wyrok dla niej, z uwzględnieniem jej winy w tym, że nie udzieliła mężowi pomocy i zacierała ślady (przewodniczący składu sędziowskiego zapowiedział, że rozważa zmianę kwalifikacji czynu oskarżonej z zabójstwa właśnie na nieudzielenie pomocy i zacieranie śladów). Adwokat oskarżonej argumentował, że ona nie brała udziału

w zabójstwie, nie pomagała w nim, ale moralnie i tak będzie się czuła do końca życia winna – że nie zapobiegła. Miała to robić ze strachu.

11 września 2018 rok Sąd Okręgowy uznał Mariusza S. winnym tego, że 27 listopada 2017 r., działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia Mirona B., używając wobec niego paralizatora, bijąc go i uciskając jego szyję, doprowadził do jego zgonu w wyniku gwałtownego uduszenia. Za czyn ten skazał Mariusza S. na 25 lat pozbawienia wolności. Współoskarżoną Marzenę B. sąd uznał winną w zakresie działania w zamiarze udaremnienia postępowania karnego poprzez usunięcie śladów krwi z mebli, podłogi, a także udostępnienia Mariuszowi S. samochodu celem wywiezienia przez niego zwłok Mirona B., za co skazał ją na 4 i pół roku pozbawienia wolności. Ponadto sąd orzekł od Mariusza S. nawiązkę na rzecz syna zamordowanego w kwocie 50 tys. zł.

Apelacja

Na skutek apelacji wniesionej zarówno przez oskarżycieli (w tym oskarżycielkę posiłkową – siostrę zamordowanego), jak i obrońców obojga skazanych, sprawa trafiła na wakanę Sądu Apelacyjnego w Łodzi.

Skarżący wnosili o uchylenie wyroku w całości wobec obojga i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Według prokuratora ocena przyjęta w sądzie I instancji, że zabójstwo było nagłe i niezaplanowane, była niewłaściwa. Argumentował, że działania podjęte przez oskarżonych miały charakter bezpośredni, nie było to zamiar ewentualny i nie należało dawać wiary wyjaśnieniom

żony Mirona B. co do jej zachowania w trakcie zabójstwa.

Obronca Mariusza S. wniósł o uniewinnienie klienta lub uchylenia orzeczenia SO w całości. Apelację opierał m.in. na tym, że sąd procedował na podstawie niekompletnego – jego zdaniem – materiału dowodowego, 36-latek nie przyznawał się do popełnienia czynu. Zeznania współoskarżonej miały zaś – zdaniem obrońcy – charakter pomówienia. Ponadto obrońca zarzucał SO, że nie wykonał testu prawdy na specjalistycznym urządzeniu, o co wnioskował oskarżony. Złożył też dodatkowe wnioski dowodowe dotyczące np. śladów DNA.

Według obrońcy Marzeny B., kara wymierzona w stosunku do niej jest „rażąco niewspółmierna” i powinna być niższa – 2,5 roku więzienia.

Wzajemne oskarżanie się

W Sądzie Apelacyjnym w Łodzi Mariusz S. całkowicie zmienił wcześniejsze zeznania i przyjętą linię obrony. Utrzymywał, że Mirona B. zamordowała Marzena B. wraz z dwoma nieznanymi mu męż-



Sąd nie dał wiary Marzenie B., która twierdziła, że bała się kochanka, dlatego zacierała ślady zbrodni. Dlatego też sąd postanowił o wysokim wymiarze kary także dla niej.

czynami. Według niego Miron miał być wtedy skrupowany i na siłę pojęty alkoholem przez dwóch mężczyzn. Oskarżony miał początkowo przyjechać, by potwierdzić, że Miron był pijany i wszczął awanturę – Marzena B. potrzebowała tego w sprawie rozwodowej. Dalej jednak – jak zeznawał Mariusz S. – Marzena B. wpadła w amok i w końcu udusiła męża. Paralizatory Mariusz S. miał przywieźć na jej prośbę, dla niej i jej koleżanek, a o prawdziwości tej wersji miały – zdaniem obrońcy Mariusza S. – świadczyć zabezpieczone na kółdrze, w którą było owinięte ciało znalezione w garażu w Łodzi, próbki DNA, które nie należały ani do domowników, ani do Mariusza S.

23 lipca 2018 rok Sąd Apelacyjny w Łodzi zdecydował o uchyleniu wyroku i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia przez sąd pierwszej instancji. Zdaniem SA, w pierwszej instancji nie wszystkie dowody zostały ocenione w myśl zasady swobodnej oceny, a przyjęta klasyfikacja czynów, wobec błędnej analizy dowodów, była w niektórych punktach sprzeczna z regułami logiki i doświadczenia życiowego. Chodzi tu głównie o uznanie przez pierwszą instancję, że Mariusz S. dusząc Mirona B. „działał z zamiarem ewentualnym” i, że Marzena B. odpowiada (tylko) za ukrywanie i zacieranie śladów zbrodni.

Fakt, że zeznania dwojga oskarżonych pozostają ze sobą w sprzeczności, powinien zmusić sąd do jeszcze bardziej skrupulatnego zbadania wszystkich zgromadzonych dowodów i skonfrontowania ich z tymi, które wątpliwości nie podlegają. W uzasadnieniu znalazły się też sformułowania mówiące o tym,

że Sąd Okręgowy nie uwzględnił w sposób należyty całego tła zbrodni, jakim był konflikt oraz sprawa rozwodowa pomiędzy Marzeną i Mironem B.

Ponowne postępowanie

Postępowanie w Sądzie Okręgowym w Łodzi rozpoczęło się ponownie pod koniec września 2021 roku, a po kilku rozprawach zakończyło 28 lipca 2022 r. Tym razem oboje oskarżeni usłyszeli surowe wyroki: po 25 lat więzienia. Takiego wymiaru kary dla oskarżonych domagał się prokurator. Pełnomocnik siostry zamordowanego wnosł natomiast o dożywocie.

Zdaniem sędziego Marka Chmiela, wszystkie okoliczności wskazują na to, że Marzena B. i Mariusz S. działali wspólnie i w porozumieniu. Między oskarżonymi dochodziło do wymiany informacji, np. o tym, że Miron B. poszedł spać – wtedy Mariusz S. mógł wejść na teren posesji. Oskarżeni przygotowywali się do zbrodni, zastanawiali się gdzie ukryją zwłoki. Świadczy o tym np. beczka, w której mieli ukryć ciało, a którą dzień wcześniej oskarżony przywiózł na teren posesji. Nie stało się tak, bo zwłoki nie zmieściły się do środka.

Z wygłoszonego uzasadnienia wynika też, że sąd nie dał wiary Marzenie B., która twierdziła, że bała się kochanka, dlatego zacierała ślady zbrodni. Dlatego też sąd postanowił o wysokim wymiarze kary także dla niej. Mariusz S. ma dodatkowo zapłacić nawiązkę w wysokości 50.000 zł na rzecz 12-letniego syna Mirona i skazanej Marzeny B. Wyrok jest jednak nieprawomocny, przysługuje od niego apelacja. aa, rk

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY

SZYMON KALINOWSKI
lekarz specjalista chirurgii ogólnej

- USG jamy brzusznej • USG piersi (przychodnia ARS MEDICA)
- leczenie ran przewlekłych • usuwanie zmian skórnych
- elektroresekcja • esperal • bezszwowe zaopatrywanie ran
- kwalifikacje do zabiegów

Łowicz, ul. Sybiraków 14
Gabinet czynny: pon., czw. 16:00-20:00
Zapisy: 511 988 591

43290

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych • elektrokoagulacja
- esperal • rektoskopia • USG • żyłaki • przepukliny
- kamica pęcherzyka żółciowego • owrzodzenia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa)
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

Zapisy: 696-736-880

43290

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

43290

DIETETYK

mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
wejście od ul. Spokojnej
www.poradniazywieniowa.pl

43296

LARYNGOLOG

dzieci i dorosłych

dr n. med. Maciej Kotecki

- endoskopia
- tympanometria

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 606-82-70-70

43296

REHABILITACJA

mgr rehabilitacji ruchowej JERZY SOBCZYŃSKI

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping

(możliwy dojazd do klienta)

501-248-229

43294

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej

Lekarz uprawniony do badań:

- profilaktycznych pracowników
- kierowców
- posiadających i ubiegających się o posiadanie broni

Przyjmuje: wt. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

43295

PRACOWNIA TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ
Łowicz, ul. Mostowa 4
tel. 501 963 940

EKSPRESOWA NAPRAWA PROTEZ PEKNIĘCIA, ZŁAMANIA

PROTEZY AKRYLOWE, ELASTYCZNE, SZKIELETOWE

43296

LARYNGOLOG Jarosław Czopka

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1 (obok McDonald's)

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰

tel. 602-580-567

43275

HOLLYDENT

PROTETYKA, IMPLANTY

- leczenie kanatowe, powikłań - mikroskop
- licówki pełnoceramiczne
- implanty zębowe i stabilizujące protezy
- korony i mosty cyrkonowe

GŁÓWNO, ul. Czackiego 2, ☎ 697 107 647, 42 710 76 47

42841

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Główno, ul. Kopernika 12
w godz. 9-16
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

43298

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

43280

RENATA WYKRĘTOWICZ

PROTEZY

EKSPRESOWE NAPRAWY
Główno - Osiny 50
tel. 607-371-781

43299

GABINET STOMATOLOGICZNY

PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
☎ 609 646 644

43283

Sport

Piłka nożna | Sparingi KS Pelikan Łowicz

Podwójnie oblana próba generalna

Przed tygodniem informowaliśmy, że może być problem ze zorganizowaniem trójmeczu z Akademią GKS Bełchatów i Ursusem Warszawa na zwieńczenie okresu przygotowawczego. Ostatecznie w Bełchowie udało się jednak rozegrać trzy sparingi. Na tydzień przed startem ligi ciężko mówić o przesadnym optymizmie – biało-zieloni przegrali oba spotkania.

KS Pelikan Łowicz – PGE Akademia GKS Bełchatów SA 0:1 (0:1); 0:1 – Mariusz Holik (18).

Pelikan: Patryk Orzeł – Jakub Pawlicki, Krystian Mycka, Przemysław Dwórzyński, Artur Stawikowski – Patryk Pomianowski, Jakub Tabor – Marek Grądzki, Kamil Łojaszczuk, Kacper Falkowski – Szymon Sołtyński.

KS Pelikan Łowicz – KS Ursus Warszawa 2:3 (2:1); 1:0 – Dawid Flaszka (15), 1:1 – Adam Osica (21), 2:1 – Dawid Flaszka (30), 2:2 – Patryk Kamiński (53),

2:3 – Paweł Tarnowski (56).

Pelikan: Mateusz Wlazłowski – Krystian Mycka (31 Marek Grądzki), Jakub Wojciechowski, Przemysław Dwórzyński (31 Jakub Pawlicki), Artur Stawikowski (31 Kamil Łojaszczuk) – Radosław Kuciński, Patryk Pomianowski (31 Jakub Tabor, 41 Jakub Rychlewski) – Adrian Olpiński, Dawid Flaszka (41 Maksymilian Czeczko), Jakub Garnysz – zawodnik testowany. Grano 2x30 minut.

Pomimo porażek, z gry swoich podopiecznych zadowolony



W meczu z Bełchatowem głównym problemem była skuteczność pod bramką rywala.

był trener Paweł Jakóbiak. O losach rywalizacji z GKS Bełchatów zadecydował jeden błąd w kryciu przy stałym fragmencie gry. Wykorzystał go Mariusz Holik popisując się skutecznym strzałem głową po rzucie wolnym. – Był to dobry mecz w naszym wykonaniu. Chyba nawet najlepsze 60 minut w trakcie

tego okresu przygotowawczego. Zdecydowanie dominowaliśmy na boisku, mogliśmy z tego spotkania wycisnąć znacznie więcej – skomentował Jakóbiak.

Największym problemem biało-zielonych pozostawała skuteczność. Po dwie bardzo dobre okazje zmarnowali Jakub Pawlicki i Szymon Sołtyński, raz bełchatowianin od kapitulacji uchroniła poprzeczka. Trener Ptków dodał również, że bełchatowianie to bardzo mocny przeciwnik. Klub, po wycofaniu się z rozgrywek w poprzednim sezonie, teraz rozpocznie rywalizację w IV lidze.

– To klub IV-ligowy tylko ze względu na rozgrywki, w których będzie rywalizował. W rzeczywistości grają tam piłkarze z dużo większymi umie-

jętnościami. Doliczyliśmy się dziewięciu zawodników grających ostatnio w I czy II lidze – powiedział trener Pelikana.

Po meczu z GKS łowiczanie zmierzali się z ligowym rywalem – Ursusem Warszawa. Tym razem ekipa Ptków była znacznie bliżej zwycięstwa, a stołeczni wygrali wyrwali w końcówce. Pierwsza połowa toczona była pod dyktando ekipy Jakóbiaka. Po kwadransie do siatki trafił Dawid Flaszka wykorzystując zamieszanie w „szesnastce”. Sześć minut później Pelikan nadział się na kontrę, którą skutecznie wykończył Adam Osica. Tuż przed przerwą do siatki znów trafił Flaszka. Sprowadzony latem pomocnik najpierw wywalczył rzut karny i później go wykorzystał.

– W przerwie zrobiliśmy bardzo dużo zmian i gra stała się otwarta. Na murawie pojawili się chłopcy z rocznika 2006 i mecz przypominał grę w dwa ognie – ocenił Jakóbiak. Lepiej wyszli na tym gracze Ursusa dwukrotnie skutecznie kontrując Pelikana i wykorzystując błędy w wyprowadzaniu piłki. Wygraną zapewnili Ursusowi gracze doświadczeni. Wyrównał 31-letni Patryk Kamiński, a gola na 3:2 zdobył o rok starszy Paweł Tarnowski. Podczas drugiego ze sparingów testowany był napastnik, ale został od razu po meczu odesłany do domu.

– Oczywiście z tych wyników nikt nie jest zadowolony. Jednak gdybyśmy spojrzeli na 90 minut rywalizacji, to wyglądało to już znacznie lepiej. Pierwsza godzina była taka, jakiej naprawdę oczekiwałem od zespołu. Realizowaliśmy wszystkie założenia taktyczne, poza strzelaniem bramek. Intensywność i gra, a także reakcja po stracie stracie, wszystko wyglądało dobrze – ocenił trójmeczu Paweł Jakóbiak.

To były ostatnie sparingi przed startem rozgrywek ligowych 2022/23. Łowiczanie rozegrali tego lata pięć gier kontrolnych. Wygrali dwie z nich, trzy przegrali. Bilans bramkowy to 10:10. I gwoźdź sędziowski. W trójmeczu, który był próbą generalną dla wszystkich rywalizujących klubów, najlepszy okazał się Ursus. Warszawianie ograli 1:0 GKS Bełchatów po bramce Aleksandra Dwórnik.

Mateusz Lis



Pelikan przegrał z Ursusem głównie ze względu na proste błędy w końcówce spotkania.

Piłka nożna | 1. kolejka III ligi

Na początek od razu hit

Chociaż kwestia awansu w poprzednim sezonie nie była w pełni rozstrzygnięta do ostatniej kolejki, to nie towarzyszyły jej aż tak wielkie emocje. Dość szybko stało się jasne, że między sobą będą ją rozstrzygać Polonia i Legionovia. Ciekawiej było jeśli chodzi o utrzymanie. Tam ligowy byt starało się uratować kilka klubów.

Wydaje się, że nadchodzący sezon powinien być dla kibiców ciekawszy. Znowu należy spodziewać się zaciętej walki o utrzymanie, ale teraz także większa liczba klubów może z nadziejami patrzeć na szczyt tabeli.

Silna z pewnością będzie Legionovia, która w czerwcu dosłownie na ostatniej prostej dała się wyprzedzić Polonii. Mimo dramatycznych okoliczności w Legionowie zachowano spokój. Z klubem nadal pracuje trener Michał Piros, a i nie przeprowadzano rewolucji kadrowej. Od kilku sezonów w ligowej czołówce są też Świt i Lechia.

Latem doszło w tych klubach do kilku istotnych zmian, ale ich słaba postawa w nowej kampanii byłaby sporym rozczarowaniem. W czołówce należałoby oczekiwać również Legii II Warszawa. Rezerwy wielokrotnego Mistrza Polski już od jakiegoś czasu próbują dostać się na szczebel centralny, ale te plany zazwyczaj dość szybko są rozbijane przez ligowych rywali.

Bardzo intensywne lato było w Skierniewicach i Radomiu. Unia, dzięki zastrzykowi gotówki z Pro Junior System, dokonała szeregu wzmocnień kadrowych i na papierze wygląda na naprawdę mocny ze-

spół. Aktywna była też Broń, ale to raczej klub, który powinien plasować na czołowych lokatach, a niekoniecznie walczyć o awans.

Nie wolno zapominać też o spadkowiczach. W Grodzisku Mazowieckim nie załamało się po degradacji i wygląda na to, że Pogoń może chcieć szybko wrócić na szczebel centralny. Latem sprowadziła też do siebie kilku czołowych piłkarzy z grupy pierwszej III ligi. Nie wiadomo czego się spodziewać po Sokole Ostróda. Spadkowicz z Mazur również był aktywny na rynku transferowym, ale stawiał przede wszystkim na młodych

piłkarzy z niższych lig. Niektórzy z kibiców Sokola wieszczą nawet, że ich klub może w tym sezonie znów walczyć o nagrodę z Pro Junior System, ale pieniądze wydawać będzie na jeszcze niższym szczeblu.

Czarnym Koniem rozgrywek może być Olimpia Zambrów. Po rocznej banicji zambrowianie wracają na czwarty szczebel rozgrywkowy. Walcząc o awans zaimponowali przede wszystkim grą w ofensywie. Aktywność klubu na rynku transferowym wskazuje na to, że w Zambrowie zamierzają powalczyć o coś więcej niż tylko utrzymanie.

– Wiele zespołów się przeży i chce pograć o czołowe miejsca. Klubów, które chcą powalczyć o awans jest więcej niż w zeszłym sezonie. Sam jestem ciekaw, kto po pięciu kolejkach będzie płakać – ocenił Jakóbiak. – Moim zdaniem liga będzie mocniejsza niż w zeszłym sezonie. Oczywiście istnieje ewentualność, że w październiku będą się wycofywać ze swoich słów.

Uważam jednak, że poziom będzie bardziej wyrównany niż w zeszłym sezonie i tym razem dwa kluby nie odjadą tak wyraźnie od reszty stawki – dodał.

Dla kibiców Pelikana najważniejsza jest jednak informacja, gdzie w tym wszystkim odnajdą się łowiczanie. Klub ewidentnie postawił na stabilność. Latem nie odszedł nikt z trzonu zespołu. Klub wiosną plasował się w ligowej „czołówce”, ale tak jak reszta stawki – odstawał od Legionovii i Polonii. – Mam nadzieję, że jesteśmy lepszym zespołem niż na wiosnę. Nawet nie mam co do tego wątpliwości. My możemy być lepsi, ale mecze mogą się różnie układać. Mam nadzieję, że będziemy punktować systematycznie. Chcemy, żeby kibice w Łowiczu wychodzili z meczu zadowoleni. Wiadomo, że porażki też nam się przytrafią – zapowiedział Jakóbiak. – Nie mówię, o co będziemy walczyć w nowej kampanii. Jesteśmy ambitnymi ludźmi. Wiemy, jaki mamy zespół i wiemy też, że

możemy punktować systematycznie. Zawsze powtarzam: ciśniej będzie, dalej zajdziesz – dodał.

Mateusz Lis

1. kolejka III ligi (sobota, 2022.08.06):

■ **Legia II Warszawa SA – GKS Pogoń Grodzisk Mazowiecki** (godz. 12.00)

■ **MKS Mławianka Mława – KS Pelikan Łowicz** (godz. 15.00)

■ **MKS Pilica Białobrzegi – KS Legionovia Legionowo** (godz. 17.00)

■ **MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki – KS Lechia Tomaszów Mazowiecki SA** (godz. 17.00)

■ **RKP Broń 1926 Radom – OKS Sokół Ostróda** (godz. 17.00)

■ **ZKS Olimpia Zambrów – Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo** (godz. 17.00)

■ **KS Ursus Warszawa – KS Błonianka Błonie** (godz. 17.00)

■ **KS Warta Sieradz – SSA Jagiellonia II Białystok** (godz. 17.00)

■ **KS Concordia Elbląg – ŁKS II Łódź SA** (godz. 17.00)

Piłka nożna | KS Pelikan

Zagadkowy początek

Wbrew pozorom, rywalizacja z beniaminkiem na samym starcie sezonu to wcale nie jest wymarzony scenariusz. A to właśnie z Mławianką, czyli najlepszą drużyną z Mazowsza w IV lidze w poprzedniej kampanii, łowiczanie przyjdzie rywalizować w pierwszy sierpniowy weekend.

MATEUSZ LIS

mateusz.lis@lowiczanie.info



Mecze z beniaminkami na początkowym etapie sezonu są trudne przede wszystkim z dwóch powodów. Są to drużyny na tym szczeblu ligowym nowe. Ciężko przewidzieć, jak będą prezentować się na tle nowych rywali. Dopiero z biegiem czasu będzie można więcej powiedzieć o mocnych i słabych stronach beniaminków. Oprócz tego, kluby, które dopiero awansowały na początku zazwyczaj notują lepsze wyniki. Grają jeszcze pod wpływem entuzjazmu, który towarzyszył końcowi poprzednich rozgrywek. Tym bardziej, że Mławianka awans przypieczętowała dopiero po barażach rozegranych pod koniec czerwca.

– W Mławie będą oddawać w sobotę główną płytę do użytku. Tak naprawdę dopiero co awansowali, bo od wygranej z MKS Piaseczno minęło ledwie sześć tygodni. To bardzo groźny zespół w ofensywie. W ataku grają tam bracia Stryjewscy, którzy w zeszłym sezonie strzelili razem ponad 50 bramek – analizował Paweł Jakóbiak. Szkoleniowiec Pelikana zwrócił uwagę, że największym atutem Mławianki może być gra w ofensywie. Piłkarze Mławianki dobrze współpracują na boisku, często grają kombinacyjnie i chętnie wchodzi w pojedynki jeden na jeden.

“

Latem nie doszło w Łowiczu do wielu zmian kadrowych. Wyjściowa „jedenastka” nie powinna się znacząco różnić od tej, jaką zazwyczaj wybiegała na murawę wiosną.

Jakóbiak szybko jednak dodał, że Pelikan nie przestraszy się rywala. W końcu łowiczanie mają za sobą bardzo udaną rundę wiosenną poprzedniej kampanii. Pomimo średnich wyników w meczach sparingowych trener jest również zadowolony z okresu przygotowawczego.

– Udało nam się zrealizować cały plan. Tak naprawdę jedynym naszym problemem w tym momencie jest uraz Eryka Wolińskiego. Oczywiście nie braliśmy tego pod uwagę, a nam się przytrafiło – skomentował. Jest szansa, że uraz Wolińskiego nie okaże się aż tak poważny. Stoper Ptaków miał w tym tygodniu wrócić do treningów. W Mławie, a wielce prawdopodobne, że również w kolejnych tygodniach, zabraknie cały czas dochodzącego do zdrowia Macieja Wyszogrodzkiego.

Latem nie doszło w Łowiczu do wielu zmian kadrowych. Wyjściowa „jedenastka” nie powinna się znacząco różnić od tej, jaką zazwyczaj wybiegała na murawę wiosną. Pewną sugestią z pewnością mogą być ostatnie mecze sparingowe, ale Paweł Jakóbiak zapowiedział, że na kilku pozycjach wciąż toczy się rywalizacja.

– Ostatnie gry kontrolne dały nam do myślenia – powiedział Jakóbiak.

Trener dodał również, że kadra białozielonych na nowy sezon wciąż nie jest zamknięta. – Cały czas nie ukrywam, że przydałoby nam się dwóch zawodników. Biorę jednak pod uwagę, że może już się nic nie zmieni – powiedział.

Ligowej inauguracji z pewnością nie mogą też doczekać się w Mławie. Od szesnastu sezonów Mławianka nie grała trzeciej lidze. Raz, po kampanii 2018/19 zleciała nawet do klasy okręgowej.

Ostatnie występy klubu z Mławy w III lidze to rozgrywki 2005/06, wtedy jeszcze jako MKS Mława. Jednym z rywali mławian był wówczas Pelikan Łowicz.

Po raz ostatni Pelikan z Mławianką (wtedy jeszcze MKS Mława) mierzył się 13 maja 2006 roku. Górą byli wtedy mławianie, którzy wygrali 2:1.

Mateusz Lis

Motocross | Zawody w Serokach

W weekend będzie się działo

W minionych latach motocross to dyscyplina sportu, która rośnie w siłę w naszym powiecie. Łowicki Klub Motorowy działa bardzo prężnie, a jego zawodnicy odnoszą sukcesy na krajowych torach. Przypomnijmy, że najlepszym zawodnikiem Ziemi Łowickiej w motocrossie jest Paweł Wizgier.

Łowiczanie swoje najlepsze wyniki miał w 1998 roku, 10-rotnie zdobywał mistrza Polski Strefy Centralnej. Zakwalifikował się wtedy do Mistrzostw Świata w Super Crossie. W tamtym roku Wizgier był jednym z najlepszych zawodników w kategorii Masters, a obecnie jest trenerem w Łowickim Klubie Motorowym i szkoli naszą młodzież, która zalicza się do czołówki Polski. Wizgier tradycyjnie zaprasza



Na torze w Serokach chętnych do ścigania się nigdy nie brakuje.

wszystkich miłośników sportów motorowych na zawody na tor Seroki.

Niezwykle ciekawe wyścigi odbędą się w weekend 6-7 sierpnia w miejscowości Seroki (gmina Łyszkowice) na torze, który przygotowany jest perfekcyjnie przez Łowicki Klub Motorowy. Wśród wielu „ride-rów” pojawią się oczywiście za-

wodnicy lokalnego klubu czyli ŁKM. Pierwsze starty zaplanowane są na godz. 10.00. Na zawody wstęp jest wolny więc, więc miłośnicy sportów motorowych mają szansę na super zabawę w Serokach. Szczegółowe informacje o zawodach najlepiej zobaczyć na prężnie działającej stronie FB / Łowicki Klub Motorowy Łowicz.

6-7 sierpnia, godz. 10.00: Tor Motocrossowy w Serokach

- III Runda Mistrzostw Polski w Quadcrossie
- II Runda Pucharu Polski w Motocrossie
- III Runda Mistrzostw Strefy Polski Centralnej
- Dodatkowo jazda pokazowa Mini 50cc i wyścigi klasy Amatorów.

Piłka nożna | Betcris IV ligi

Zryw zakończył przygotowania

Gracze trenera Piotra Gawlika z IV-ligowego Zrywu mają za sobą intensywny czas przygotowań do nowego sezonu. W ostatnim czasie zespół z Wygody rozegrał aż trzy mecze kontrolne, z rywalami, z którymi będzie mierzył się w rozgrywkach ligowych.

Najpierw Zryw zmierzył się z Zjednoczonymi Stryków i mimo, iż rywale prowadzili do przerwy po голу Kamila Cupriaka, byłego piłkarza m.in. ŁKS Łódź, czy Siarki Tarnobrzeg 0:1 to Zryw potrafił odwrócić losy meczu.

Gospodarze zrobili to w drugiej części meczu po golach Mateusza Kardasa (61 głową) i Krystiana Rutkowskiego (69 karny).

Duży materiał do analizy trener Zryw dostał po weekendowych meczach sparingowym. Zespół z Wygody najpierw przegrał wyjazdowe spotkanie z KS Sand-Bus Kutno aż 0:4 (0:2). Trzy z czterech bramek dla spadkowicza z III ligi zdobyli gracze, którzy wyróżniali się w zespole z Kutna szczebel wyżej. Mowa tutaj o Marcinie Kaceli (strzelił dwa gole) i Adrianie Krakowskim.

Po piątkowym meczu w Kutnie, Zryw zagrał już następnego dnia na własnym obiekcie z Borutą Zgierz. Podopieczni trenera Piotra Gawlika zagraли bez kilku podstawowych zawodników i potrafili się przeciwstawić rywalom, ale tylko w pierwszej połowie.

Zryw zdołał strzelić trzy gole, których autorami byli Krystian Kruk, Bartosz Wudkiewicz i Volodymyr Molodchenko, a Boruta również przed przerwą strzeliła trzy gole. Po przerwie widać było zmęczenie po stronie gospodarzy co wykorzystali rywale, strzelając kolejne pięć goli i zwyciężając ostatecznie 3:8 (3:3).

Zryw w pierwszym meczu sezonu zmierzy się w Lipcach Reymontowskich z tamtejszą Jutrzenką. Mecz zaplanowano na 6 sierpnia na godz. 15.00.

banega

Sparangi:

■ SKF Zryw GrantON Wygoda – MKS Zjednoczeni Stryków 2:1 (0:1); br.: Mateusz Kardas (61 głową) i Krystian Rutkowski (69 karny) – Kamil Cupriak (37)
 Zryw: Dawid Feliga – Marcel Wnuk (46 Wojciech Guzek), zawodnik testowany (46 Krystian Rutkowski), Tomasz Wudkiewicz (46 Hubert Matyjas), Damian Kozieł (46 Hubert Kania) – Roman Perizhok (46 Mateusz Sekuła, 75



Damian Szczepański (z prawej) nie pokonał w tej sytuacji Michała Sokołowicza (KS Kutno).

Bartosz Tomaszewicz), Rafał Bogus (46 Igor Tomaszewski) – Damian Szczepański (46 Volodymyr Molodchenko), Bartosz Wudkiewicz (46 Mateusz Kardas), Jakub Będor (46 Paweł Drózd) – Michał Świdrowski (46 Krystian Kruk).

■ KS Sand-Bus Kutno – SKF Zryw GrantON Wygoda 4:0 (2:0); br.: Marcin Kacela 2 (30 i 51), Adrian Kralkowski (39) i zawodnik testowany (62).

Zryw: Mikołaj Pietrzak – Wojciech Guzek, Tomasz Wudkiewicz, Krystian Rutkowski, Damian Kozieł – Roman Perizhok (75 Bartosz Wudkiewicz), Rafał Bogus (65 Igor Tomaszewski) – Jakub Będor (65 Volodymyr Molodchenko), Michał Świdrow-

ski (65 Mateusz Kardas), Marcel Wnuk (65 zawodnik testowany nr 1) – Damian Szczepański.

■ SKF Zryw GrantON Wygoda – MKP Boruta Zgierz 3:8 (3:3); br.: Krystian Kruk (26), Bartosz Wudkiewicz (28) i Volodymyr Molodchenko (37) – Mateusz Misiak 5 (4, 32, 44, 48 i 49), Karol Chmielewski (54), Oskar Osiński (56) i Kacper Figurski (83).

Zryw: Mikołaj Pietrzak (46 Dawid Feliga) – Hubert Kania, Hubert Matyjas, Adrian Musialik (70 Tomasz Wudkiewicz), zawodnik testowany nr 2 – Mateusz Sekuła, Bartosz Wudkiewicz (46 Bartosz Tomaszewicz) – Volodymyr Molodchenko, Igor Tomaszewski, Paweł Drózd (70 Damian Kozieł) – Krystian Kruk.

Piłka nożna | A-klasa, grupa II

Pod koniec wakacji rusza Seria A

Znamy już wstępny terminarz rozgrywek Keeza Elite Łódź A-klasy, grupy II, w której w sezonie 2022/2023 grać będą Błękitni Dmosin, Huragan Śwędów i Zjednoczeni II Stryków.

W poprzednich rozgrywkach na wysokim 3. miejscu uplasowali się Dmosinianie, ale zaznaczyć należy także bardzo dobrą grę beniaminka ze Śwędowa, który zajął 5. miejsce, mając na koncie jedynie 3 pkt. mniej od Błękitnych. Znacznie poniżej oczekiwań grali z kolei strykowianie, którzy uplasowali się w drugiej połowie tabeli ze znaczną stratą punktową do czołówki. W tej chwili trudno wyrokować szanse zespołów, bo tak naprawdę składy będą gotowe na samą ligę. Ciekawy może być zespół KS Rosy Rosanów, który w cuglach wygrał rozgrywki B-klasy. Groźni będą także ubiegłorocznymi wicemistrzowie z Justynowa oraz Czarni Smardzew i rezerwy Boruty Zgierz.

Kibiców w Strykowie szczególnie będą interesować derby Gminy z Huraganem. Te zaplanowano pod koniec rundy jesiennej na 22 października. Z kolei starcia między-



Piłkarze z Dmosina będą celować w kolejne medalowe miejsce w rozgrywkach A-klasy.

minne pomiędzy Błękitnymi a Zjednoczonymi II oraz Huraganem odbędą się w sporej odległości od siebie. Dmosinianie zmierzą się u siebie z ekipą Strykowską już na początku września, a przeciwko śwędowianom także na własnym stadionie zagrają na zakończenie pierwszej części sezonu. Inauguracja rozgrywek zaplanowana jest na 27-28 sierpnia.

U siebie zagrają gracze Huraganu, którzy zmierzą się z Milanem Club Polonia Łódź oraz rezerwy Zjednoczonych, grające z Polonią Andrzejów. Do beniaminka z Rosanowa uda się z kolei zespół Błękitnych Dmosin. Podany terminarz jest wstępny, a szczegółowe daty i godziny rozpoczęcia meczów łódzkiej A-klasy, gr. II dostępne będą wkrótce na stronie in-

ternetowej Łódzkiego Związku Piłki Nożnej. wp

- **1. kolejka, 27.08.2022r.:** Huragan Śwędów – Milan Club Polonia Łódź, KS Rosa Rosanów – Błękitni Dmosin, Zjednoczeni II Stryków – Polonia Andrzejów
- **2. kolejka, 03.09.2022r.:** Błękitni Dmosin – Zjednoczeni II Stryków, Czarni Smardzew – Huragan Śwędów
- **3. kolejka, 10.09.2022r.:** Huragan Śwędów – LKS Kalonka, Zjednoczeni II Stryków – Milan Club Polonia Łódź, Polonia Andrzejów – Błękitni Dmosin
- **4. kolejka, 17.09.2022r.:** Victoria Łódź – Błękitni Dmosin, Czarni Smardzew – Zjednoczeni II Stryków, LKS Gałkówka – Huragan Śwędów
- **5. kolejka, 24.09.2022r.:** Huragan Śwędów – LZS Justynów, Zjednoczeni II Stryków – LKS Kalonka, Błękitni Dmosin – Milan Club Polonia Łódź
- **6. kolejka, 01.10.2022r.:** LKS Gałkówka – Zjednoczeni II Stryków, Czarni Smardzew – Błękitni Dmosin, MKP Boruta II Zgierz – Huragan Śwędów
- **7. kolejka, 08.10.2022r.:** Huragan Śwędów – Victoria Łódź, Zjednoczeni II Stryków – LZS Justynów, Błękitni Dmosin – LKS Kalonka
- **8. kolejka, 15.10.2022r.:** LKS Gałkówka – Błękitni Dmosin, MKP Boruta II Zgierz – Zjednoczeni II Stryków, Huragan Śwędów – KS Rosa Rosanów
- **9. kolejka, 22.10.2022r.:** Zjednoczeni II Stryków – Huragan Śwędów, Błękitni Dmosin – LZS Justynów
- **10. kolejka, 29.10.2022r.:** MKP Boruta II Zgierz – Błękitni Dmosin, Huragan Śwędów – Polonia Andrzejów, KS Rosa Rosanów – Zjednoczeni II Stryków
- **11. kolejka, 05.11.2022r.:** Zjednoczeni II Stryków – Victoria Łódź, Błękitni Dmosin – Huragan Śwędów



Stanisław Łaskawiec w towarzystwie Jerzego Janowicza. Być może młody tenisista pójdzie w ślady swojego idola i także zagra o sukces na Wimbledonie?

Tenis | U-12

Młody tenisowy talent z gminy Stryków

Stanisław Łaskawiec – 11-letni tenisista ze Starego Imielnika ma na swoim koncie już ponad 400 spotkań na kortach.

Staś zaczął trenować już w wieku 6 lat, podpatrując w tej dyscyplinie swojego tatę, który zapisał go na treningi po tym, jak w Łódzkiej Manufakturze reklamowały się tenisowe szkółki. Pierwszym wyborem był MKT Łódź, gdzie Staś szkolił się do 2019 roku, zdobywając w międzyczasie tytuł podczas prestiżowego Jerzyk Cup w Łodzi pod patronatem znanego polskiego tenisisty **Jerzego Janowicza**. To zaowocowało stypendium i grą w Euro Tennis Łódź. Obecnie młody gracz jest zawodnikiem łódzkiego AZS-u, gdzie prowadzi go **trener Tomasz Zabrocki**, a za przygotowanie motoryczne odpowiada Piotr Grabia, którego podopiecznym był m.in. wspomniany Janowicz. Ulubionym zawodowym graczem Stasia jest z kolei Szwajcar **Roger Federer**.

W tym sezonie Stanisław Łaskawiec zanotował już kilka znaczących sukcesów, choć rywalizuje ze starszymi rywalami w kategorii skrzatów do lat 12. Do tegorocznych osiągnięć Stasia należą:

- 3. miejsce w grze podwójnej i 4. miejsce w singlu podczas Halowych Mistrzostw Województwa Łódzkiego – Pabianice, luty
- 1. miejsce w singlu podczas Wojewódzkiego Turnieju Kłasyfikacyjnego – Plock, marzec

■ 3. miejsce w singlu podczas Wojewódzkiego Turnieju Kłasyfikacyjnego – Pabianice, kwiecień/maj

■ 2. miejsce w grze podwójnej i 3. miejsce w singlu podczas Letnich Mistrzostw Województwa Łódzkiego – Piotrków Trybunalski, maj

■ 2. miejsce w grze podwójnej podczas Ogólnopolskiego Turnieju Polskiej Ligi Tenisa „Frutus” – Kozerki, czerwiec

■ 2. miejsce w singlu podczas Wojewódzkiego Turnieju Kłasyfikacyjnego – Piotrków Trybunalski, czerwiec

■ 3. miejsce w grze podwójnej i ćwierćfinał singla podczas Ogólnopolskiego Turnieju Kłasyfikacyjnego – Kozerki, lipiec

■ 2. miejsce w grze podwójnej i 5. miejsce w singlu podczas Ogólnopolskiego Turnieju Kłasyfikacyjnego – Bartąg, lipiec-sierpień

W najbliższym czasie uczeń Szkoły Podstawowej nr 79 im. Łódzkich Olimpijczyków szykować się będzie do startu w Olsztynie, Kozerkach i Łodzi. Sierpniowy cykl zakończy się dużym turniejem na kortach łódzkiego MKT. wp

PROGNOZA POGODY | 4.08.2022 – 10.08.2022

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje pogodny układ wyżowy. Napływa bardzo ciepła masa powietrza.

CZWARTEK – PIĄTEK:

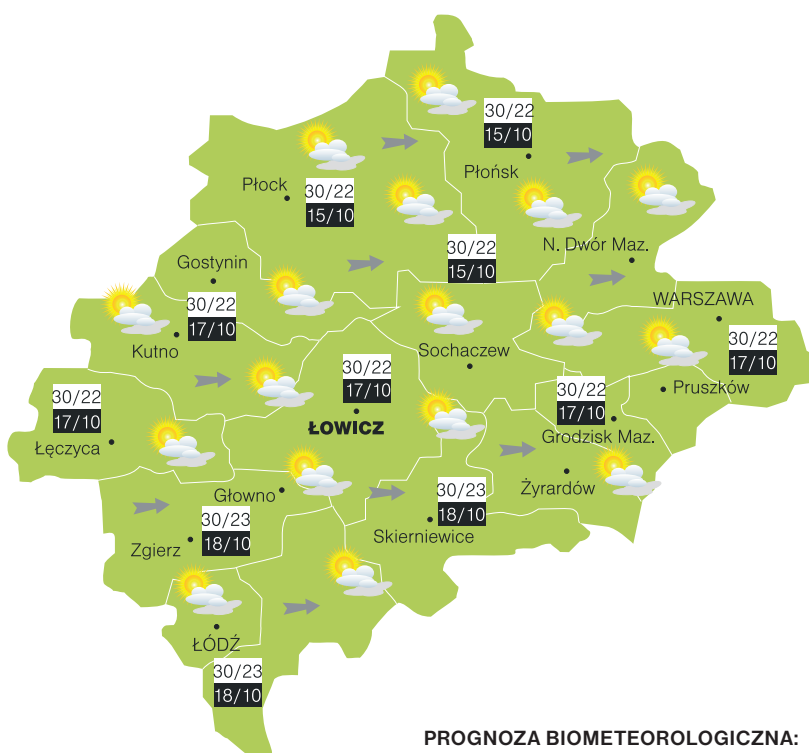
W czwartek zachmurzenie małe. W piątek słonecznie, bezchmurnie, bez opadów oraz bardzo ciepło. Wiatr południowo-wschodni, słaby, 3-4 m/s. Temp. max w dzień: od +30 st. C w czwartek do +31 st. C w piątek. Temp. min w nocy: +18 st. C do +16 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

W sobotę zachmurzenie umiarkowane do dużego, przelotne opady deszczu i burze. W niedzielę bez opadów. Wiatr zachodni i północno-zachodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: +23 st. C w sobotę do +22 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: +11 st. C do +10 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz ciepło. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: +22 st. C do +24 st. C. Temp. min w nocy: +13 st. C do +10 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Pogoda na ogół niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie. Upalnie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Siatkówka plażowa | Łowicz

Szremski i Grzanka zgarniają Puchar Łowicza

W III edycji siatkarskich emocji na boiskach do plażówki przy I LO im. Józefa Chełmońskiego zagrało aż 14 par, wśród których mocne role odgrywali także głównianie.

W szranki o III Puchar Łowicza stanęły dwie pary reprezentujące gospodarzy oraz gracze z Żychlina, Łodzi, Łasku, Brzezin, Rawy Mazowieckiej, Warszawy i oczywiście Głowna, które miało trzy zespoły. Grano systemem brazylijskim, czyli po dwóch przegranych pary definitywnie żegnały się z Turniejem.

Od początku para z Łasku **Łukasz Szremski i Kamil Grzanka** szła jak burza, nie dając rywalom cienia szans. Dopiero w finale postawili im się głównianie **Damian Gawrych i Bartłomiej Pakowski**, ale

ostatecznie zajęli oni 2. miejsce przegrywając 18 do 21. Brąz dla brzeżanin **Marcina Sawickiego i Dominika Pobralskiego**, którzy w meczu o 3. miejsce pokonali 21:13 łódzian **Antonia Kowalczyka i Mateusza Sokołowskiego**. Na miejscach 5-6. uplasowali się pozostali głównianie **Piotr Kosielski i Damian Janicki**, a pozycje 7-8. zajęli **Jan Cieślak i Wojciech Kukiela**. Zwycięskie duety otrzymały pamiątkowe puchary i medale.

To nie koniec emocji na boiskach I LO im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu. W dniu 20 sierpnia rozegrane zostaną XXI Otwarte Mistrzostwa Łowicza w siatkówce plażowej. Więcej na profilu imprezy na Facebook'u.

I runda: Mirowski / Marciniak – wolny los, Cieślak / Kukiela – Janicki / Kosielski: 16:21, Ciechoński / Matusiak – Sawicki / Pobralski: 20:22, Szremski / Grzanka – Pakos / Rajchert: 21:11, Klimkiewicz / Kukiela –



III Puchar Łowicza w siatkówce plażowej przeszedł do historii. Rozgrywki stały na wysokim poziomie.

Krużmanowski / Bućko: 21:6, Zagórowicz / Chondzyński – Kłerek / Wójcik: 22:20, Kowalczyk / Sokołowski – Kowalski / Chaber: 21:14, Pakowski / Gawrych – wolny los.

II runda: Mirowski / Marciniak – Janicki / Kosielski: 10:21, Sawicki / Pobralski – Szremski / Grzanka: 15:21, Kukiela / Klimkiewicz – Zagórowicz / Chondzyński: 21:17, Kowalczyk / Sokołowski – Pakowski / Gawrych: 19:21.

I runda repasażowa: Kowalski / Chaber – wolny los, Kłerek / Wójcik – Krużmanowski / Bućko: 21:12, Pakos / Grzanka – Ciechoński / Matusiak: 16:21, Cieślak / Kukiela – wolny los.

II runda repasażowa: Kowalski / Chaber – Sawicki / Pobralski: 18:21, Wójcik / Kłerek – Mirowski / Marciniak: 13:21, Ciechoński / Matusiak – Kowalczyk / Sokołowski:

15:21, Cieślak / Kukiela – Zagórowicz / Chondzyński: 19:21.

III runda (ćwierćfinały): Janicki / Kosielski – Szremski / Grzanka: 15:21, Klimkiewicz / Kukiela – Pakowski / Gawrych: 12:21,

III runda repasażowa: Sawicki / Pobralski – Mirowski / Marciniak: 21:13, Kowalczyk / Sokołowski – Cieślak / Kukiela: 22:20, IV runda repasażowa (ćwierćfinały): Klimkiewicz / Kukiela – Sawicki / Pobralski:

13:21, Janicki / Kosielski – Kowalczyk / Sokołowski: 15:21.

Półfinały: Szremski / Grzanka – Sawicki / Pobralski: 21:15, Pakowski / Gawrych – Kowalczyk / Sokołowski: 21:19.

Mecz o 3. miejsce: Sawicki / Pobralski – Kowalczyk / Sokołowski: 21:13.

Finał: Szremski / Grzanka – Pakowski / Gawrych: 21:18.

Klasyfikacja końcowa:

1. Łukasz Szremski / Kamil Grzanka; 2. Damian Gawrych / Bartłomiej Pakowski; 3. Marcin Sawicki / Dominik Pobralski; 4. Antoni Kowalczyk / Mateusz Sokołowski; 5-6. Piotr Kosielski / Damian Janicki, Jakub Kukiela / Oskar Klimkiewicz; 7-8. Jan Cieślak / Wojtek Kukiela, Adrian Mirowski / Kacper Marciniak; 9-12. Bartek Kowalski / Kamil Chaber, Kamil Kłerek / Bartosz Wójcik, Przemek Ciechoński / Mateusz Matusiak, Jakub Zagórowicz / Wojciech Chondzyński; 13-14. Jakub Krużmanowski / Filip Bućko, Robert Pakos / Łukasz Rajchelt

Piłka nożna | Sparringi

Koniec przygotowań Zjednoczonych

Strykowie zakończyli letni okres sparingowych meczów przed startem sezonu 2022/2023 w IV lidze.

Podopieczni trenera **Jacka Drożdża** pod koniec lipca rozegrali dwa ostatnie mecze sparingowe. Strykowie po ostatnich mocnych treningach mogli czuć zmęczenie i to było widać podczas spotkań kontrolnych. Najpierw rywalem Zjednoczonych był Zryw Wygoda, rywal, z którym strykowianom przyjdzie się mierzyć w sezonie. Po objęciu prowadzenia w pierwszej połowie i голу **Kamila Cupriaka** później to rywale strzelali i ostatecznie to oni wygrali 2:1.

Z kolei ostatni sparing przed startem ligi ekipa Strykowa rozegrała z V-ligowcem. Start Brzeziny niespodziewanie prowadził do przerwy 2:0, ale potem dwie bramki **Michała Szcześniaka** oraz gole **Szymona Młynarczyka i Michała**

Drogosza przechrzili szalę na korzyść Zjednoczonych, którzy wygrali 4:3.

– Weszliśmy w ostatni tydzień przygotowań przed rozpoczęciem rozgrywek o punkty. Zawodnicy cały czas ciężko trenują i szlifują formę na pierwszy mecz ligowy, który odbędzie się na naszym boisku – powiedział trener Drożdż. Wspomniana inauguracja to pojedynek z Włóknarzem Żelów, który rozpocznie się w sobotę, 6 sierpnia o godz. 15:00. Kilka dni później już w środę, 10 sierpnia Zjednoczeni ponownie na własnym stadionie zmierzą się z WKS 1957 Wieluń. Początek rozgrywek zapowiada się mocno intensywnie, więc nic dziwnego, że także



Zjednoczeni Stryków (granatowe stroje) są gotowi na start IV ligi w sezonie 2022/2023.

okres przygotowawczy był mocny.

Wyniki sparingów: Lechia Tomaszów Mazowiecki – GKS Orkan Buczek 2:1, Polonia Piotrków Trybunalski – Włóknarz Żelów 4:1, Stal Niewiadów – MKP Boruta Zgierz 2:3, Zryw Wygoda – Zjednoczeni Stryków 2:1, Pogoń Zduńska Wola – Sokół Aleksandrów Łódzki 0:1, Pelikan Łowicz – Ursus Warszawa 2:3, KS Sand-Bus Kutno – Zryw Wygoda 4:0, AKS SMS Łódź – Stal Głowno 4:1, Zjednoczeni Stryków – Start Brzeziny 4:3, Włóknarz Żelów – GKS Ksawerów 2:1, GKS Orkan Buczek – LKS Kwiatkowie 4:3, Zryw Wygoda – MKP Boruta Zgierz 3:8.

Kolarstwo | Szosa

Magda Ciołek zgarnia generalkę Mini Mazovii

W dniach 26-30 lipca rozegrano cztery etapy Mini Mazovia Tour 2022, w którym główne trofeum wywalczyła zawodniczka LUKS Dwójki Progrup **Daniela Stryków**.

Po udanym dla strykowskich kolarzy Makroregionie pod koniec lipca przyszedł czas na etapowe regionalne wyścigi, rozgrywane przy okazji 65. Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Dookoła Mazowsza. Mini Mazovia Tour rozgrywana była podczas czterech etapów w kategoriach od żaka do juniora młodszego. LUKS Dwójka miał w wyścigu czwórkę reprezentantów, którzy walczyli o czołowe lokaty podczas zmagani w Baboszewie, Teresinie, Grodzisku Mazowieckim i Koźniewcach.

W kategorii juniora młodszego walczył **Mateusz Ciołek**, któremu raz udało się stanąć na podium podczas III etapu. W pozostałych strykowski kolarz był dziewiąty i dwukrot-



Zwycięzczyni IV etapu Mini Mazovia Tour 2022. Pierwsza Magdalena Ciołek i trzecia Nina Polit z LUKS Dwójki Progrup Daniela Stryków.

nie siódmy, co dało mu ostatecznie 5. miejsce w generalce. W młodzieżkach brylowała za to jego młodsza siostra **Magdalena Ciołek**, która po pechowym pierwszym etapie, gdzie była czwarta z powodu defektu roweru w kolejnych trzech okazała się najlepsza i triumfowała także w klasyfikacji końcowej całego wyścigu. W tej samej kategorii raz startowała na ostatnim etapie **Nina Polit**, któ-

ra zajęła świetne 3. miejsce, co dało jej też 5. miejsce w generalce. Blisko podium w końcowym rozrachunku była z kolei **Martyna Pietrasik**, która cały czas dzielnie walczyła z koalicją zawodniczek z Mazowsza. Strykowie była dwukrotnie trzecia na 2 i 4 etapie oraz dwukrotnie czwarta na pozostałych, ale punktowo nieznacznie przegrała walkę o podium w generalce.

Więści z Głowna i Strykowa
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51,
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-85-50
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos, Dawid Domański,
Olivia Gwardzińska, Mirosława Wolska-Kobierecka,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów.

Artykułów niezamówionych nie odsyłamy.
Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy przyjmujemy
telefonicznie: tel. 46 837-37-51, 46 837-46-57;
e-mail: ogloszenia@lowiczanie.info,
reklama@lowiczanie.info oraz w siedzibie głównej
redakcji w Łowiczu, ul. Piłarska 3a,
od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-18.30.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń w Łowiczu od poniedziałku

do piątku oraz w wybrane dni w redakcji w Głownie,
a także w punktach przyjmowania ogłoszeń
wymienionych na stronie 18.

Druk:
Seregni Printing Group S.A.
ul. Matuszewska 14 hala B3
03-876 Warszawa

Nakład: Więści z Głowna i Strykowa 1.220 egz.
Nakład wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczanie): 6.000 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej

Kolarstwo | Olimpijski Festiwal Młodzieży Europy

Gigantyczny sukces Strzeleckiego – ma medal w EYOF

Strykowski kolarz z LUKS Dwójki Stryków wywalczył w barwach Reprezentacji Polski brązowy medal podczas Olimpijskiego Festiwalu Młodzieży Europy.

Michał Strzelecki to bez wątpienia największy talent w 24-letniej historii strykowskiego klubu. W połowie lipca kolarz LUKS Dwójki jako pierwszy zdobył medal Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w gronie juniorów młodszych. Efektem świetnych wyników Strzeleckiego było powołanie przez trenera Macieja Stanowicza do kadry na EYOF 2022, które w dniach 26-28 lipca odbyły się w słowackiej Bańskiej Bystrzycy. Samo powołanie na imprezę rangi mistrzowskiej europejskiego formatu było już



Michał Strzelecki (Polska, czarny kask) finiszował pięknie i zdobył brąz podczas Olimpijskiego Festiwalu Młodzieży Europy. Polacy jechali świetnie, bowiem srebro zdobył Patryk Goszczurny.

zaszczytem, ale Strzelecki nie zamierzał być tylko uczestnikiem.

We wtorkowej jeździe na czas na dystansie 8,4 km kolarz strykowskiego klubu miał pecha, bowiem jego start odbył się akurat w trakcie burzy. Bez wątpienia miało to wpływ na ostateczny wynik i 33. miejsce, co i tak jest rezultatem bar-

dzo dobrym. Polacy pokazali jednak wielką moc, bowiem złoto zdobył Patryk Goszczurny, czwarty był Marceli Pera (obaj KTK Kalisz), z kolei brąz w gronie kobiet wywalczyła Anna Gaborska (Szczeciński Klub Kolarski).

Dwa dni później najlepsi juniorzy młodszy młodego pokolenia na kontynencie stanęli do walki w wyścigu ze startu wspólnego. Przez cały dystans 68-km tempo było bardzo mocno i do mety dojechał mocno okrojony peleton, w którym znalazła się dwójka Reprezentantów Polski, walcząca o medale. W tym gronie był także Michał Strzelecki, który cudownie finiszował, zdobywając brązowy medal. Kolarz Strykowa o centymetry uległ koledze z Reprezentacji – Goszczurnemu oraz Belgowi Cedricowi Keppensowi. Trzeci z zawodników z Polski Marceli Pera był 46-tym. Z kolei w gronie juniorek

młodszych aż trzy nasze zawodniczki były w 10-tce. Weronika Wąsaty (Stargardzie Towarzystwo Cyklistów) była czwarta, Oliwia Kępczyńska (ALKS Stal Grudziądz) piąta, a Anna Gaborska ósma.

– Moje wrażenia odnośnie wyścigu są bardzo pozytywne. Fajnie zasmakować zagranicznego kolarstwa i zmierzyć się z najlepszymi zawodnikami z całej Europy. Sam wyścig był naprawdę szybki i dynamiczny. Tempo na podjazdach było zabójcze. Udało mi się przetrzymać podjazd w zasadniczej grupie i dojechać do mety w wyselekcjonowanym peletonie. Po nieudanej z powodów niesprzyjających warunków pogodowych czasówce poprzeczkę postawiłem sobie wysoko i od samego startu celowałem w medal. Cel udało się zrealizować – powiedział Strzelecki. Z sukcesu Michała dumni są wszyscy związani z kolar-

stwem w Strykowie, a także rodzice i najbliżsi. Strzelecki miał jednak na kim czerpać wzorce, bowiem jego wuj Damian Pererek także osiągał sukcesy kolarskie i był jednym z pierwszych zawodników LUKS Dwójki Stryków od momentu powstania klubu. Po odniesieniu sukcesu w Europie przed młodym zawodnikiem Strykowa poważne plany.

W kolejnym sezonie przejdzie on do kategorii junior, a to już ściganie na poziomie, który mocno obserwują najlepsze zagraniczne zespoły, chcące wyrwać kolarskie talenty dla siebie. Być może Strzeleckiego czeka droga najlepszych obecnie polskich kolarzy Michała Kwiatkowskiego czy Rafała Majki, którzy do 18 roku życia przebywali w kraju, a potem ściągnęli ich do siebie odpowiednio hiszpańska Caja Rural i rosyjski Saxo Bank-Sun Gard.

wp



Polskie kolarstwo ma przed sobą wielką przyszłość, w której jest miejsce dla strykowskiego kolarza Michała Strzeleckiego, brązowego medalisty EYOF 2022.

Piłka nożna | Puchar Polski Okręgu Łódzkiego

Znamy pary Pucharu Polski

Łódzki Związek Piłki Nożnej podał pary Rundy Wstępnej Okręgowego Pucharu Polski na szczeblu łódzkim. Już na samym początku tych rozgrywek dojdzie do derbów Gminy Stryków.

W najbliższy weekend 6-7 sierpnia drużyny z najniższych lig, jak i te czysto amatorskie zmierzą się w początkowej fazie Pucharu Polski Okręgu Łódzkiego. Los chciał, że już na starcie trafiły na siebie Powstaniec

Dobra i Huragan Swędów. Spotkanie zapowiadane jako małe derby Gminy Stryków odbędzie się w niedzielę, 7 sierpnia o godz. 11:00 na boisku w Lipce. Zwycięzca tego pojedynku zagra w kolejnej rundzie z wy-

granym meczu KP Byszewy – LZS Justynów.

Swojego rywala poznali także A-klasowi Błękitni Dmosin, którzy na wyjeździe tego samego dnia i tej samej godzinie podejmą LKS Dąbrowkę. Zespoły z wyższych lig, a więc m.in. Stal Głowno i Zjednoczeni Stryków swoje zmagania pucharowe zaczną dopiero od III i IV Rundy. Warto dodać, że na tym samym etapie, a więc w rundzie wstępnej, w okręgu skier-

niewikim pucharową rywalizację zaczną także Sokół Popów, który w I Rundzie zmierzy się z Victorią Zabostów. Ten mecz zaplanowano na niedzielę, 7 sierpnia o godz. 11:30 na boisku w Kompinie. Więcej informacji oraz szczegółowe zestawienia par pucharowych, jak i drabinkę rozgrywek ma podać wkrótce Łódzki Związek Piłki Nożnej na swojej stronie internetowej: www.lzpn.org.

wp

■ **Runda Wstępna Pucharu Polski Okręgu Łódzkiego:** PSV Łódź – Zawisza II Rzgów, Cyklon Kalinko – PTC Pabianice, Ło-

dzianka Łódź – Polonia Andrzejów, ŁAF Łódź – Victoria Łódź, KP Byszewy – LZS Justynów, Powstaniec Dobra – Huragan Swędów, GKS Byszew – Ostrovia Ostrowy, Błękitni Ciosny – LKS Gałkówka, LKS Gieczno – Malina Piątek, Iskra Góra Św. Małgorzaty – Magnat Sierpów, Zryw Śliwniki – Bzura Ozorków, Grom Powodów – Włókniarz Konstantynów Łódzki, Krośniewianka Krośniewice – Rosa Rosanów, Włókniarz II Konstantynów Łódzki – Orzeł Kazimierz, LKS Dąbrowka – Błękitni Dmosin, Fair Play Kutno – Kotan Ozorków, GLKS Dłutów – Włókniarka Witonia.



SOBOTA, 6 SIERPNIA:

■ godz. 15:00, stadion im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **1. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Betcris IV Ligi:** Zjednoczeni Stryków – Włókniarz Żelów,

■ godz. 11:30, boisko w Kampinie, **I Runda Pucharu Polski Okręgu Łódzkiego – etap skierniewicki:** Victoria Zabostów – Sokół Popów.

NIEDZIELA, 7 SIERPNIA:

■ godz. 11:00, boisko w Lipce, **I Runda Pucharu Polski Okręgu Łódzkiego – etap łódzki:** Powstaniec Dobra – Huragan Swędów,

■ godz. 11:00, boisko w Dąbrowce, **I Runda Pucharu Polski Okręgu Łódzkiego – etap łódzki:** LKS Dąbrowka – Błękitni Dmosin.

WTOREK, 9 SIERPNIA:

■ godz. 16:00-18:00, stadion Stali im. Tomasza Szczęśniaka przy ul. Kopernika 37 w Głownie, **Wakacje z piłką nożną – zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży 4-15 lat.**

ŚRODA, 10 SIERPNIA:

■ godz. 18:00, stadion im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **2. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Betcris IV Ligi:** Zjednoczeni Stryków – WKS 1957 Wieluń.

CZWARTEK, 11 SIERPNIA:

■ godz. 16:00-18:00, stadion Stali im. Tomasza Szczęśniaka przy ul. Kopernika 37 w Głownie, **Wakacje z piłką nożną – zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży 4-15 lat.**

SOBOTA, 20 SIERPNIA:

■ godz. 11:00, most przy drodze na Borki w Gminie Dmosin, **start XXI ekstremałnego spływu kajakowego Mroga Trophy,**

■ godz. 16:00, Stadion Miejski im. Tomasza Szczęśniaka przy ul. Kopernika 37 w Głownie, **1. kolejka Keeza Łódzkiej Klasy Okręgowej, gr. I:** Stal Głowno – Iskra Dobroń.

wp

ISSN 1641-6260



91771641626251

31 >

ŁOWICZANIN

Kwartalnik historyczny

Rok XX, nr 2 (77)

ISSN 1730-9581

SIERPIEŃ 2022

Sprzedaż łącznie z tygodnikiem Nowy Łowiczanin oraz Wieści z Główna i Strykowa

Działalność kulturalna w Bocheniu w początkach XX wieku

Tomasz Mann, niemiecki eseista i noblista powiedział kiedyś: „Mieć fantazję nie znaczy coś sobie wymyślać. To znaczy tworzyć coś z tego, co istnieje”. Słowa te można by odnieść do pewnych osób, które miały ogromny wpływ na działalność kulturalną we wsi Bocheń w pierwszej połowie XX w.

Działalność Czesława Motylińskiego

Pierwsze wzmianki o działalności kulturalnej bocheniaków można odnaleźć w roku 1907. Według zapisków Franciszka



Grupa teatralna bocheniaków pod kierownictwem Czesława Motylińskiego (stoi w środku), ok. 1914 roku, fot. ze zbioru autorki

Kazimierskiego, niejaki Chrystowski bądź Chrostowski zaczął nauczać bocheńską młodzież śpiewu oraz nut. Chłopcy, jak i dziewczęta śpiewali potem w chórze w kościele. W tym czasie Chrostowski mieszkał w domu Jana Burzyńskiego. Jego syn Józef miał dzięki temu okazję rozwijać swoje zdolności muzyczne.

Kolejnym społecznikiem, który przysłużył się kulturalnie Bocheniowi, był Czesław Motyliński, posiadający, jak odnotowano, duże pokłady „fantazji artystycznej”. Po ukończeniu szkoły zaczął nauczanie w jednej z gostynińskich wsi. Naraził się jednak władzy carskiej i przeniesiono go w 1910 r. do Bochenia, sądzącej naiwnie, że tutaj nie zdobędzie autorytetu.

Przybywając do Bochenia, był młodym mężczyzną, świeżo po ukończeniu Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Siennicy pod Mińskiem Mazowieckim na Mazowszu. Obecnie funkcjonuje tam Zespół Szkół im. Hipolity i Kazimierza Gnońskich. Początek działalności tego Seminarium Nauczycielskiego przypadał na 1866 r. W 1905 r. w gmachu Seminarium odbył się jeden z największych na Mazowszu strajków przeciwstawiających się rusyfikacji. Jego efektem, jak się można domyślać, były rygorystyczne szyskany. Jeszcze 1 października 1905 r. zorganizowano potajemny Zjazd Nauczycieli i Nauczycielek Ludowych Królestwa Polskiego w Pilaszowie pod Łowiczem, skierowany przeciwko rusyfikacji. Powołano wówczas Związek Nauczycieli Ludowych, będący fundamentem istniejącego obecnie Związku Nauczycielstwa Polskiego. Motyliński jako absolwent siennickiej szkoły, z zaszczerpionymi ideałami, zamierzał nauczać i wychowywać zgodnie z postanowieniami nakreślonymi w Pilaszowie.

Młody Motyliński objął posadę nauczyciela w Bocheniu w miejsce przeniesionego do szkoły w Zdunach Jerzego Jurasza. Szybko zainteresował się młodzieżą i jej możliwościami twórczymi. **dok. na str. IV**

Szredniccy i ich fabryka w Łowiczu

Znaczący wpływ na rozwój gospodarczy Łowicza na przełomie XIX i XX wieku miała Fabryka Odlewów i Narzędzi Rolniczych Wacława Szrednickiego przy ul. Bolimowskiej 20. Jeszcze przed wybuchem I wojny światowej zakład ten zatrudniał blisko stu pracowników, a w jego wyroby zaopatrywali się chętnie zarówno rolnicy ze wsi powiatu łowickiego, jak również z miejscowości z sąsiednich powiatów. Dziś o działalności fabryki świadczą jedynie dokumenty, bo po jej zabudowaniach nie pozostało już niestety śladu.

Właściciele fabryki

Fabryka Wacława Szrednickiego w Łowiczu powstała 1905 r. Kontynuowała ona działalność czynnej od 1885 r. Fabryki Mechanicznej Wyrobów Maszynowych Stanisława Przanowskiego przy Szosie Bolimowskiej 12. Po ślubie Wacława Szrednickiego z Wandą Przanowską w 1900 r. działała pod wspólnym szyldem Przanowskiego i Szrednickiego, a następnie już w nowej siedzibie przy Szosie Bolimowskiej 20, stanowiąc wyłączną własność Wacława Szrednickiego.

Wraz z powstaniem fabryki dokonano jej regulacji hipotecznej. Na mocy aktu spisane przed notariuszem Witoldem Piramowiczem w Łowiczu w dziale II księgi hipotecznej nieruchomości wpisano w 1907 r. jako właścicieli Wacława Kazimierza Szrednickiego i jego żonę Wandę z Przanowskich. Nieruchomość tę mieli zakupić od Jana Brodeckiego za kwotę 6 tys. rubli. W latach 1913-1918 fabryka funkcjonowała jako spółka pod nazwą Fabryka Odlewów i Narzędzi Rolniczych Wacława Szrednickiego i Mateusza Tatarzyńskiego

w Łowiczu, zaś od października 1918 r. jako samodzielne przedsiębiorstwo Wacława Szrednickiego. Po zakończeniu II wojny światowej kierowanie fabryką przejął jego syn, Kazimierz Szrednicki, absolwent Wyższej Szkoły Inżynierskiej im. H. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie.

Produkcja i wyposażenie zakładów

Fabryka Stanisława Przanowskiego produkowała sieczkarnie, młocarnie i maneże w 24 rodzajach i wielkości. Cechą charakterystycznym było, że maszyny zakładu poruszał wiatrak umieszczony na dachu. Po 1905 r., kiedy zakład działał pod wspólnym szyldem S. Przanowskiego i W. Szrednickiego, za napęd służył, zastosowany po raz pierwszy w Łowiczu, silnik spalinowy. Nie zmienił się jednakże asortyment wyrobów zakładu, w którym nadal produkowano pługi, sieczkarnie, młocarnie i kieraty. W ilustrowanym folderze, wydanym przed wybuchem I wojny światowej,

odnaleźć można bogatą ofertę fabryki Szrednickiego i Tatarzyńskiego. Z wyrobów odlewniczych zakład proponował klientom koła zębate do różnych maszyn, z gotowych zaś wyrobów maneże jedno i wielokonne różnych systemów o ramach drewnianych i żelaznych, młocarnie, sieczkarnie trybowe i walce pierścieniowe.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości fabryka Wacława Szrednickiego powiększyła swoją ofertę o reperacje wszelkich narzędzi rolniczych, a także samochodów, odlewy krzyży i napisów nagrobnych. Zakład do wybuchu II wojny składał się z trzech działów: mechanicznego, stolarni i modelarni oraz odlewni do wyborów żeliwnych. Ta ostatnia była wyposażona w kompletny żeliwiak, skrzynki formierskie, wentylator, bormaszyny oraz drobny sprzęt formierski. Za napęd służyła maszyna gazowa, mająca moc 18 KM, zastąpiona następnie większą o mocy 30KM.

Zaraz po uruchomieniu fabryka zatrudniała pięciu pracowników, ale już w latach 1912-1914 miała ich ponad setkę.

dok. na str. II

Śladami hrabiny d'Ornano

Wszystkim, którzy kochają historię i spacerują po pięknej ziemi powiatu łowickiego polecamy wieś Kiernozię i Walewice. Kiernozię, położoną w północnej części obecnego powiatu łowickiego, jak i wieś Walewice, leżącą w zachodniej części tego powiatu łączy postać hrabiny d'Ornano, znanej jako Maria Walewska, która przeszła do historii, jako „polska żona” Napoleona.

W Kiernozi znajduje się pałac wraz z otaczającym go przepięknym parkiem. Niektóre publikacje podają, że urodziła się tu Maria Walewska. Część historyków twierdzi, że nie jest to prawda. W miejscu tym spędziła tylko swoją młodość do ukończenia 17 roku życia, a urodziła się w leżącej nieopodal Kiernozi miejscowości Brodne 7 grudnia 1786 r.

Historycy nie są również zgodni co do dokładnej daty powstania obiektu, który możemy podziwiać dzisiaj. Niektóre źródła podają, że pałac we wspólnie znanym kształcie wybudowali rodzice Marii, Ewa z domu Zaborowska i Mateusz Łączyński herbu Nałęcz, pod koniec XVIII w. Możliwe też, że pałac zbudowano dopiero po śmierci Marii.

Oprócz Marii, z rodziny Łączyńskich do historii przeszli jej bracia Benedykt i Teodor, generałowie wojsk napoleońskich, a także ojciec uczestnik Insurekcji Kościuszkowskiej.

Maria odebrała bardzo staranne wykształcenie, godne jej szlacheckiego pochodzenia. Warto nadmienić, że muzyki i języka francuskiego uczył ją Mikołaj, ojciec Fryderyka Chopina, mieszkający w leżącym nieopodal Kiernozi Czerniewie.

Niejednokrotnie spacerowała po przypałacowym parku, więc kto chce podążać jej śladami musi koniecznie zwiedzić ów obiekt.



Pałac w Walewicach, widok od strony parku, archiwum autorów tekstu

W kilkunastohektarowym parku, otaczającym jednopiętrową, klasycystyczną, białą bryłę pałacu o czterospadowym dachu, znajdują się: kilka połączonych ze sobą stawów, kopiec Tadeusza Kościuszki, który odwiedzał Kiernozię oraz kamienny głaz – pomnik z tablicą ufundowaną w 300. rocznicę odsieczy wiedeńskiej. Pałac, który obecnie jest własnością gminy, znajduje się w dzierżawie i służy celom turystycznym, rekreacyjnym, gastronomicznym i rozrywkowym dla mieszkańców i gości. Wstęp na teren parku jest bezpłatny i możliwy przez cały dzień.

Wieś Walewice natomiast leży nieco ponad 30 km od Kiernozi. W walewickim pałacu Maria zamieszkała tuż po ślubie z 70. letnim szambelanem królewskim – Anastazym Walewskim, właścicielem dóbr wokół Łowicza. Do ślubu została zmuszona przez jednego ze swych braci i matkę, którzy zapewne chcieli w ten sposób uniknąć skandalu obyczajowego. 18. letnia Maria była bowiem w momencie zaślubin ciężarna.

Małżeństwo to nie było szczęśliwe, zważywszy na różnicę wieku małżonków i okoliczności jego zawarcia. Szambelan uznał ojcostwo zrodzonego w tym związku syna Antoniego, Bazylego, Rudolfa, którego dalsze losy opisał przed laty Marek Wojtylak. Małżeństwo zakończył formalny rozwód przed warszawskim sądem w 1812 r.

Pałac walewicki wzniesiony został w końcu XVIII w. na planie prostokąta

w stylu klasycystycznym. Podobnie jak pałac kiernoski otoczony jest kompleksem parkowym. Od strony wyjścia do parku znajduje się rozległy taras ze schodami, u stóp których płynie rzeka Mroga. Kilkunastohektarowy park krajobrazowy w stylu angielskim powstał dopiero pod koniec XIX w. Poza rzeką i licznymi okazami przyrody, atrakcją parku są też barokowe i klasycystyczne rzeźby oraz stawy rybne.

Walewicki pałac można zwiedzać zorganizowanymi grupami po uprzednim zgłoszeniu, ale bardzo miły personel zawsze chętnie oprowadzi po obiekcie nawet pojedynczych, przybyłych bez zapowiedzenia turystów, zlekarnionych kontaktu z historią. W pałacu i obiektach przyległych znajdują się obecnie pokoje hotelowe, a w obiekcie organizowane są konferencje, narady, spotkania biznesowe. Goście przybývają też do Walewic w celach turystycznych i wypoczynkowych.

Należy wspomnieć, że nieopodal walewickiego pałacu, na terenie stadniny koni, odbywają się co roku w rocznicę bitwy nad Bzurą uroczystości okolicznościowe. Pod obeliskiem ku czci żołnierzy września gromadzą się przedstawiciele władz lokalnych i regionalnych, uczniowie miejscowych szkół, przedstawiciele straży pożarnej, licznie reprezentowana jest też okoliczna ludność. Po



Kaplica grobowa Łączyńskich w Kiernozi przy kościele pw. św. Małgorzaty, archiwum autorów tekstu

przemówieniach delegacje składają kwiaty pod pomnikiem 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich, odprawiana jest polowa msza święta, po niej zaś następuje program artystyczny i pokazy historycznej grupy rekonstrukcyjnej.

Burzliwe były dalsze koleje życia zmarłej w wieku 31 lat Marii. W 1807 r. w Warszawie poznała Napoleona Bonaparte, z którym nawiązała burzliwy romans. Z cesarzem miała syna Aleksandra, Floriana, Józefa. Z Napoleonem spotykała się kilkakrotnie, m.in. w Prusach, Austrii i Francji, odwiedziła go też podczas wygnania na Elbie. Stopniowo spotkania te stawały się coraz rzadsze. Po 1810 r. Maria zamieszkała na stałe w Paryżu, a kraj odwiedzała bardzo rzadko.

Burzliwy i romantyczny romans między Marią i Napoleonem stał się natchnieniem dla wielu pisarzy i reżyserów filmowych. Wielokrotnie jego przebieg badali i opisywali historycy.

W kwietniu 1816 r. Maria wzięła ślub w Brukseli z hrabią Filipem d'Ornano i zamieszkała w Belgii. Z tego związku urodził się jej trzeci syn Rudolf, August Ornano. Rok później zachorowała i zmarła 11 grudnia 1817 r. Przed śmiercią zdążyła po raz ostatni odwiedzić Kiernozię.

Pochowano ją na paryskim cmentarzu Pere – Lachaise, jednak na prośbę rodziny, w 1818 r. ciało Marii sprowadzono do Kiernozi. Przy kościele św. Małgorzaty dobudowano specjalną kryptę, w której spoczywa Maria. W paryskim grobie pozostawiono tylko jej serce. Miejsce to można odwiedzać codziennie w godzinach otwarcia cmentarza przykościelnego. Historycy i badacze nie są stuprocentowo pewni, czy w podziemiach kiernoskiego kościoła rzeczywiście leżą zwłoki Marii, jednak przeprowadzone badania tego nie wykluczają.

Trwa też spór na ile kontakt Marii z Napoleonem kontynuowany był z pobudek patriotycznych. Nie ulega wątpliwości, że ówczesni politycy i patrioci próbowali wykorzystywać Marię do osiągnięcia poprawy sprawy polskiej i przywrócenia jej na mapy Europy. Na ile to było możliwe w ówczesnych realiach politycznych to już inna historia.

Ewa i Bogumił Liszewscy

Kościelna ambona miejscem walki z zaborcą

Niezwykle ciekawy materiał na temat stosunku Kościoła do rosyjskiego zaborcy odnaleźć można w księgach wpisów z lat 1848 – 1861, znajdujących się w archiwach parafii Kompina, Łowicz – Kolegiata, Nieborów, Pszczonów, Słupia i Stanisławów. Niektórzy historycy piszą nawet, że były to lata „małej odwilży” na polskich ziemiach w zaborze rosyjskim. Ich przyczyną była śmierć cara Mikołaja I – żandarma Europy i Iwana Paskiewicza – żandarma Polski. Miało to być zapowiedzią ograniczenia despotyzmu. Jednak czy było tak rzeczywiście?

W czasach staropolskich prawa kościelne było ustanawiano na synodach diecezjalnych i prowincjonalnych. Po upadku Rzeczypospolitej zwoływanie synodów nie było możliwe. Zarządzenia wydawano przede wszystkim przez konsystorze i ordynariusze. To właśnie ich lektura uświadamia dobitnie, czym była niewola narodowa i jak zaborca traktował polskie ziemie i Polaków. Kapłan, który kojarzy się nam przede wszystkim z pouczającymi kazaniami wygłaszanymi z ambony,

informował wiernych o różnych – czasami wydawać by się mogło bardzo dziwnych zarządzeniach władz zwierzchnich – kościelnych lub cywilnych.

Na płaszczyźnie parafii istniał duży nacisk władz politycznych na Kościół, co niejednokrotnie wpłynęło na różne, czasami kontrowersyjne kwestie i przez co tracił on społeczne zaufanie. Wachlarz zagadnień poruszanych w zarządzeniach był bardzo szeroki. W zarządzeniach ściśle kościelnych we wspomnianym przedziale lat znajduje

się tylko pięć polecających papieża modlitwom ludu, natomiast inne wydarzenia, związane z cesarskim dworem, odnalazły swoje miejsce w 45 zarządzeniach. Znaczy to tyle, że osobę papieża nakazywano polecać modlitwom co trzy lata, a dwór rosyjski co cztery miesiące!

Interesująca przedstawiają się zarządzenia o zdarzeniach i uroczystościach dworskich, które dotyczyły nabożeństw w związku z imieninami pary cesarskiej, następcy tronu, rocznic objęcia tronu i koronacji cesarza czy ocalenia życia w nieudanych zamachach na imperatora. Jeszcze inne uroczystości obejmowały urodziny i imieniny dalszej rodziny domu panującego.

Czy duchowni próbowali w jakichś sposób nie przestrzegać tych zarządzeń?

Zachowane reskrypty świadczą o tym, że próbowali różnych wybiegów, aby do końca ich nie przestrzegać lub wypełniać w bardzo ograniczonej formie. Reskrypt z 8 lipca 1847 r. nakazywał odprawienie

modlitw okolicznościowych w dni galowe, a więc w dni szczególnie uroczyste w języku polskim. Już wkrótce, bo 30 czerwca Komisja Rządowa zakazywała tłumaczenia modlitw za cesarza na język łaciński. Tych rozporządzeń nie wydano przypadkowo, bowiem wcześniej księża tłumaczyli polskie formuły modlitw za rosyjskiego monarchę na język łaciński, aby wierni ich nie rozumieli. W ten sposób duchowni unikali oskarżeń o to, że są bezkrytycznymi wykonawcami postanowień i sługami Najjaśniejszego Pana czyli cara.

Jeszcze innym stosowanym wybiegiem było to, że ksiądz po skończeniu nabożeństwa wchodził do zakrystii, zdejmował szaty liturgiczne i dopiero po pewnym czasie pojawiał się przed ołtarzem, by odmówić przepisanej modlitwy za cesarza. Najczęściej wiernych nie było już w kościele i modlitwę odczytywał w pustej świątyni. Zdarzało się też, że kapłani odmawiali modlitwy za członków rodziny cesarskiej w zamkniętym kościele jedynie przy udziale organisty lub kościelnego. Byli i tacy, którzy uroczystą modlitwę za cesarza odmawiali

Srzedniccy i ich fabryka w Łowiczu

dokończenie ze str. I

Przed kryzysem gospodarczym zatrudnienie wynosiło 78 osób, w sierpniu 1939 r. – 22, zaś po zakończeniu II wojny światowej jedenastu.

Upadek fabryki

Unieruchomienie odlewni w wyniku zniszczeń wojennych oraz problemy z pozyskaniem węgla, koksu i drzewa, a także surowców do produkcji spowodowały, że fabryka przeżywała kryzys.

Pracowały tylko warsztaty: mechaniczny, stolarski i ślusarski oraz częściowo kuźnia przy naprawie maszyn rolniczych. Dodatkowo zajmowano się też naprawą aut i wykonywano zamówienia przy elektryfikacji powiatu. W 1945 r. Kazimierz Srzednicki zwracał się z prośbą do Wydziału Przemysłowego Starostwa w Łowiczu o przydział 25 ton węgla oraz materiałów budowlanych do odbudowy odlewni.

W piśmie przypominał, że fabryka zaopatruje rolników powiatu łowickiego, sochaczewskiego, skierniewickiego i częściowo kutnowskiego i że podobnego zakładu nie ma w całym okręgu. Informował ponadto, że „zapasy surowców i materiałów (...) zostały spotrzebowane przez wojsko armii czerwonej do reperacji samochodów i narzędzi (...) podczas postoju tych wojsk w moim zakładzie”.

Pisma Kazimierza Srzednickiego przyniosły niewielki efekt – na prywatnych właścicieli zakładów nadchodziły złe czasy. W 1951 r. Minister Przemysłu Drobного i Rzemiosła ustanowił zarząd przymusowy nad fabryką przez Państwową Szkołę Techniczno-Przemysłową w Łowiczu, a w rok później przez Łowickie Zakłady Przemysłu Terenowego w Głownie. Oznaczało to formalną nacjonalizację zakła-

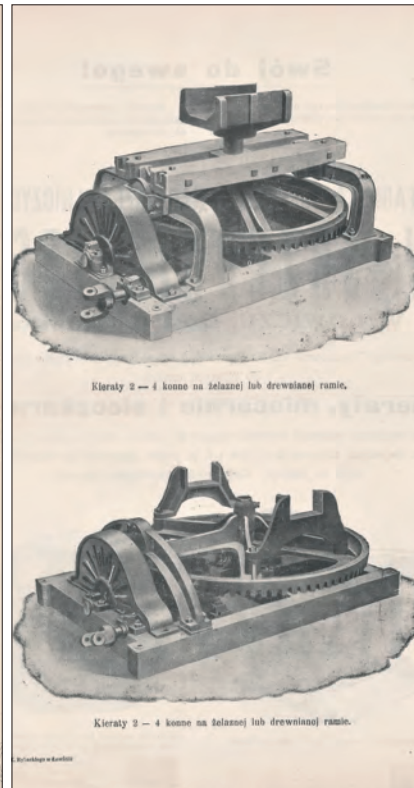


Reklama wyrobów Fabryki Odlewów i Narzędzi Rolniczych Wacława Srzednickiego, lata 30. XX w., ze zbiorów Archiwum Państwowego w Łowiczu

du, który po następnych dwóch latach pracy całkowicie zaprzestał produkcji. Cały teren fabryki z budynkami i domem mieszkalnym przejęło państwo. Na przełomie lat 80. i 90. XX w. budynki zostały rozebrane pod budowę nowego osiedla mieszkaniowego przy ul. Bolimowskiej.

Ze szlacheckiego rodu

Rodzina Srzednickich była pochodzenia szlacheckiego. Według Bartosza Paprockiego, ojca polskiej heraldyki, legitymowali się herbem Szreniawa o średniowiecznej metryce. Jej przedstawiciele



nie zapisali się niczym szczególnym w historii, przynależąc do drobnej szlachty, określanej mianem zagrodowej. Wielu jednak Srzednickich było uczestnikami powstań narodowych, wielu też dotknęły represje ze strony zaborcy rosyjskiego. Do prześladowanych za udział w powstaniu styczniowym należał stryj Wacława Srzednickiego, Wojciech oraz ojciec Kazimierz, który po wyjściu z Cytadeli warszawskiej zamieszkał w Skierniewicach.

Tam też w 1878 r. z małżeństwa z Julią ze Słowikowskich przyszedł na świat jego syn Wacław Aleksander. Po ukończeniu szkoły średniej pracował on początkowo jako urząd-

nik drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. W 1900 r. pojął za żonę Wandę Przanowską, urodzoną w 1882 r., córkę Stanisława i Bronisławy z Sądeckich. Po ślubie przejął kierowanie fabryką teścia w Łowiczu, rozbudował warsztaty i postawił odlewnię.

Z małżeństwa z Wandą Przanowską miał córki: Janinę, urodzoną w 1901 r. i Magdalenę Wandę w 1905 r. oraz syna Kazimierza Tomasza, który urodził się w 1907 r. Zmarł w Łowiczu 6 stycznia 1961 r., żona zaś Wanda w 1965 r. – oboje spoczęli na cmentarzu Katedralnym.

Wacław Srzednicki udzielał się w życiu społecznym miasta Łowicza – był radnym Rady Miejskiej w latach 1919-1923 i członkiem m.in. Spółdzielczego Stowarzyszenia Spożywców, Spółdzielni Budowlanej „Odbudowa”, Chrześcijańskiego Towarzystwa dla Handlu i Przemysłu „Ziarno”, Oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej oraz Resursy Rzemieślniczej.

Po I wojnie światowej zdobył duże uznanie, odlewając samodzielnie w swej fabryce serce do dzwonu w łowickiej Katedrze oraz łańcuch okalający pomnik Synom Ziemi Łowickiej. Brał udział w różnych uroczystościach miejskich, takich jak obchody 800-lecia miasta Łowicza w 1936 r. czy 70-lecia powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Łowiczu w 1949 r.

Srzedniccy dobrze zasłużyli się w społeczno-gospodarczych dziejach miasta i regionu. Ich nazwisko oraz działająca przez blisko pół wieku fabryka odlewów i narzędzi rolniczych znane są już jednak tylko nielicznym Łowiczanom. Tak jak wiele prywatnych zakładów i przedsiębiorstw po II wojnie światowej, fabrykę zagrabiła siłą narzucona Polakom władza komunistyczna, za nic mająca pracę i usługi Srzednickich na rzecz mieszkańców Łowicza i powiatu łowickiego.

Marek Wojtylak

przy katafalku pozostawionym po uprzednio odprawionej mszy żałobnej. Wymowa takiej sytuacji mogła jednoznacznie się kojarzyć i dlatego wydano kolejne zarządzenie zabraniające księdzu odchodzenia od ołtarza przed omówieniem modlitw za monarchę.

Kościół rzymskokatolicki, podobnie jak w cerkwi prawosławnej, miał być agendą państwową, gdzie car był jego głową. Księża składali przysięgę na wierność panującemu. W rubryce, tekst modlitwy za niego i jego rodzinę znajdował się tuż obok modlitwy za papieża. Kult jego osoby miał na celu wytworzenie w świadomości poddanych skojarzenia, że między świętymi jest i cesarz. Przesyłane do parafii teksty manifestów carskich miały być swego rodzaju ewangeliami, które duchowni mieli odczytywać z największą starannością jak słowa mszalnego kanonu. W zarządzeniach nakazywano też odprawianie uroczystych nabożeństw w intencji wojsk rosyjskich, które w tym czasie walczyły odpowiednio z Francją, Anglią, Turcją, czy „z powodu szczęśliwego przejścia wojsk rosyjskich przez Dunaj”.

Kapłani mogli spodziewać się rewizji w kościołach oraz na cmentarzach przez władze policyjne. Przede wszystkim, gdy zachodziło podejrzenie o przechowywanie towarów defraudowanych. Zakazywano wynajmowania krypt pod kościołami, np. na składy alkoholi. Przestrzegano duchowieństwo przed zajmowaniem się dochodowymi interesami, stosownymi wyłącznie dla osób świeckich. Proboszczowie mieli wzbudzać większe poczucie odpowiedzialności wśród rodziców za bezpieczeństwo dzieci, które mogły być pobodzone przez bydło, pogryzione przez psy czy porażone. Duchowni mieli głosić: „ewangelie myśłami, ubarwionymi frazesami, a nawet cytatami zdań wziętych z dzieł światowych”, jednak stylem prostym rozumiałym dla ludzi, a wzbraniać się przed zawiłymi teologicznymi rozważaniami.

Na krótko przed wybuchem powstania styczniowego wydano dużo rozporządzeń zabraniających śpiewania hymnów „o podburzających treściach”, umieszczania znaków rewolucyjnych na krzyżach. Wprowadzono sankcje. Dla mężczyzn było to

karne powołanie do wojska, dla kobiet – areszt, dla duchownych – osadzenie w twierdzy. Do spraw politycznych zaliczono też decyzje informującą o tym, że „cesarz zabronił Żydom przechodzącym na chrześcijaństwo zmiany nazwisk”. Niezwykle interesujące są zarządzenia społeczne i oświatowe. Władze archidiecezjalne reskryptem z 6 sierpnia 1852 roku zobowiązywało duchowieństwo, aby użyło wszelkich argumentów i środków w celu wykorzenia zabobonu rozpowszechnionego na wsi, który głosił, że „pożaru spowodowanego uderzeniem pioruna gasić nie wolno, gdyż to jakoby sprzeciwiało się Bogu”.

Dwa lata później zalecano duchownym trzykrotnie w ciągu tygodnia głosić przepisy przeciwpożarowe. Duchowni mieli również zachęcać lud do korzystania z akcji szczepienia przeciw ospie, pouczać o środkach zabezpieczenia przeciw zarazom, ale też ostrzegać przed zbieraniem grzybów i zachęcać do hodowli jedwabników. Niektóre z poruszanych problemów są do dziś aktualne. Jest to również napominanie przed mniemanymi puste-

nikami, którzy na jarmarkach i odpustach „wyłudają ofiary” bądź dobrowolne zbiórki na tacę związane z klęską żywiołową i to nawet do odległych miejsc.

Osobnym problemem nieodłącznie towarzyszącym prawie każdej parafii było pijaństwo. Zaborcy z jednej strony pragnęli je ograniczyć, ale nie chcieli go zupełnie wyeliminować. Tu z kolei zarządzenie wydał Namiestnik Królestwa. „Poprzestać należy na środkach, jakie troskliwość rządu dla poskromienia pijaństwa za stosowne uznasz, wybrała”. Ten nieco zawiły komunikat zabraniał tworzenia tzw. bractw trzeźwości, co później potwierdzić musiał arcybiskup warszawski Antoni Melchior Fijałkowski. Działo się tak dlatego, że bractwo kojarzyło się jednoznacznie z pewną grupą ludzi regularnie spotykających się, a to z kolei rodziło podejrzenie zawiązania spisku. Zabroniono też upowszechniania książeczek o bractwie wstrzemięźliwości alkoholowej wydanej w Prusach, co świadczyło, że władze państwowe tak do końca nie były zainteresowane walką z pijaństwem.

Jacek Perzyński

Działalność kulturalna w Bocheniu w początkach XX wieku

dokończenie ze str. I

Z tego potencjału mieszkańców Bochenia, który był nieco uśpiony – Motyliński miał fantazję stworzyć coś szczególnego. Zorganizował w Bocheniu m.in. chór, orkiestrę smyczkową oraz zespół teatralny. Motyliński potrafił grać na skrzypcach. Niedługo po jego pojawieniu się we wsi, 12 chłopców mogło rozpocząć swoją przygodę gry na tym instrumencie.

Przedstawienia teatralne

We wsi, najczęściej w niedzielę, były organizowane wieczorne spotkania bezalkoholowe tzw. podwieczorki, na których występowały chór i orkiestra, później również trupa teatralna. W podwieczorkach mogli uczestniczyć także mieszkańcy okolicznych wsi oraz Łowicza. Była to doskonała okazja, aby zbierać fundusze na kupno placu pod budowę szkoły.

O tym, jak wyglądały takie wieczorki, więcej pisze Kazimierski w swoich zapiskach. Gości częstowano chlebem i mlekiem czy herbatą, a także wypiekanymi obwarzankami, piernikami, sucharkami. Przedstawienia teatralne, w których grała społeczność bocheńska to m.in. „Posag w kominie” J. K. Górskiego, „Jaśkowe zamysły”, autorstwa Reginy Zienkiewiczowej, czy „Karpaccy górale” – J. Korzeniowskiego.

Zespół teatralny z Bochenia pod kierownictwem Czesława Motylińskiego działał w strukturach Teatru Ludowego w Warszawie. Według Anieli Chmielińskiej pierwsze przedstawienie amatorów Księżaków zorganizował Michał Grabowicz w Rudnikach ok. 1910 r. Amatorskiej gry podejmowała się także młodzież z Ostrołęki, Łaguszewa, Kompiny czy okolic Złakowa.

W Bocheniu członkowie zespołu teatralnego urządzali loterie z fantami i zabawy. Wraz z działalnością amatorskiego teatru kwitło życie towarzyskie włościan. Od czasu do czasu serwowane było wino robione z owoców i kaszy jaglanej. Przygrywała orkiestra.

Inne wydarzenia kulturalne

28 czerwca 1914 r. miała się odbyć majówka zorganizowana przez Resursę Rzemieślniczą. O godz. 13 w Łowiczu pokazane zostały wozy z Bochenia.

Chętni, którzy kupili bilety na imprezę, gospodarze mogli być zawiezieni do wsi. Czerwcowych majówkowiczów było według różnych źródeł 2-3 tysięcy. W Bocheniu były też organizowane turnieje tzw. jeźdźców na maszynach



Czesław Motyliński, fot. ze zbioru autorki

(na prędkość i powolność) – czyli wyścigi rowerowe, biegi oraz strzelanie z łuku. Była możliwość łowienia ryb w stawie. Pobudowane były kioski na konfetti, miały być fajerwerki, ogień bengalski, kadzie z piwem czy z okowitą. Podczas tej imprezy bocheniacy odegrali śpiewogrę „Przed ożenkiem” Władysława Gutowskiego, jednak w połowie sztuki estrada się zapadła i aktorzy spadli w niewysoki dół. Scenę poprawiono, aktorzy rozbawieni nieco sytuacją dokończyli przedstawienie. Scena jednak w pewnej części ponownie osunęła się pod koniec gry. Mimo niedogodności technicznych, całość przyjęto z sympatią i śmiechem.

W 1913 r. Motyliński pomagał w zorganizowaniu Ochotniczej Straży Ogniowej. Sporządził cały protokół w języku polskim i rosyjskim. Przydzielono mu także rolę adiutanta. Był zmuszony opuścić wieś wraz z początkiem wojny w 1914 r. Z wojny powrócił, ale przeniósł się do Łowicza.

Chęci do działań artystycznych nie opuszczały bocheniaków nawet podczas lat wojennych. W 1916 r. w Łowiczu odbyły się obchody 125. rocznicy podpisania Konstytucji 3 Maja. Jako przedstawicieli z Bochenia wysłano strażaków wraz z chórem. Chórem kierował Józef Burzyński, który śpiewu i dyrygowania uczył się jeszcze za czasów Chrostowskiego. W 1917 r. podczas obchodów 100. rocznicy śmierci T. Kościuszki, w Bocheniu odsłonięto jego kopiec. W trakcie mszy chór kościelny odśpiewał pieśń „Patrz Kościuszkę z nieba”.

Po odzyskaniu niepodległości

Po I wojnie na nowo próbowano wskrzesić twórcze działania. W 1919 r. straż,

której Motyliński był współzałożycielem, postanowiła w swoich strukturach utworzyć orkiestrę dętą (złożoną z 15 instrumentów). Niezaprzeczalną rolę w jej tworzeniu odegrał uzdolniony muzycznie – Józef Burzyński.

Początkowo zarząd OSP zgłosił projekt orkiestry dętej. Orkiestra strażacka z Bochenia grała już na uroczystym otwarciu nowo wybudowanego Domu Ludowego, który stał się centrum kulturalnym wsi. Rolę kapelmistrza straży stopniowo przekazywano Burzyńskiemu.

W tym samym też roku Józef Burzyński zorganizował koło młodzieży wiejskiej. Jednak na skutek działań wojskowych związanych z wojną bolszewicką, młodzież musiała porzucić tę inicjatywę, chwytając za broń. Do pomysłu powrócono już w 1921 r. Prezesem został jego pierwszy organizator – Józef Burzyński, natomiast sekretarzem ówczesny nauczyciel Arkadiusz Majewski. Oprócz organizowanych pogadanek historycznych, członkowie koła uczestniczyli również w próbach chóru. Niestety w zachowanych materiałach nie ma informacji, jak długo działało to zgromadzenie.

W latach 20. orkiestra z Bochenia była jedyną w woj. łódzkim. Miała przyjemność wystąpić m.in. na IV kongresie Wszechpolskim Związku Ludowo-Narodowego w Warszawie 26 października 1924 r. Tam też przedstawiciele związku z powiatu łowickiego szli dumnie, pierwsi w liczbie ok. 350, a wtórowały im dźwięki orkiestry.

Orkiestra dęta grała też w 1925 r. na zjeździe PSL w Warszawie. Raczyła też swoim występem Marszałka Piłsudskiego



Teodor Goździkiewicz, fot. ze zbioru autorki

w 1927 r., kiedy po wygranych zawodach strażackich w Poznaniu zjawiał się on w Bocheniu. Orkiestra zakończyła działalność w 1931 r. z powodu braku chętnych.

Pod okiem Goździkiewicza

Kontynuatorem pracy Motylińskiego został Teodor Goździkiewicz. Pojawił się w Bocheniu około 1927 r. Pełnił funkcję kierownika szkoły. Dbał on również o rozwój twórczości młodzieży bocheńskiej. Uzdolniony muzycznie pedagog sympatyzował się w pieśniach ludowych. Z tej miłości przywrócił w Bocheniu chór, a z czasem okazało się, że towarzystwo śpiewacze było znane w całej ówczesnej Polsce.

Młodzieżowy Chór Regionalny z Bochenia miał zaszczyt wystąpić nawet w rozgłosie Polskiego Radia, w jedynym wówczas programie pierwszym. Zapowiedziany już 8 września 1933 r. na łamach kroniki „Życia Łowickiego” koncert odbył się w niedzielę 24 września w czasie obiadowym. Od godz. 14.20 do godz. 14.45 nadawano koncert chóru. Zachowała się także pamiątkowa fotografia z pobytu w Warszawie. Występowali w nim m.in. Janina Urszula Karczewska, następnie Rybus, czy Mieczysław Burzyński, syn Józefa.

W 1928 r. po uroczystych obchodach Bożego Ciała w Łowiczu, odegrano w Bocheniu kolejne przedstawienie „Wesele Łowickie”. Jego honorowym obserwatorem był prezydent Ignacy Mościcki. W 1929 r., udało się wystawić w bocheńskim Ludowcu sztukę „Surdut i Siermięga” Gutowskiego. Sztuka ta w 3 aktach dzieje się w Łowickiem. Była dość tendencyjna i moralizatorska, nawet jak na tamte czasy.

Chór założony i prowadzony za Goździkiewicza występował w części koncertowej na uroczystości zakończenia roku szkolnego Szkoły Rolniczej na Blichu, które zorganizowano 16 grudnia 1933 r. w sali kina „Eos”. Funkcjonował on do początku II wojny, uświetniając występami również ważniejsze święta kościelne. Prowadził go Józef Burzyński, wznawiając jego działania wraz z wyzwoleniem Bochenia w 1945 r.

Mieszkańcy Bochenia w wiek dwudziesty wchodzili otwarci na nowe doświadczenia, chętni do nauki i potrafiący jednoczyć się, aby osiągnąć cel. Nie chcieli pozostawać w tyle za dobrze rozwijającymi się gospodarzami i kulturowo Czechami czy Danią. Patrząc z nadzieją w przyszłość, tworzyli zgraną społeczność, a jej przejawem w dużym stopniu był udział w organizowanych spotkaniach towarzyskich, które przybierały różnorodną postać.

Marta Kosiorek-Frynia